

CZYTELNIK WYPOMINA
WŁODARZOWI WODZISŁAWIA
NIESPEŁNIONE OBIETNICE
WYBORCZE.

**OSTRY LIST
DO PREZYDENTA
MIECZYSŁAWA
KIECY.**

STRONY 14 - 15

WTOREK 23 MARCA 2021 r.

cena 3,50 zł (5% VAT)

nowiny

WODZISŁAWSKIE

Nr indeksu 323942 | ISSN 1508-8820 | www.nowiny.pl | nw@nowiny.pl | Nr 12 (1061)

Rok XXII

**TANECZNY
SUKCES
Zuzanny
Wójtowicz**

z wodzisławskiego
Mirażu

STRONA 2



NOŻOWNIK ZAATAKOWAŁ

BYŁĄ PARTNERKĘ

OBOK OŚRODKA WSPARCIA DLA OFIAR PRZEMOCY

W czwartek około 9.30 na ulicy Wałowej w Wodzisławiu Śląskim 25-letnia kobieta została zaatakowana przez byłego partnera. 31-letni mieszkaniec Zabrze przyjechał do Wodzisławia Śląskiego, gdzie przebywała jego była konkubina i pod pretekstem kontaktu z dzieckiem zwał ją wraz z 1,5 rocznym dzieckiem do swojego auta. Tam zaatakował, raniąc kobietę nożem. Na ratunek pospieszył m.in. pracownik instytucji wsparcia dla ofiar przemocy. To już kolejny tego typu atak w naszym regionie. Od grudnia ubiegłego roku kobiety zostały zaatakowane przez byłych partnerów co najmniej cztery razy.



STRONA 13

**Ludzie boją się oparów
z hałdy, urzędnicy
nie wiedzą co robić,
górnictwo umywa ręce**



STRONA 3

Zapaliło się wewnątrz dawno zapomnianej hałdy znajdującej się na Jedłowniku. Z ziemi unosi się gryzący dym, mieszkańcy proszą o pomoc. Urzędnicy rozkładają ręce, bo nie wiadomo kto jest właścicielem terenu i na kogo nałożyć obowiązek wygaszenia hałdy, która kiedyś służyła kopalni Anna. Ta już nie istnieje, a jej prawny następca, czyli Spółka Restrukturyzacji Kopalń do obowiązku się nie poczuwa. Bo działka, na której kopalnie składowały hałdę... nigdy nie należała do kopalni.

**RADNY Z PSZOWA
SKAZANY ZA JAZDĘ
NA „PODWÓJNY
GAZIE”**

Wyrok nieprawomocny, więc Wojciech K. ustępować nie zamierza. STR. 6

**Burmistrz i wiceburmistrz Rydułtów
integrowali się
z urzędnikami w Koniakowie**

Wycieczka
u progu trzeciej fali
pandemii.

STRONA 5



Na zdj.
wiceburmistrz
Mariola Boliśga
i burmistrz
Marcin Połomski.

**Dodatkowe miliardy dla
Śląska na transformację.
Ale potrzeby ogromne**

Radny sejmiku Jarosław
Szczęsny wyjaśnia, na co trafi
unijne wsparcie.

STRONA 4

**CZY MIASTO
ZAWYŻAŁO CZYNSZE?**

Działacze stowarzyszenia
Wodzisław 2.0 – Kacper
Biernacki i Bartosz
Młotek – nie mają co do
tego wątpliwości.

STRONA 12

ISSN 1508-8820



12

9 771508 882108

REKLAMA



**Miały być, a nie ma
CO Z PIENIĘDZMI NA PRZE-
BUDOWĘ UL. MŁODZIEŻOWEJ
W KOKOSZYCACH?**

STRONA 19

Na wstępie



Artur Marcisz
Redaktor
Naczelny
Nowin
Wodzisławskich

Pewny siebie jak burmistrz

Uprogu kolejnej fali pandemii koronawirusa, kiedy notowano już powyżej 10 tys. zakażeń dziennie, burmistrz Rydułtów pojechał z prawie 40-stką urzędników na wycieczkę motywacyjno-integracyjną do Koniakowa. Jego zdaniem, to nic nadzwyczajnego. Że pandemia? Burmistrz zapewnia, że zasady sanitarne zostały zachowane... Do tego miasto zadbało przy okazji o branżę turystyczną, kierując się wskazaniem księdza profesora, no a przede wszystkim zmotywowani i zintegrowani w Koniakowie urzędnicy będą lepiej obsługiwać klientów. Tłumaczenia burmistrza Rydułtów są – delikatnie ujmując – zaskakujące. Choć ciśnie się dosadniejsze określenie. Bo oto wóldarz miasta twierdzi, że wyjazd urzędników sprawił, że będą oni efektywniej pracować i będą dobrze obsługiwać mieszkańców. A gdyby nie pojechali? To co? To nie liczcie ludzi na efektywną obsługę? Takie podejście jest nie do pomyslenia w prywatnych zakładach pracy, zwłaszcza tych, gdzie ma się do czynienia z bezpośrednią obsługą klientów. Wiem o czym piszę, bo wielu moich znajomych i bliskich pracuje w sektorze prywatnym. Zresztą nie słysząc nic o tym, żeby w innych urzędach miast czy gmin, takowe wycieczki w ostatnim czasie były organizowane. Powoływanie się w kontekście wyjazdu integracyjnego na Katoliczką Naukę Społeczną to również, trzeba przyznać, spora odwaga. Czy burmistrz jest pewny, że kiedyś ks. profesor mówił o działalności człowieka na rzecz integracji, a nie izolacji, to miał na myśli również organizację wycieczek integracyjnych dla urzędników? No no. Pogratiulować pewności siebie.

AUTOPROMOCJA

„100 AUTORYTETÓW NA 100-LECIE NIEPODLEGŁOŚCI W SPRZEDAŻY”

Książkę w cenie 45 zł można zakupić w księgarni przy ul. Targowej 11 w Wodzisławiu, w siedzibie Muzeum w Wodzisławiu przy ul. Rynek 24 lub zamówić pod nr tel. 664 450 432.



WIELKI SUKCES

tancerki Mirażu

WODZISŁAW ŚL. Tancerka zespołu tanecznego Miraż, Zuzanna Wójtowicz w niedzielę 14 marca zdobyła pierwsze miejsce podczas VIII Ogólnopolskiego Festiwalu Tańca VIVERSO w Rybniku. Zuzia zatańczyła w kategorii soliści w stylu baletowym.

Choreografię do występu Zuzanny przygotowała pani Ewegeyi Makeeva-Wypuła, tancerka baletowa z Mo-

skwy, instruktor, choreograf. W zespole Miraż od kilku lat uczy tańca klasycznego i tworzy zjawiskowe choreografie baletowe. Trenuje zarówno formacje, jak i solistów. Zuzanna Wójtowicz jest jedną z najbardziej utalentowanych tancerek z Wodzisławskiego Centrum Kultury.

– Serdecznie gratuluję Zuzi fantastycznego sukcesu i życzę jej kolejnych spektakularnych osiągnięć tanecznych. Wielkie

podziękowania kieruję również w stronę pani Ewegeyi za ciężką pracę instruktorską. Gratuluję również rodzicom wspaniałej córki – komentuje dyrektor Wodzisławskiego Centrum Kultury, Katarzyna Rokowska-Szyrocki.

oprac. AgaKa



Zuzanna Wójtowicz

FOT. WODZISŁAWSKIE CENTRUM KULTURY

Królowe i Królowie pobiegli w Olzie

OLZA W niedzielę 14 marca na terenie Ośrodka Wypoczynkowego Olza odbył się bieg towarzyski „Królowe i Królowie”. Organizatorem był Klub Sportowy M.E.T.A.

Bieg, a była to jego już trzecia edycja, odbył się na dystansie 7 km, nordic walking na 5 km. Trasa biegła po wałach na Olzie. Start i meta zlokalizowane były na terenie Ośrodka. Uczestnicy pobiegli w przebraniach królów i królowych – tych z koroną na głowie oraz królów ROCK’N’ROLA (wyobraźnia nie miała granic). Na mecie można było zakończyć swój udział w wydarzeniu morsowaniem. Na uczestników czekał poczęstunek, było też ognisko.

Organizatorzy wydarzenia mieli ze sobą szczególną rzecz – szklaną butelkę, na której podpisywali się uczestnicy



biegu. Do butelki trafi alkohol, który ma pozostać w niej przez 10 lat. Po upływie 10 lat butelka (wraz z zawartością) ma być wystawiona na charytatywną aukcję WOŚP.

AgaKa

▲ Panowie i panie pobiegli w strojach królów i królowych

Rusza Akademia Aktywnego Rydułtowika 2021



W projekt Akademia Aktywnego Rydułtowika wpisze się w tym roku Senioriada, która podczas pierwszej edycji w 2020 roku spotkała się z pozytywnym odbiorem

RYDUŁTOWY Grupa „Aktywni Rydułtowi” wraz ze Stowarzyszeniem Moje Miasto wystartowała z projektem Akademia Aktywnego Rydułtowika 2021, mającym na celu upowszechnienie aktywnego spędzania wolnego czasu i promowania aktywności sportowej w mieście.

– Projekt powstał po to, aby udowodnić nam wszystkim rydułtowikom, bez względu na wiek, jak ogromne znaczenie ma regularna aktywność fizyczna w kształtowaniu zdrowia i w utrzymaniu organizmu w jak najlepszej formie przez

długie lata – mówi Marek Wystryk, prezes stowarzyszenia Moje Miasto. Inicjatywa jest współfinansowana z budżetu Miasta Rydułtowy. W ramach projektu promowane będzie 7 różnych rodzajów aktywności. To słow jogging, nordic walking, aerobik, zajęcia na siłowniach pod chmurką, wycieczki rowerowe, wycieczka turystyczna oraz Senioriada 2021. Jak zapewniam organizatorzy, w zajęciach będą mogli uczestniczyć wszyscy chętni, nawet osoby, które do tej pory nie miały nic wspólnego z aktywnością fizyczną, ale chcą zadbać o swoje zdrowie. Zajęcia mają ruszyć w kwietniu i będą bezpłatne, prowadzone przez wolontariuszy z grupy Aktywni Rydułtowi. Szczegółowe informacje znaleźć można na stronie stowarzyszenia mojemiasto.net.pl. (ska)

RYBY ŚWIEŻE I MROŻONE, WĘDZONE Z WŁASNEJ WĘDZARNI



Ponadto oferujemy sałatki rybne, surówki, wyroby własne takie jak śledziki w oleju, tatar ze świeżego łososa, łosoś marynowany gravlax, pasta rybna, owoce morza

SMAŻALNIA OFERUJE SZEROKI ASORTYMENT RYB SMAŻONYCH I GRILLOWANYCH

Racibórz, ul. Zborowa 5a

tel. 32 415 22 32

Racibórz, ul. Ocicka 5

tel. 32 666 0 111

Z ziemi się dymi, mieszkańcy się boją, a SRK umywa ręce

Szyb „Jedłownik II” zlokalizowany przy ul. Górniczej można dostrzec z wielu miejsc Wodzisławia Śl., a nawet okolic. Dopiero podchodząc znacznie bliżej tego obiektu, można zauważyć, że jedna z tamtejszych działek jest niebezpieczna dla otoczenia.

WODZISŁAW ŚL. Część mieszkańców Wodzisławia Śl. zamieszkujący dzielnicę Jedłownik z niepokojem patrzy na pogórnice tereny znajdujące się w ich okolicy. Kilkanaście metrów od szybu pokopalnianego „Jedłownik II” można dostrzec kłęby dymu wydobywające się z ziemi. Wnętrze dawnej hałdy płonie, co niepokoi mieszkańców okolicy. – Dlaczego nikt na to nie reaguje? Tyle mówi się o walce ze smogiem, a nas tu codziennie trują jakieś wyziewy i nikt z tym nic nie robi – pisze do naszej redakcji mieszkaniec Jedłownika.

Decyzja powiatowych urzędników

W związku ze stwierdzonym zapożarowaniem działki Starostwo Powiatowe w Wodzisławiu Śl. podjęło działania na gruncie przepisów Prawo ochrony środowiska próbę nałożenia obowiązku ograniczenia oddziaływania na środowisko i jego zagrożenia oraz przywrócenia środowiska do stanu właściwego. Pod koniec maja 2019 r. wszczęło z urzędu postępowanie administracyjne w tej sprawie. – W toku prowadzonego postępowania przeprowadzono oględziny, wizje, uczestniczono w czynnościach prowadzonych przez straż pożarną oraz prowadzono szereg korespondencji mającej na celu ustalenie podmiotu korzystającego ze środowiska – informuje nas



Przy zapożarowanej działce przy ul. Górniczej postawione zostały trzy tabliczki informujące, że teren jest niebezpieczny

Wojciech Raczkowski, kierownik biura komunikacji społecznej i informacji. Trzy miesiące później powiatowi urzędnicy nałożyli na Spółkę Restrukturyzacji Kopalń (SRK) w Bytomiu, obowiązek ograniczenia oddziaływania na środowisko i jego zagrożenia oraz przywrócenia środowiska do stanu właściwego. – Wyszliśmy z założenia, że jeżeli przez kilkadziesiąt lat branża górnicza wykorzystywała tę nieruchomość do składowania odpadów eksploatacyjnych, będzie poczuwać się do odpowiedzialności za powstały problem. Skoro zaś KWK „Anna”, która według ustaleń naszego wydziału ochrony środowiska była ostatnim właścicielem terenu górniczego w tym rejonie, nie istnieje, to jej prawa i obowiązki będzie realizować SRK

– wyjaśnia Raczkowski.

Odwołanie SRK

Tak się jednak nie stało. Od wydanej przez starostwo decyzji SRK złożyła odwołanie. Spółka w uzasadnieniu swojej decyzji podnosiła, że w trakcie przejmowania zlikwidowanej kopalni „Anna” (która zresztą przejęła wcześniej szyb Jedłownik II od kopalni Marcel) w wykazie nieruchomości nie znajdowała się obecnie zapożarowana działka. Wprawdzie przyznała, że zgromadzone na nieruchomości odpady, pochodzący z procesu technologicznego związanego z pogłębianiem szybu „Jedłownik II”, ale równocześnie wskazywała, że w skład przejętych składników materialnych i niematerialnych po KWK „Anna” nie weszła zapożarowana

nieruchomość oraz odpady wydobywcze znajdujące się na niej. – Ponadto SRK zwróciła uwagę, że być może przyczyną zapożarowania terenu jest działalność gospodarcza związana z wydobywaniem kruszywa prowadzona na sąsiedniej działce. – W opinii spółki to właśnie ta działalność może negatywnie oddziaływać na środowisko – mówi Raczkowski. SRK zauważyła, że ta ingerencja w grunt może powodować napowietrzenie zgromadzonego kiedyś materiału górniczego i w konsekwencji zapożarowanie działki.

Brak możliwości interwencji

Decyzja starostwa nakładająca na SRK obowiązek ograniczenia oddziaływania na

środowisko i jego zagrożenia oraz przywrócenia środowiska do stanu właściwego została przez Samorządowe Kolegium Odwoławcze uchylona i przekazana do ponownego rozpatrzenia. W efekcie 15 stycznia 2021 r. starostwo wydało decyzję, którą umorzyło jako bezprzedmiotowe postępowanie administracyjne wszczęte z urzędu, w sprawie nałożenia obowiązku ograniczenia oddziaływania na środowisko i jego zagrożenia oraz przywrócenia środowiska do stanu właściwego obejmującego teren zwałowiska odpadów pogórnich zlokalizowanego przy ul. Górniczej w Wodzisławiu Śl. Jak tłumaczy Wojciech Raczkowski, wydając orzeczenie, wzięto pod uwagę kilka przesłanek uzasadniających podjęte rozstrzygnięcie. To m.in. fakt, że na zapożarowanej nieruchomości nie jest wykonywana obecnie żadna działalność przez podmiot korzystający ze środowiska, powodująca podpowierzchniową aktywność termiczną obiektu. W efekcie nie występują przesłanki dla zastosowania normy prawnej zawartej w Prawie Ochrony Środowiska, a starostwo utraciło możliwość interwencji.

Są tabliczki

Nasuwa się więc myśl, że zapożarowaną działką powinien się zająć jej właściciel. Nie wiadomo jednak, kto nim jest. Z zapisów księgi wieczystej dawnej, wynika, iż właścicielami nieruchomości są rolnik Nikolaus (Mikołaj) S. i jego małżonka Anna T. Wpis jest jednak... ze 15 stycznia 1894 r., zatem dzisiaj potencjalnymi właścicielami bądź właścicielami są spadkobier-

cy tych osób. – Do stwierdzenia tego faktu potrzebne jest jednak przeprowadzenie postępowania spadkowego. Nie jest to jednak nasze zadanie – mówi Wojciech Raczkowski. Odrębnym pytaniem, na które już chyba nikt nie udzielił odpowiedzi jest to, jak doszło do tego, że kopalnia składowała odpady powydobywcze na terenie, który do niej nie należał i dlaczego przez lata nie uregulowano tej sprawy? Może o działce zapomniano?

W sprawę zaangażowało się miejskie Biuro Zarządzania Kryzysowego. Jak przekazuje nam jego kierownik Beata Drzeniek, podjęte zostały działania zmierzające do ograniczenia dostępności do zapożarowanego terenu, który jest ogólnodostępny, gdyż nie jest w żaden sposób ogrodzony. – Postawiliśmy trzy tabliczki informujące o tym, że ten teren jest niebezpieczny – mówi nam. – Są to działania prewencyjne. Działka jest terenem prywatnym dlatego nic więcej zrobić nie możemy – dodaje. Również dowódca Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej Państwowej Straży Pożarnej w Wodzisławiu Śl. Jacek Filas przyznaje, że wchodzenie na działkę przy ul. Górniczej jest niebezpieczne. – Temperatura w wielu miejscach jest tam znacznie podwyższona, co pokazuje kamera termowizyjna. Powinno się nie wchodzić na ten teren – mówi jednoznacznie. Próbowaliśmy się skontaktować z Wojewódzkim Inspektorem Ochrony Środowiska w Katowicach. Chcieliśmy ustalić, czy prowadzone były z ich strony jakieś działania, kontrole, czy inspekcje. Oczekujemy na odpowiedź. (jrk)

Druga połowa chodnika do czerwca

PSZÓW Za niecałe pół miliona złotych do czerwca bieżącego roku ukończony ma zostać chodnik i ścieżka rowerowa przy ul. Kraszewskiego w Pszowie. To kolejny etap inwestycji z ubiegłego roku. Chodnik urwany w połowie wreszcie będzie dokończony.

Powiatowy Zarząd Dróg w Wodzisławiu Śl. rozstrzygnął przetarg na budowę ostatniego

odcinka chodnika oraz ścieżki rowerowej przy ul. Kraszewskiego w Pszowie. – Zakres zadania obejmuje budowę chodnika o długości ponad 400m i ścieżki rowerowej na długości 371 mb. Jest to ostatni etap inwestycji. Efektem końcowym będzie prawie kilometr chodnika i ścieżki. Wykonawcą odpowiedzialnym za realizację jest wyłoniona w przetargu firma Inżbud TT Sp. z o.o. z

Rybnika – informują w Urzędzie Miasta Pszów. Wartość umowna inwestycji to niespełna pół miliona złotych. Zadanie będzie współfinansowane przez Powiat Wodzisławski oraz Miasto Pszów. Prace rozpoczną się prawdopodobnie z początkiem kwietnia, a według planu wykonawca będzie miał czas na ukończenie prac do czerwca.

(ska)



◀ Ukończony w ubiegłym roku fragment chodnika i ścieżki rowerowej przy Kraszewskiego w Pszowie wygląda dobrze, ale wszyscy czekali na drugi etap inwestycji, aby chodnik pojawił się przy całej długości drogi.

Jarosław Szczęśny, pochodzący z powiatu wodzisławskiego radny Sejmiku Województwa Śląskiego został w lutym przewodniczącym nowo powołanej Komisji ds. Transformacji Regionu. Pytamy o rolę tej komisji w transformacji energetycznej Górnego Śląska.

DODATKOWE MILIARDY DLA ŚLĄSKA. NA JEGO TRANSFORMACJĘ

– Czym będzie się zajmować Komisja ds. Transformacji Regionu?

– Głównie opiniowaniem, wspieraniem i inicjowaniem działań związanych z transformacją regionu oraz podejmowaniem działań w zakresie zrównoważonego rozwoju społeczno-gospodarczego. Jej powołanie jest ściśle związane z jednym z najważniejszych zadań, jakie stoi przed Województwem Śląskim w najbliższych latach, a to koniecznością jak najszybszego wykorzystania środków z Funduszu Sprawiedliwej Transformacji.

– O jakiej puli środków mowa?

– Z czasem wysokość tych środków się zmieniała. Ostatecznie stanęło na kwocie 3,88 mld euro dla polskich regionów, z czego 2,066 mld euro w latach 2021-2027 trafi do województwa Śląskiego. Sumarycznie więc, razem ze środkami z Regionalnego Programu Operacyjnego, Województwo Śląskie będzie miało w obecnej perspektywie unij-

nej do dyspozycji 4,4 mld euro środków unijnych. A marszałek walczy jeszcze o kolejne 2 mld euro. Liczę, że akurat nasz Subregion Zachodni otrzyma najwięcej z tej puli środków. Mamy na naszym terenie najwięcej gmin górniczych i terenów górniczych.

– Specjaliści z Katowickiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej wyliczyli, że w wyniku transformacji i związanego z nią wygaszania kopalń, ze Śląska zniknie 400 tys. miejsc pracy, nie tylko w samym górnictwie, ale też branżach z górnictwem mniej lub bardziej powiązanych. Do odtworzenia tych miejsc pracy potrzeba – według KSSE – 140 mld zł! W tym kontekście 2 mld euro z Unii to trochę mało.

– No tak, ale te 2 dodatkowe mld euro, czyli około 10 mld złotych na transformację zostaną wydane do 2027 r. zaś cała transformacja potrwa przecież znacznie dłużej. Poza tym będą jeszcze do dyspozycji znaczne środki z budżetu centralnego. Powstaje Regionalny



Jarosław Szczęśny przewodniczący doraźnej Komisji ds. Transformacji Regionu, działającej w ramach Sejmiku Województwa Śląskiego uważa, że jak najwięcej środków z transformacji powinno trafić do małych i średnich przedsiębiorstw na realizację innowacyjnych przedsięwzięć i tworzenie miejsc pracy.

Plan Sprawiedliwej Transformacji, który określi kierunki transformacji, na co te środki mają zostać wykorzystane. Regionalne Plany z każdego województwa mają utworzyć Krajowy Plan Sprawiedliwej Transformacji. Ten ma zostać zatwierdzony przez Brukselę, a konkretnie przez Komisję Europejską. Pierwsza wersja naszego Regionalnego Planu ma być gotowa 24 marca. Zostanie zaprezentowana 26 marca na Komisji ds. Transformacji, a 29 zostanie przedstawiona podkomisji sejmowej ds. Transformacji.

Konsultacje społeczne pierwszej wersji powinny potrwać od 6 kwietnia do 20 kwietnia. Na ich podstawie zostaną wniesione poprawki do Planu. Do lipca powinno zostać to wszystko zatwierdzone przez Brukselę.

– Na co konkretnie będą wydawane środki w ramach Regionalnego Planu?

– To jest wiele działań, takich jak np. poprawienie innowacyjności gospodarki, przekierowanie regionalnej gospodarki na ścieżkę zielo-

nego i cyfrowego rozwoju, poprawa innowacyjności. Mnie najbardziej zależy na tym, by jak najwięcej środków trafiło na rozwój przedsiębiorczości. Stąd też zależy mi na tym, by w tych konsultacjach wzięli udział przedstawiciele sektora Małych i Średnich Przedsiębiorstw. Zależy mi też, by przedstawiciele sektora MŚP byli obecni na posiedzeniach Komisji. Po to, by temat był jak najszerzej dyskutowany i omawiany. Tym bardziej, że wstępnie na MŚP jest 200 mln euro, a więc około 10% środków, które mają zostać wydane w ramach Regionalnego Planu Sprawiedliwej Transformacji. Chcemy, by tych środków na MŚP zostało przekazanych więcej, ale najpierw muszę poznać potrzeby tego sektora, który moim zdaniem, jest w stanie wygenerować najwięcej miejsc pracy. Zależy mi zwłaszcza na przedsiębiorstwach produkcyjnych, bo to one dają najwięcej miejsc pracy. Chcę by posiedzenia Komisji stały się platformą do dyskusji, podczas której powstają pomysły.

Rozmawiał Artur Marcisz

Jeden z charakterystycznych punktów Radlina, czyli tężnia solankowa niedługo zacznie tętnić życiem. Wraz z nadejściem kalendarzowej wiosny obiekt rozpoczął swój nowy sezon.

Po przerwie zimowej rusza tężnia w Radlinie

RADLIN Od minionego weekendu po kilkumiesięcznej przerwie zimowej mieszkańcy regionu mogą znowu korzystać z tężni solankowej zlokalizowanej przy ul. Wypandów.

Spacerujący w okolicy radlińskiego inhalatora na wolnym powietrzu będą w tym roku wdychać solankę z Ustronia. Jej złoża bogate są w m.in. wapń, magnez, sód, potas, kwas metaborowy, kwas meta krzemowy, chlorki, siarczany, wodorowęglany, bromki i jodki. Tężnia została uruchomiona 20 marca i będzie działać do późniejszej jesieni. Jak co roku będzie pracowała całą dobę przez wszystkie dni w tygodniu z wyłączeniem dni przewidzianych na serwisowanie czy uzupełnianie solanki.

O tych terminach magistrat będzie informować z wyprzedzeniem. Komunikaty będą dostępne m.in. na portalach społecznościowych. – Z uwagi na wciąż panujący reżim sanitarny, prosimy o stosowanie się do zaleceń dotyczących bezpieczeństwa w dobie pandemii koronawirusowej – przekazuje nam Marek Gajda z radlińskiego urzędu.

Tuż za obiektem tężni, na istniejącym placu zabaw, zamontowano dwa nowe urządzenia. Są to huśtawka i piaskownica integracyjne. Dlaczego integracyjne? – Zarówno huśtawka jak i piaskownica są dostosowane do potrzeb dzieci z niepełnosprawnościami, m.in. poruszających się na wózku – wyjaśnia Marek Gajda. Dodaje, że huśtawka



Tuż za obiektem tężni, na istniejącym placu zabaw, zamontowano huśtawkę i piaskownicę, z której mogą korzystać dzieci z niepełnosprawnościami.

wyposażona jest w specjalne zabezpieczenia, dzięki którym dziecko nie wypadnie z niej, zaś piaskownica umiejscowiona jest nie przy samej ziemi (jak ma to miejsce zazwyczaj).

Pozwoli to każdemu dziecku, również poruszającemu się na wózku, podjechać pod urządzenie i cieszyć się wspólną zabawą z innymi dziećmi.

(juk)

Auto Service SANECZNIK RYDUŁTOWY

Zadбай o klimę!
promocja na przegląd wiosenny

BOSCH Service

Auto Service P.T.A. Sanecznik
BS Sanecznik
ul. Raciborska 496
RYDUŁTOWY
tel. +48 32 457 72 15

Burmistrz integrował się z urzędnikami w Koniakowie

26 lutego, kiedy w Rydułtowskim Centrum Kultury miała miejsce promocja książki „Jo był ukradziony”, goście zastanawiali się, dlaczego na zorganizowanej z zachowaniem pandemicznych obostrzeń kameralnej uroczystości nie było burmistrza Marcina Połomskiego, albo jego zastępcy Marioli Bolisęgi? Okazuje się, że w tym czasie burmistrz ze swoją zastępczynią i urzędnikami integrowali się w Koniakowie. Padło pytanie, czy czas epidemii to dobry moment na wyjazdy integracyjne?

RYDUŁTOWY Na wyjazd integracyjny urzędników z Rydułtów uwagę zwrócił jeden z naszych Czytelników. – Jak w dobie pandemii burmistrz miasta może organizować takie imprezy, przecież to są pracownicy, którzy przyjmują następnie petentów – oburza się nasz Czytelnik, który dodaje, że wyjazd zorganizowano w ramach Dnia Kobiet. Postanowiliśmy sprawdzić, czy rzeczywiście taki wyjazd zorganizowano. Burmistrz Marcin Połomski potwierdza. I odpowiada, że wyjazdy integracyjne w rydułtowskim magistracie to nic nowego.

Tłumaczą, że jeżdżą od wielu lat. Mimo pandemii też

Zdaniem burmistrza, urzędnicy w ten sposób motywują się do działania i poprawiają komunikację już od wielu

lat. – Od 16 lat, kiedy pracuję w Urzędzie Miasta Rydułtów, tradycja wyjazdów motywacyjno-integracyjnych była praktykowana co roku. Uważam, że należy to kontynuować, bo społeczność urzędu miasta ma być efektywna, aby jak najlepiej obsługiwać mieszkańców i dbać o miasto. Pracownicy urzędu posiadający umiejętności pracy w zespole, której podstawą jest integracja oraz dobra komunikacja, są potencjałem będącym mianownikiem podejmowanych decyzji przekładających się na rozwój naszego miasta – mówi nam Marcin Połomski. Jak sprawdziliśmy, 26 lutego w Polsce odnotowano 11 539 nowych przypadków koronawirusa. Zmarło 259 zakażonych osób. Na Śląsku w tym dniu odnotowano 1018 zakażeń. Trzecia fala koronawirusa zaczęła gwałtownie narastać.

Burmistrz ratuje przedsiębiorców...

Burmistrz Rydułtów odnosząc się do zarzutów o wyjazd w czasie pandemicznych obostrzeń zapewnia, że zachowane zostały wszystkie przepisy prawne. Jego zdaniem, takie wyjazdy ratują przedsiębiorców z branży turystycznej. – Mamy już ponad rok od pierwszego przypadku koronawirusa w Polsce. W ubiegłym roku odbyły się również dwa wyjazdy, a w tym roku jeden i muszę podkreślić, że w żadnym przypadku nie złamaliśmy prawa. Aby zorganizować wyjazd w lutym również czekaliśmy na zdjęcie obostrzeń. Skorzystaliśmy z tej możliwości, jednocześnie wspierając lokalną bazę noclegową w Koniakowie. Wszyscy wrócili zdrowi, nie traktujemy tego wyjazdu jako czegoś, czego mielibyśmy się

wstydić – zaznacza Marcin Połomski.

Bo książkę zalecił integrację, nie izolację...

Burmistrz uważa, że wyjazdy integracyjne zwiększają u pracowników motywację, co ma niemały wpływ na ich wydajność i jakość pracy. – Wyjazdy jako część efektywnego kierownictwa pozwalają budować dobrze współpracujące zespoły, ułatwiają komunikację i wzmacniają więzi. Ponadto pozwalają wyszukać w grupie nieformalnych liderów, jak również obszary, nad którymi należy pracować! – Ostatnio braliśmy udział z panią burmistrz w wykładzie Studium Katolickiej Nauki Społecznej, gdzie ks. prof. Arkadiusz Wuwer wspominał, że człowiek musi działać na rzecz integra-

cji, a nie izolacji. Więc w tych trudnych czasach pandemii, działając zgodnie z prawem, musimy korzystać z okazji, aby nie zaniedbywać się jako społeczeństwo. Dlatego cieszę się, że ktoś zwrócił uwagę na nasze działania, bo uważam, że są jak najbardziej normalne i prospołeczne. Przecież wszyscy chcemy być dobrze obsługiwani i chcemy, aby miasto się rozwijało – podsumowuje burmistrz.

Sanepid nie musi wiedzieć

Zadaliśmy pytania służbom epidemiologicznym, co do wytycznych i rygorów sanitarnych dla tego typu wyjazdów. – Państwowy Powiatowy Inspektor Sanitarny w Wodzisławiu Śl. nie posiada wiedzy odnośnie cytowanego wyjazdu do Koniakowa pracowników Urzędu Miasta Rydułtów. In-

formuję równocześnie, że nie ma obowiązku uzgadniania wyjazdów z Inspektorem Sanitarnym. Wymagania sanitarne reguluje Rozporządzenie Rady Ministrów w sprawie ustanowienia określonych ograniczeń, nakazów i zakazów w związku z wystąpieniem stanu epidemii – informuje Barbara Orzechowska, PPIS w Wodzisławiu Śląskim.

Wyjazdy integracyjne finansowany był z Zakładowego Funduszu Świadczeń Socjalnych, a także częściowo z prywatnych pieniędzy urzędników, którzy po prostu dorzucają się do wyjazdu i noclegu. Całkowity koszt wyjazdu wyniósł 11 287,14 zł i w 81,9 proc. został sfinansowany z ZFŚS. W wyjeździe udział wzięło łącznie 38 osób, w tym jedna osoba nie będąca pracownikiem urzędu.

Szymon Kamczyk, Artur Marcisz



**ZAPRASZAMY DO
CH KARUZELA,
DO OTWARTYCH SKLEPÓW:**

**ROSSMANN | EMPIK | ŻABKA
PLAY RELAY | T-MOBILE**

**OPTYK ROZMUS UTIKOM
-SERWIS I AKCESORIA GSM**

NIEDZIELA HANDLOWA - 28 MARCA - CZYNNE

Radny Wojciech K. z wyrokiem za jazdę na „podwójnym gazie”

1 marca przed Sądem Rejonowym w Wodzisławiu Śląskim zapadł wyrok w sprawie prowadzenia pojazdu w stanie nietrzeźwości przez Wojciecha K., pełniącego mandat radnego w Pszowie. Wyrok na razie jest nieprawomocny, a oskarżony zapowiada odwołanie.

PSZÓW Podczas ostatniej rozprawy, która odbyła się 1 marca 2021 roku zapadł wyrok. – Skazano oskarżonego i wymierzono stosowne kary i środki karne – informuje Jacek Wesołowski, rzecznik prasowy Sądu Okręgowego w Rybniku. Jaką karę zasądzonego oskarżonego? – Wobec oskarżonego orzeczono karę 4 miesięcy pozbawienia wolności, warunkowo zawieszoną na okres próby 2 lat, zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych na okres 4 lat, zaliczając oskarżonemu na poczet orzeczonego zakazu prowadzenia pojazdów okres rzeczywistego zatrzymania prawa jazdy od dnia 18 października 2019 r. do dnia 1 marca 2021 r. – wyjaśnia rzecznik SO w Rybniku. Ponadto orzeczono świadczenie pieniężne w wysokości 5 tys. złotych na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej, a także koszty sądowe obejmujące opłatę w wysokości 120 zł oraz obciążenie oskarżonego wydatkami postępowania w całości.

Będzie apelacja

Co istotne, wyrok na razie nie jest prawomocny. W rozmowie z naszą redakcją oskarżony zapowiedział odwołanie

od wyroku po otrzymaniu pisemnego uzasadnienia. Nieprawomocny wyrok nie oznacza utraty mandatu radnego. Ta z mocy prawa może nastąpić jedynie po uprawomocnieniu wyroku. Radnego nadal jednak nieprzerwanie obowiązuje zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych.

Radny nadal radzi

Przypomnijmy, że do zatrzymania kierowcy pod wpływem alkoholu (1,5 prom.) doszło 18 października 2019 roku w Pszowie na ul. Armii Krajowej. – 18 października policja zatrzymała do kontroli 37-letniego mężczyznę, który prowadził samochód marki mazda 626, poruszał się ul. Armii Krajowej w Pszowie. Okazało się, że kierujący miał w organizmie ponad 1,5 promila alkoholu. W efekcie zostało mu odebrane prawo jazdy – informowali kilka dni po zatrzymaniu wodzisławscy policjanci. Wynik 1,5 prom. kwalifikował czyn jako przestępstwo, dlatego sprawa trafiła na wódkę. W okresie od ujawnienia przestępstwa do stycznia 2020 radny nie uczestniczył w sesjach rady miasta. Wrócił na salę obrad na styczniowej sesji 2020 i od tego czasu znów bierze udział w posiedzeniach



Radny Wojciech K. od stycznia 2020 znów bierze udział w posiedzeniach rady miasta. Zdjęcie z sesji w czerwcu 2020 r., w szklaneczkę oczywiście woda.

komisji i sesjach. Radni oraz obecni na sesjach mieszkańcy kilkakrotnie pytali Wojciecha K. o to, na jakim etapie jest jego sprawa. Zawsze odpowiadał, że sprawa jest w toku, a na sesji w styczniu odpowiedział na pytanie przewodniczącej rady: – Dopóki wyrok nie jest prawomocny, jest domniemanie niewinności i to powinno na samym początku ukrócić

wszystkie niepotrzebne dyskusje. Jak będzie wyrok sądu, będziemy dalej kombinować – powiedział wówczas. Najbliższe posiedzenie Rady Miasta Pszów odbędzie się pod koniec miesiąca. Czy wówczas znów pojawią się kolejne pytania radnych i mieszkańców o ewentualne zrzeczenie się mandatu przez radnego K.?

(ska)

Wyjazdowy punkt szczepień wyruszył w trasę

REGION Nie wszyscy są w stanie dotrzeć samodzielnie na szczepienie przeciw Covid-19. Jest na to rada – wyjazdowy punkt szczepień, który dedykowany jest pacjentom leżącym. W celu rejestracji do szczepienia wyjazdowego taka osoba lub jej opiekun powinni się skontaktować z lekarzem rodzinnym lub pielęgniarką opieki długoterminowej.

Wyjazdowy punkt szczepień uruchomiony przez Powiatowy Publiczny Zakład Opieki Zdrowotnej w Rydułtowach i w Wodzisławiu Śl. jest jedynym tego rodzaju punktem na terenie całego Subregionu

Zachodniego Województwa Śląskiego i swoim obszarem obejmuje nie tylko powiat wodzisławski, ale też powiat raciborski i rybnicki oraz miasta: Jastrzębie-Zdrój, Rybnik i Żory.

Na dzień 18 marca na liście pacjentów wskazanych do szczepienia przez punkt wyjazdowy znajdowało się 336 osób. Maksymalna liczba osób, które punkt wyjazdowy jest w stanie w obecnych warunkach zaszczepić wynosi 30 tygodniowo. Oznacza to, że wyszczepienie osób już znajdujących się na liście może zająć około 12 tygodni. Z tego powodu dyrekcja PPZOZ rozmawia z

NFZ o wytypowaniu dodatkowego punktu szczepień.

Wyjazdowy punkt szczepień dedykowany jest pacjentom, których stan nie pozwala na samodzielne dotarcie do punktów szczepień, tzw. pacjentom leżącym. W celu rejestracji do szczepienia wyjazdowego taka osoba lub jej opiekun powinni się skontaktować z lekarzem rodzinnym lub pielęgniarką opieki długoterminowej. Następnie przychodnia zweryfikuje przynależność pacjenta do danej placówki i sprawdzi czy pacjent posiada e-skierowanie na szczepienie przeciwko SARS-CoV-2. Jeśli pacjent nie posiada e-skierowania, a należy do grupy objętej bieżącym harmonogramem szczepień, wówczas lekarz rodzinny wystawi pacjentowi stosowne skierowanie. Również lekarz rodzinny oceni zasadność szczepienia pacjenta w miejscu pobytu na podstawie posiadanej wiedzy i dokumentacji medycznej pacjenta lub udzielonej teleporady bądź wywiadu z osobą działającą w imieniu pacjenta.

To placówki podstawowej opieki zdrowotnej (POZ) lub pielęgniarki opieki długoterminowej mogą dokonywać zgłoszenia osób wymagających szczepienia w warunkach domowych.

oprac. AgaKa

OGŁOSZENIE BURMISTRZA RADLINA

o wyłożeniu do publicznego wglądu projektów:

- miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla części miasta Radlin obejmującej obszar w południowo-wschodniej części miasta ograniczonego ul. Napierskiego, ul. Rymera, ul. Korfatego, ul. Dworcową, ul. Rybnicką oraz linią kolejową i granicą z Wodzisławiem Śląskim (MP18),
- miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla części miasta Radlin obejmującej obszar w rejonie drogi 3.KDD na południe od ulicy Józefa Rymera (MP16)

oraz w sprawie przeprowadzenia strategicznej oceny oddziaływania na środowisko w/w projektów

Na podstawie art. 17 pkt 9 i 11 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (j.t. Dz. U. z 2020 r., poz. 293 z późn. zm.), art. 54 ust. 2 i 3 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (j.t. Dz. U. z 2021 r. poz. 247 z późn. zm.) zawiadamiam o wyłożeniu do publicznego wglądu projektów:

- miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla części miasta Radlin obejmującej obszar w południowo-wschodniej części miasta ograniczonego ul. Napierskiego, ul. Rymera, ul. Korfatego, ul. Dworcową, ul. Rybnicką oraz linią kolejową i granicą z Wodzisławiem Śląskim (MP18),
- miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla części miasta Radlin obejmującej obszar w rejonie drogi 3.KDD na południe od ulicy Józefa Rymera (MP16),

w dniach od 30 marca 2021 r. do 20 kwietnia 2021 r.

Projekty wyżej wymienionych planów wraz z prognozami oddziaływania na środowisko dostępne będą do wglądu w siedzibie Urzędu Miasta Radlin budynek B pok. 23, ul. Józefa Rymera 15, 44-310 Radlin oraz w Biuletynie Informacji Publicznej miasta Radlin. Ze względu na trwający stan epidemii, chęć wglądu do wyłożonych materiałów należy zgłosić telefonicznie pod nr 32 45 90 262 lub mailowo na adres: inwestycje@radlin.pl w celu uzgodnienia terminu.

Dyskusja publiczna nad rozwiązaniami przyjętymi w projekcie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla części miasta Radlin obejmującej obszar w południowo-wschodniej części miasta ograniczonego ul. Napierskiego, ul. Rymera, ul. Korfatego, ul. Dworcową, ul. Rybnicką oraz linią kolejową i granicą z Wodzisławiem Śląskim (MP18) odbędzie się w dniu 20 kwietnia w godzinach od 15.00 do 17.00.

Dyskusja publiczna nad rozwiązaniami przyjętymi w projekcie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla części miasta Radlin obejmującej obszar w rejonie drogi 3.KDD na południe od ulicy Józefa Rymera (MP16) odbędzie się w dniu 19 kwietnia w godzinach od 15.00 do 16.00.

W związku z trwającą epidemią (stan zagrożenia epidemiologicznego i związane z nim ograniczenia w przemieszczaniu się i gromadzeniu) dyskusje publiczne, zgodnie z art. 8d ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (j.t. Dz. U. z 2020 r., poz. 293 z późn. zm.) będą miały charakter zdalny w formie konferencji prowadzonej online za pośrednictwem platformy internetowej, która umożliwi zabieranie głosu, zadawanie pytań i składanie uwag wszystkim zainteresowanym. Osoby zainteresowane udziałem w dyskusji publicznej zgłaszają ten fakt poprzez formularz zgłoszeniowy umieszczony na stronie internetowej plan.radlin.pl. Zgłoszenie powinno zawierać imię, nazwisko oraz numer planu którego dotyczy (MP16 i/lub MP18). Dane i informacje niezbędne do uczestniczenia w przedmiotowych dyskusjach publicznych będą zamieszczone na stronie internetowej Urzędu Miasta oraz w Biuletynie Informacji Publicznej miasta Radlin. W przypadku braku możliwości technicznych wzięcia udziału w dyskusji w formie zdalnej, zostanie umożliwiony dostęp do dyskusji w siedzibie Urzędu Miasta Radlin budynek A w Sali Posiedzeń.

Zgodnie z art. 18 ust. 1 ww. ustawy, każdy kto kwestionuje ustalenia przyjęte w projektach miejscowych planów może wnieść uwagi. Uwagi należy składać w formie papierowej do Burmistrza Radlina lub elektronicznej, w szczególności za pośrednictwem platformy ePUAP oraz poczty elektronicznej na adres: inwestycje@radlin.pl z podaniem imienia i nazwiska lub nazwy jednostki organizacyjnej i adresu, oznaczenia nieruchomości, której uwaga dotyczy, w nieprzekraczalnym terminie do 5 maja 2021 r. Jednocześnie informuję, że zgodnie z art. 21 ustawy o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko w Biuletynie Informacji Publicznej zamieszczone są informacje o dokumentach:

- o projekcie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla części miasta Radlin obejmującej obszar w południowo-wschodniej części miasta ograniczonego ul. Napierskiego, ul. Rymera, ul. Korfatego, ul. Dworcową, ul. Rybnicką oraz linią kolejową i granicą z Wodzisławiem Śląskim (MP18) oraz o prognozie oddziaływania na środowisko sporządzonej do w/w projektu,
- o projekcie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla części miasta Radlin obejmującej obszar w rejonie drogi 3.KDD na południe od ulicy Józefa Rymera (MP16) oraz o prognozie oddziaływania na środowisko sporządzonej do w/w projektu.

Zgodnie z art. 46 pkt 1 oraz art. 54 ust. 2 ustawy o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko, wyżej wymienione projekty planów miejscowych podlegają strategicznej ocenie oddziaływania na środowisko, z zapewnieniem możliwości udziału społeczeństwa – w okresie wyłożenia do publicznego wglądu, o którym mowa wcześniej. Uwagi w postępowaniu w sprawie strategicznej oceny oddziaływania na środowisko – stosownie do przepisu art. 54 ust. 3 ww. ustawy o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko, należy składać do Burmistrza Radlina na zasadach i w terminie określonym powyżej dla projektu planu.

Organem właściwym do rozpatrzenia uwag jest Burmistrz Radlina.

Burmistrz Radlina

* obowiązujące zasady dotyczące przetwarzania danych osobowych udostępniamy na stronie internetowej pod adresem <http://radlin.pl/zpdo>.

Od 17 do 22 marca zajęcia w Przedszkolu Publicznym im. Przyjaciół Kubusia Puchatka w Gołkowicach zostały zawieszane. To efekt sytuacji epidemiologicznej i braków kadrowych.

Epidemia dała się przedszkolu we znaki. Zabrakło nauczycieli

GOŁKOWICE Jak można od 16 marca przeczytać w komunikacie opublikowanym na stronie internetowej Przedszkola: „Ze względu na aktualną sytuację zagrażającą zdrowiu dzieci – wynikającą z zagrożenia epidemiologicznego i braków kadrowych, za zgodą Organu Prowadzącego, zajęcia w Przedszkolu Publicznym im. Przyjaciół Kubusia Puchatka w Gołkowicach zostają zawieszane na czas określony od dnia 17.03.2021 r. do dnia 22.03.2021 r. Przedmiotowa decyzja ma znaczenie profilaktyczne i służy ochronie zdrowia dzieci.”

Jak powiedziała nam Katarzyna Kubica, kierownik Referatu Oświaty, Kultury i Polityki Społecznej Urzędu Gminy w Godowie, w przedszkolu zostało tylko dwóch nauczycieli, którzy prowadzili kształcenie na odległość. – Reszta nauczycieli znajduje się na kwarantannie lub w izolacji. Część z nich czeka na wyniki testów na koro-

nawirusa. Część nauczycieli jest też na zwolnieniu chorobowym, ale nie oznacza to, że jest to efektem tego, że zostali zakażeni koronawirusem – mówiła nam 17 marca Kubica.

Jak dodaje, na dzień 8 marca, 3 nauczycieli pracujących w Przedszkolu w Gołkowicach zostało zaszczepionych, kolejnych 7 było zgłoszonych do zaszczepienia, ponadto zaszczepione zostały trzy osoby z obsługi administracyjnej przedszkola, pełniące funkcję pomocy nauczyciela. Nowsze dane, dotyczące liczby wyszczepionych nauczycieli gmina będzie miała 19 marca.

Z informacji dostępnych na stronie internetowej Przedszkola wynika, że w placówce pracuje 17 nauczycieli, 22 pracowników administracji i obsługi. Działa tu 8 oddziałów przedszkolnych. To największe przedszkole w gminie Godów i jedno z największych w powiecie.

(art)

– Niby są ograniczenia w przemieszczaniu się, ale nie widać, żeby stosowali się do tego nasi sąsiedzi z Czech – przekazuje redakcji Nowin mieszkaniec jednej z gmin naszego regionu, który martwi się, że wpłynie to na liczbę zakażeń koronawirusem wśród mieszkańców gminy. A przecież w ostatnim czasie u naszych sąsiadów zakażeń wirusem jest coraz więcej. Co na to straż graniczna?

Tłumy Czechów w sklepach na pograniczu. Co robi Straż Graniczna?

REGION Mieszkaniec gminy Krzanowice na Raciborszczyźnie podkreśla, że nie chce, aby granice zostały zamknięte, tak jak działo się to przy pierwszej fali koronawirusa. Oczekuje jednak od straży granicznej efektywniejszych kontroli na granicy, szczególnie na tzw. małego ruchu granicznego, których w gminach przygranicznych nie brakuje, jak choćby w Gołkowicach.

To sklepy spożywcze w przygranicznej gminie najczęściej goszczą sąsiadów. Wszak to często te markety stają się sklepami, gdzie Czesi mieszkający przy granicy zakupy robią najczęściej. – Tu pod każdym sklepem jest więcej aut czeskich niż polskich. Co gorsza, oni się do żadnych norm nie stosują – mówi z oburzeniem mieszkaniec. Jednocześnie wskazując, że nie narzeka, że sąsiedzi kupują w Krzanowicach, bo tym samym wspierają lokalny biznes. Zaznacza jednak, że zasady w przemieszczaniu się w dobie pandemii powinny być przestrzegane. – Chodzi o zdrowie nas wszystkich – podkreśla, nie mogąc zrozumieć sytuacji, którą obserwuje na co dzień.

Chor. szt. SG Szymon Mościcki, p.o. rzecznika prasowego Komendanta Śląskiego Oddziału Straży Granicznej w Raciborzu im. nadkom. Józefa Bocheńskiego odpowiada: zgodnie z rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 26 lutego 2021 roku w sprawie ustanowienia określonych ograniczeń, nakazów i zakazów w związku z wystąpieniem stanu epidemii, funkcjonariusze Śląskiego Oddziału Straży Granicznej prowadzą od 27 lutego br. w rejonie służbowej odpowiedzialności – na granicy z Czechami oraz ze Słowacją, intensywne działania kontrolno-sanitarne. – Polegają one na wyrywkowej kontroli osób przyjeżdżających do Polski i są ukierunkowane na weryfikację czy osoby te posiadają negatywny wynik testu na Sars-Cov-2. Obowiązek ten dotyczy osób, które nie mieszkają na terenie Polski. Wynik testu nie może być starszy niż 48 h przed przekroczeniem granicy, musi być spersonalizowany i wystawiony w języku polskim lub angielskim. Polacy i cudzoziemcy, którzy mieszkają w Polsce, po przyjeździe z Czech lub Słowacji nie muszą posiadać wyniku testu, ale wówczas podlegają obo-

wiązkowej kwarantannie – mówi rzecznik.

Precyzuje, że z kwarantanny oraz z obowiązku posiadania negatywnego wyniku testu zwolnione są m.in. osoby, które zostały zaszczepione przeciwko COVID-19 szczepionką dopuszczoną do obrotu w Unii Europejskiej. – Katalog osób zwolnionych z kwarantanny oraz z obowiązku posiadania negatywnego wyniku testu znajduje się w komunikacie na stronie internetowej Śląskiego Oddziału SG – wskazuje.

Chor. szt. SG Szymon Mościcki pytany o to, co grozi tym, którzy podczas kontroli nie okażą negatywnego wyniku testu, wyjaśnia, że jest wystawiona kara grzywny w postaci mandatu karnego z art. 116 kw. – Podkreślam, że na granicach Polski będących granicami wewnętrznymi UE, nie została przywrócona kontrola graniczna. Granice wewnętrzne mogą być przekraczane w każdym miejscu bez dokonywania odprawy granicznej osób. Dotyczy to osób przekraczających tę granicę różnymi środkami transportu – indywidualnymi i zbiorowymi oraz pieszo – dodaje p.o. rzecznika prasowego.

(mad)

NAJNOWOCZEŚNIEJSZA MYJNIA W WODZISŁAWIU ŚLĄSKIM ZAPRASZA NA NOWĄ JAKOŚĆ MYCIA

CZTERY STANOWISKA: dwa z pianą aktywną, dwa ze szczotką turbo piana



WODZISŁAW ŚL. UL. JASTRZĘBSKA 18

za McDonald's

f Samochodowa Myjnia
Bezdotykowa 24h – Wodzisław Śląski

CUKIERNIA JAGÓDKA
www.jagodka.pl

ZAPRASZAMY DO NASZYCH CUKIERNI!

www.facebook.com/CukierniaJagodka | sprzedaz@jagodka.pl
32 473 44 90, 515 135 411, 515 135 412



Wielkanoc

ZADZWOŃ, NAPISZ,
ZAMÓW I ODBIERZ
NA WYNOS
O UMÓWIONEJ GODZINIE



Zespół Szkolno-Przedszkolny w Łaziskach to pierwsza w powiecie placówka, i jedna z niewielu w kraju, w której uczniowie szkoły podstawowej mogą uczyć się języka rosyjskiego. Od lutego pięciu uczniów klasy II uczy się go jako języka mniejszości narodowej.

Rosyjski wraca do łask?

ŁAZISKA Jeszcze w ubiegłym roku do dyrektor ZSP w Łaziskach zgłosiła się grupa rodziców, która wyraziła zainteresowanie tym, by ich dzieci uczyły się języka rosyjskiego. Tradycyjnie bowiem w naszych szkołach od I klasy dzieci uczą się języka angielskiego. W klasie 7 dochodzi kolejny język – zazwyczaj jest to niemiecki, rzadziej francuski czy hiszpański. O rosyjskim – powszechnym w polskich podstawówkach za czasów ustroju słusznie minionego – od dawna nikt nie słyszał. Kiedyś był zazwyczaj jedynym językiem, którego uczyli się uczniowie klas V – VIII, ale masowo zaczęto od niego odchodzić z początkiem lat 90-tych ubiegłego wieku. Obecnie uczą go niektóre podstawówki na wschodzie kraju i w Warszawie. Ale na Śląsku? – W ministerstwie nie kryli zaskoczenia, kiedy zaczęliśmy dowiadywać się o możliwość zorganizowania

lekcji języka rosyjskiego. Pytali się czy na pewno dzwonił z Górnego Śląska – śmieje się Jolanta Janetta, dyrektor ZSP w Łaziskach, dodając zarazem, że ministerstwo bez problemu zgodziło się na naukę języka i pomogło w uruchomieniu zajęć, w których udział zadeklarowało 5 uczniów klasy II. Zgodę wyraził również Urząd Gminy w Godowie, pod którym podlega szkoła. – To bardzo ciekawa inicjatywa i jeśli będą kolejne takie, to będziemy je wspierać – mówi Mariusz Adamczyk, wójt Godowa. Problem pojawił się gdzie indziej. – Był nim brak nauczycieli. Udało nam się znaleźć raptem pięciu, którzy mogliby do nas dojeżdżać. Większość z nich nie chciała jednak uczyć dzieci cyrylicy w dobie pandemii i zdalnego nauczania, obawiając się, że dla dzieci będzie to zbyt trudne – wyjaśnia dyrektor szkoły. Ostatecznie udało się pozyskać nauczyciela, któ-

rym została Jolanta Słupek, filolog rosyjski i lektor języka rosyjskiego. Dzięki jej zaangażowaniu, piątka uczniów od 1 lutego uczy się języka rosyjskiego. Stacjonarnie, bo w międzyczasie klasy 1-3 wróciły do szkół.

Nie trzeba być z mniejszości

– Uczniowie uczą się rosyjskiego w ramach dodatkowych zajęć jako języka mniejszości narodowej występującej w Polsce. Mają 3 godziny tygodniowo. Ocena z tych zajęć znajduje się na świadectwie – wyjaśnia dyrektor szkoły Jolanta Janetta. Zaznacza, że aby uczyć się języka mniejszości narodowej, nie trzeba być w żaden sposób związanym z tą mniejszością. Wystarczy zadeklarowanie, że chce się języka mniejszości narodowej uczyć. I tak było w przypadku uczniów z Łazisk, która jest drugą w naszym kraju placówką, w której języ-



W zajęciach uczestniczy piątka uczniów II klasy. Zajęcia prowadzi Jolanta Słupek.

ka rosyjskiego naucza się jako języka mniejszości narodowej. – Część rodziców uznała po prostu, że chce, by ich dzieci uczyły się tego języka, uważając to za dobrą inwestycję w przyszłość tych dzieci. Poza tym ci rodzice w młodości, będąc uczniami podstawówek, sami uczyli się rosyjskiego, co też miało, powiedzmy nieco sentymentalny wpływ na ich decyzję – tłumaczy dyrektor szkoły. Jak dodaje, nie jest wykluczone, że od nowego roku szkolnego, utworzona zostanie kolejna grupa dla dzieci młodszych, tych które są obecnie w klasie I. – Rodzice pytają o taką możliwość, ale to, czy oddział zostanie uruchomiony, zależeć będzie od tego, czy złożą deklaracje. Musi być co najmniej trójka dzieci – mówi Janetta.

Rosyjski na topie

Rodzice zaś podchodzą do sprawy pragmatycznie. – Dziś języki, których warto się w mojej ocenie uczyć, by porozumieć się prawie na całym

świecie to angielski, chiński, hiszpański i rosyjski. Niemiecki i francuski jest marginalizowany w kontaktach biznesowych, bo w korporacjach obowiązuje angielski a zarówno Francuzi, jak i Niemcy czy Austriacy znają angielski. Języka angielski to cała Ameryka Północna, Australia i w zasadzie większość krajów europejskich. Hiszpański – Ameryka Południowa. Azja głównie chiński i rosyjski, a Daleki Wschód zna dobrze angielski. Chiński ma wiele dialektów, z których mocno popularyzuje się mandaryński, ale nie jest on jeszcze standardem. Nie wiemy co będzie za 20 lat, kiedy dzieci wejdą na rynek pracy, stąd naukę chińskiego warto odłożyć w czasie. Jako, że angielski jest już nauczany a hiszpański nie jest językiem mniejszości i nie można było o niego wnioskować, drogą eliminacji wydaje się, że nauka rosyjskiego ma duży sens – wyjaśnia Aleksander Wala, rodzic jednego z uczniów i przedsiębiorca.

Zainteresowanie nauką rosyjskiego nie powinno dziwić. Choć stosunki polsko-rosyjskie są dalekie od ideału, a Rosja jest państwem nie cofającym się przed użyciem w polityce zagranicznej metod siłowych, a przez to obłożonym różnymi sankcjami gospodarczymi, to zarazem jest to wciąż spory rynek zbytu, na którym obecnych jest, bądź stara się być coraz więcej polskich firm. Tajemnicą poliszynela jest, że często są tam obecne, ze względu na wspomniane sankcje, również za pośrednictwem firm np. z Białorusi, gdzie rosyjski jest zresztą, obok białoruskiego, drugim językiem urzędowym. – Nie zapominajmy, że rosyjski to nie tylko Rosja, ale wszystkie kraje wchodzące kiedyś w skład ZSRR. To kraje, które nie mają mocno rozwiniętej nauki języka angielskiego więc warto znaleźć sposób, by w przyszłości dzieci potrafiły dogadać się z naszym dużym sąsiadem bo to olbrzymi rynek zbytu – dodaje Aleksander Wala. (art)



Na zajęciach dzieci uczą się m.in. rosyjskiego alfabetu, czyli cyrylicy. – Były obawy, że mogą mieć z tym problem, ale szybko okazało się, że świetnie sobie radzą – mówi Jolanta Janetta.

Szkoła Podstawowa w Gołkowicach od lipca tego roku realizować będzie projekt „Doświadczaj i eksperymentuj – innowacje i nauczanie oparte na eksperymencie”.

Szkoła wzbogaci się o sprzęt, uczniowie o dodatkowe umiejętności

GOŁKOWICE W ramach projektu zrealizowane zostaną zajęcia dodatkowe metodą eksperymentu oraz robotyka dla 91 uczniów. Na potrzeby realizacji projektu wyposażone zostaną pracownie przedmiotowe: matematyczna, przyrodnicza, biologiczna, chemiczna. Zakupione zostaną pomoce

dydaktyczne do prowadzenia zajęć dodatkowych, m.in. 30 laptopów wraz z oprogramowaniem biurowym, 2 tablice interaktywne i 2 monitory interaktywne, wizualizer, 8 tabletów i 8 zestawów klocków Lego (modele robotów), 2 urządzenia wielofunkcyjne i drukarka 3D, mobilna szafa i

ogródek meteorologiczny.

– Projekt jest ukierunkowany na rozwijanie zdolności uczniów głównie w przedmiotach ścisłych i językowych. Nauczyciele przygotowali całe spektrum zajęć od robotyki aż po ogródek meteorologiczny, który powstanie przy szkole. W projekcie wezmą udział uczniowie

starszych klas, którzy wezmą najpierw udział w naborze. Same zajęcia rozpoczną się w październiku, więc mamy nadzieję, że pandemia nie stanie na przeszkodzie w ich realizacji. W lipcu rozpoczniemy zakupy sprzętu potrzebnego do realizacji projektu, dzięki któremu bardzo mocno doposażymy

szkołę sprzęt – nie kryje zadowolenia Waldemar Paszyłka, dyrektor Szkoły Podstawowej im. Porucznika Pilotą Franciszka Surmy w Gołkowicach. Oczywiście wyposażenie zakupione na potrzeby realizacji projektu pozostanie na wyposażeniu szkoły.

Projekt współfinansowany

jest z Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Śląskiego. W sumie szkoła otrzyma 412 469,87 zł dofinansowania, zaś całkowita wartość projektu to 458 299,86 zł. Wkład własny zapewnia Urząd Gminy w Godowie. Projekt będzie realizowany do końca czerwca 2022 r. (art)

POŻEGNANIE Z GÓRNICTWEM?

W przestrzeni publicznej coraz częściej pojawia się określenie „Sprawiedliwa Transformacja”, odmieniane przez wszystkie przypadki. Mówią o tym politycy, samorządowcy, w Katowicach – stolicy naszego województwa trwa dyskusja przedstawicieli związków zawodowych z wiceministrem Aktywów Państwowych o warunkach zamykania kopalń. Postanowiłem więc zasięgnąć informacji u Posła Krzysztofa Gadowskiego przewodniczącego sejmowej podkomisji ds. Sprawiedliwej Transformacji.

– **Panie Pośle – czym właściwie jest ta transformacja? O jakiej sprawiedliwości mówimy? Czy nasz region ma powody do obaw?**

– Transformacja to zmiana. W naszym przypadku to zmiana gospodarki opartej na paliwach kopalnych na rzecz gospodarki zeroemisyjnej, nieszkodliwej dla człowieka i klimatu. Podstawą polskiej gospodarki jest węgiel. Z tego surowca pochodzi aż 70 proc. energii elektrycznej i ciepła. Niestety, musimy znaleźć rozwiązania, żeby to zmienić w możliwie bezbolesny sposób dla mieszkańców gmin górniczych. To co najmniej kilkudziesięcioletni proces. Działania w ramach Sprawiedliwej Transformacji mają prowadzić do przekwalifikowania pracowników, stworzenia nowych gałęzi gospodarki, nowych zakładów pracy, gwarantujących bezpieczne zatrudnienie przyszłym pokoleniom.

– **Dlaczego musi to nastąpić? Czemu musimy odejść od węgla?**

– Powodów jest kilka. Zmiana jest konieczna ze względu na globalne, widoczne prawie gołym okiem ocieplenie i jego skutki – powódzie, wichury, susze, zimne deszczowe lata i ciepłe zimy oraz występujące już w Polsce trąby powietrzne. Do tego dochodzi jeszcze smog, Polacy oddychają najbardziej zanieczyszczonym powietrzem w Europie. Polski węgiel stał się zbyt drogi ze względu na koszty jego wydobycia. Trzeba po niego sięgać coraz głębiej, a to stanowi poważne zagrożenie zdrowia i życia górników. Kopalnie i spółki węglowe stają się nierentowne. Reforma górnictwa przeprowadzona przez PiS nie przyniosła oczekiwanych zmian. Spadło wydobycie, a import węgla do Polski osiągnął swój historyczny rekord w 2018 roku – ok. 20 mln ton (w tym ok. 13,5 mln ton z Rosji). Koszty zezwoleń na emisję CO2 przekroczyły poziom 40

euro za tonę i są najwyższe, jak do tej pory. Tylko w tym roku wzrosły już o 24 procent. To potężny wzrost kosztów w polskiej energetyce i ciepłownictwie.

Co również bardzo ważne, cena prądu z roku na rok rośnie i nadal będzie rosła. O tym zaczęli już otwarcie mówić przedstawiciele rządu PiS. Konsekwencją tego jest wzrost cen produktów i usług. O tym, że za sprawą nowych technologii energia z odnawialnych źródeł jest tańsza, przekonujemy się już sami, montując panele słoneczne.

– **Co z punktem docelowym tego planu, a mianowicie neutralnością klimatyczną?**

– W instytucjach Unii Europejskiej oraz krajach członkowskich dyskusja na ten temat trwa już od dobrych kilkunastu lat. Od kilku – zapadają konkretne decyzje i zobowiązania. Przykładem niech będzie ostatnia decyzja Polski podpisana przez premiera Morawieckiego, jak i wszystkich państw członkowskich dotycząca zwiększenia redukcji CO2 o co najmniej 55 proc. do 2030 r. Nie wolno też zapomnieć o zobowiązaniu krajów UE do osiągnięcia neutralności klimatycznej do 2050 r. Co prawda, Polska jako jedyny kraj UE, nie podpisała jeszcze tego zobowiązania. Jeśli nie chcemy stracić 50 proc. środków na Sprawiedliwą Transformację, rząd będzie musiał to zrobić. Dziś już nikt nie dyskutuje nad tym, czy zamykać kopalnie i elektrownie, bo

wszyscy jesteśmy świadomi, że to nieuniknione. Dyskusja zmierza ku temu, co w zamian, gdzie będziemy pracować i kto tego dopilnuje. Nawet związki zawodowe zdają sobie z tego sprawę, pracując z rządem nad harmonogramem likwidacji kopalń oraz kształtem tzw. umowy społecznej.

Marszałkowie województw regionów górniczych odpowiadają za przygotowanie tzw. Terytorialnych Planów Sprawiedliwej Transformacji. Do tych działań aktywnie włączają się również samorządowcy gmin górniczych i przedstawiciele środowisk gospodarczych. Działania te są poważnym krokiem w kierunku osiągnięcia neutralności klimatycznej.

– **Plany, strategie, harmonogramy... Gdzie w tym wszystkim jest człowiek?**

– Ideą procesu Sprawiedliwej Transformacji są konsultacje społeczne, szeroki dialog i zaangażowanie lokalnych społeczności. To człowiek ma być najważniejszy w całym tym procesie. Zmiana musi przebiegać w sposób zrównoważony, kładąc nacisk na ciągłość zatrudnienia i gwarancję bezpieczeństwa dla przyszłych pokoleń. Nie wolno dopuścić do zapaści regionów górniczych, do bezrobocia, zubożenia gmin i ich mieszkańców. To naprawdę trudny i kosztowny proces rozłożony w czasie.

– **Czy wiemy, ile nas to będzie kosztowało? Kto za to wszystko zapłaci?**

– Transformacja wymaga ogromnych nakładów finansowych rozłożonych w czasie oraz konkretnych działań. Dziś jeszcze nikt dokładnie nie wskazał tej kwoty, ale mówi się o ok. 240 mld euro.

Obecnie do dyspozycji Polski pozostają fundusze z UE w ramach budżetu unijnego na lata 2021 – 2027, jak i z tzw. Funduszu Odbudowy, 30 proc. tych środków ma być przeznaczonych na działania na rzecz klimatu. W UE po raz pierwszy uruchomiono tak ważny dla regionów górniczych tzw. Fundusz na Rzecz Sprawiedliwej Transformacji w wysokości 17,5 mld euro, z czego ok. 4 mld euro (18 mld zł) ma trafić do Polski.

Szkoda jednak, że na grudniowym szczycie UE premier nie obronił 8 mld euro (ok. 36 mld zł), które „leżały na stole” dla Polski jeszcze w lipcu ubiegłego roku.

Aby sięgnąć po te już przyznane nam 18 mld zł, rząd musi się zobowiązać do przyjęcia neutralności klimatycznej do 2050 roku. W innym razie stracimy kolejne 9 mld złotych. Czy nas na to stać?

– **Na co mogą być przeznaczone środki z Funduszu Sprawiedliwej Transformacji?**

– To pieniądze na działania łagodzące negatywne skutki społeczno-gospodarcze transformacji. Mogą być przeznaczone m.in. na: przekwalifikowanie pracowników, tworzenie nowych zakładów pracy, rekultywację terenów pogórnich, działalność badawczą i innowacyjną wspierającą zaawansowane technologie.

– **Jak ocenia Pan podejście partii rządzącej do tego problemu?**

– No cóż, prezes, premier, prezydent – wszyscy ci politycy od dawna wiedzieli o konieczności odejścia od węgla, znali zobowiązania unijne względem klimatu. W końcu, część z nich sami podpisali. Przedstawiano nam świetlaną przyszłość dla



Posł Krzysztof Gadowski

węgla, 100, 200 lat licytacja trwała, zwłaszcza przed wyborami do sejmu czy na prezydenta. Zmarnowaliśmy w związku z tym ponad 5 lat i miliardy złotych! Może się wydawać, że rok 2030 czy 2050 to odległa przyszłość, jednak biorąc pod uwagę złożoność procesu przejścia z gospodarki opartej na węglu na rzecz zeroemisyjnej, nie zostało nam wiele czasu.

Trzeba wymagać od rządu przyjęcia pełnej odpowiedzialności za podjęte decyzje i konkretne działania w sprawie przebiegu tego procesu. Ważne zadanie spoczywa również na marszałku województwa

śląskiego odpowiedzialnym za przygotowanie tzw. Terytorialnego Planu Sprawiedliwej Transformacji dla Śląska.

W tym dokumencie zostaną określone miejsca, w których dana dziedzina gospodarki ma szansę się rozwijać, generując nowe miejsca pracy. Pozwoli to sięgać po środki przyznane nam przez Unię Europejską. Na razie rząd jest mocny w przedstawianiu slajdów i kreśleniu wieloletnich projektów wykraczających poza jego kadencję, które trudno jest rozliczyć. Przykładem niech będzie tak mocno reklamowany w 2017 roku Program dla Śląska. Co z niego zostało?

JM

KOPALNIE WĘGLA KAMIENNEGO DO LIKWIDACJI ZGODNIE Z PROJEKTEM UMOWY SPOŁECZNEJ, NEGOCJOWANEJ Z RZĄDEM I ZWIĄZKAMI ZAWODOWYMI

1.	KWK RUDA Ruch Pokój	2021 r.
2.	KWK Bolesław Śmiały	2028 r.
3.	KWK Sośnica	2029 r.
4.	KWK RUDA Ruch Bielszowice oraz KWK RUDA Ruch Halemba	2034 r.
5.	KWK Piast – Ziemowit Ruch Piast	2035 r.
6.	KWK Piast – Ziemowit Ruch Ziemowit	2037 r.
7.	KWK Murcki – Staszic	2039 r.
8.	KWK Bobrek	2040 r.
9.	KWK Brzeszcze	2040 r.
10.	KWK Mysłowice – Wola	2041 r.
11.	KWK ROW Ruch Rydułtowy	2043 r.
12.	KWK Ruch Marcel	2046 r.
13.	KWK ROW Ruch Chwałowice i Ruch Jankowice	2049 r.
14.	KWK Sobieski i Kopalnia Janina	2049 r.
15.	KWK Bogdanka zakończy eksploatację w ? r.	



– Gigant w produkcji okien z powiatu raciborskiego chce wybudować zakład produkcyjny na terenie Wodzisławia Śl. – przekazał nam jeden z naszych czytelników. Ile jest prawdy w tej informacji?

Eko-Okna wybudują halę w Wodzisławiu Śl.?

WODZISŁAW ŚL., KORNICE

O tej potencjalnej inwestycji poinformował nas jeden z czytelników. – Gigant raciborszczyzny chce wybudować halę produkcyjną przy ul. Olszyny. Tuż przy powstającej hali sortowni paczek firmy InPost – przekazał nam. – To mogłaby być dla miasta przełomowa inwestycja. Dla mieszkańców Wodzisławia Śl. oraz i całego regionu oznaczałoby to wiele nowych miejsc pracy – dodał nasz rozmówca. Również nasz informator z branży nieruchomościowej zapewnia, że Eko-Okna będą budować halę do produkcji okien przy ul. Olszyny. – Póki co chcą pozostać anonimowi – podkreśla.

Hala Eko-Okien ma powstać naprzeciwko budowanej obecnie hali sortowni paczek firmy InPost. Obecnie znajdują się tam pola uprawne.

Skontaktowaliśmy się z firmą, aby zweryfikować doniesienia naszego czytelnika. – Pragniemy zdementować plotki dotyczące budowy hali produkcyjnej w Wodzisławiu Śl. – przekazuje stanowczo specjalista ds. Public Relations w Eko-Oknach Paulina Wycisk. – Nie mamy tego w swoich planach inwestycyjnych na najbliższe lata – dodaje. Paulina Wycisk zwraca jednak uwagę, że firma nieustannie się rozwija i nie zaprzecza, że prowadzone były



rozmowy dotyczące zakupu gruntów inwestycyjnych poza Kornicami, gdzie znajduje się główna siedziba firmy, ale na chwilę obecną nie doszło do finalizacji tych rozmów. A na razie Eko-Okna budują nową halę o pow. 44 tys. m² w samych Kornicach. Ma być ona gotowa jeszcze w tym roku. – Hala wyposażona zostanie w nowoczesne, automatyczne centra obróbcze oraz nowo-

czesną lakiernię, która będzie pracowała z bardzo dużą mocą przerobową. Już po roku wydajność lakierni osiągnie 250 okien na zmianę. Dzięki temu zyskamy ogromną przewagę konkurencyjną, jaką będzie możliwość produkcji dużych zamówień w krótkim czasie – dowiadujemy się w firmie Eko-Okna. Zakończenie inwestycji zaplanowano na drugą połowę 2021 roku.

(juk)

Zasypują szyb zabytkowej kopalni

RYBNIK Spółka Restrukturyzacji Kopalń rozpoczęła zasypywanie głębokiego na sześćset metrów szybu Głowacki. Chodzi o szyb na terenie Zabytkowej Kopalni Ignacy w Niewiadomiu. Powodem likwidacji szybu jest planowana przez PGG SA KWK ROW Ruch „Rydułtowy” eksploatacja w rejonie szybu Głowacki.

Szyb Głowacki w ostatnich latach funkcjonowania kopalni był szybem transportowym. 24 sierpnia 2008 roku ostatni raz szybem „Głowacki” wyjechali na powierzchnię pracownicy. Pięć dni później wyłączono z ruchu parową maszynę wyciągową. Zlikwidowano liny, odcięto dostawy pary do maszynowni. Tego samego roku wyłączono wentylatory główne przy szybie. „Głowacki” stracił swoją funkcję transportową, stał się szybem wentylacyjnym kopalni Rydułtowy.

Budynek nadszuby wraz z wieżą od 2005 roku figurował w Wojewódzkim Rejestrze Zabytków, w związku z tym władze kopalni nie mogły zburzyć lub zbyt znacząco przebudować „Głowackiego” na typowy prosty szyb wentylacyjny. Wobec obostrzeń konserwatorskich zdecydowano się na renowację nadszuby. W 2010 roku główny budynek pozbawiono dobudówek i słuz, wyczyszczono elewację i stalową konstrukcję wieży. Tym sposobem nadszuby szybu „Głowac-

ki” zyskało schludny wygląd przy zachowaniu funkcji praktycznej dla czynnego zakładu wydobywczego.

Wprawdzie kopalnia Ignacy jest obecnie własnością gminy, jednak zasypanie szybu Głowacki pozostało zadaniem Spółki Restrukturyzacji Kopalń. Prace przy zasypywaniu szybu zaczęto w czwartek, 11 marca 2021. Mają zakończyć się do 31 sierpnia tego roku. Całkowita głębokość szybu to 625,33 metra. Jego likwidacja prowadzona jest zgodnie z projektem technicznym opracowanym przez zespół Głównego Instytutu Górniczego.

Przewidziano fizyczną likwidację szybu Głowacki przez zasypanie rury szybowej kruszywem. Z kolei ze względu na planowaną przez PGG SA KWK ROW Ruch „Rydułtowy” eksploatację w rejonie szybu Głowacki za optymalny wariant uznano wykonanie w szybie przepuszczalnej kolumny zasypowej i wykorzystanie rury szybowej, wypełnionej przepuszczalnym materiałem zasypowym, jako drogi spływu wody z poziomów wyższych niż poziom 600 m.

Takie rozwiązanie nie zmieni istniejącego od kilkudziesięciu lat systemu doprowadzania wody do rejonu szybu „Głowacki”, bazującego na grawitacyjnym spływie wody wyrobiskami w kierunku tego szybu. Z analizy przeprowadzonej przez GIG



Szyb Głowacki zostanie zasypany kruszywem. Prace potrwają blisko pół roku

wynika, że zlikwidowany szyb „Głowacki” będzie mógł przez długi czas spełniać funkcję drogi grawitacyjnego spływu wód przez przepuszczalny zasyp.

Szyb zasypywany zostanie kruszywem hutniczym do głębokości około 2 m od zrębu szybu gdzie wykonana będzie betonowa płyta, zamykająca z

otworem do kontroli zasypu i rurą odgazowującą. Po zakończeniu likwidacji w okresach co kwartał w pierwszym roku, a następnie jeden raz w roku, będzie prowadzona kontrola zasypu przez służby SRK SA. W wypadku stwierdzenia osiadania wykonanego zasypu, jego poziom zostanie uzupełniony.

(ac2)

O G Ł O S Z E N I E

O WYŁOŻENIU DO PUBLICZNEGO WGLĄDU PROJEKTU MIEJSCOWEGO PLANU ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO GMINY LUBOMIA W JEJ GRANICACH ADMINISTRACYJNYCH



Na podstawie art. 17 pkt 9 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t.j. Dz. U. z 2020 r. poz. 293 ze zm.), art. 54 ust. 2 i ust. 3 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. Dz. U. z 2021 r. poz. 247) oraz w związku z uchwałą Rady Gminy Lubomia Nr XX/128/2020 z dnia 27 lutego 2020 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Gminy Lubomia w jej granicach administracyjnych.

zawiadamiam o wyłożeniu

do publicznego wglądu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Gminy Lubomia w jej granicach administracyjnych wraz z prognozą oddziaływania na środowisko sporządzoną do tego projektu,

w dniach pracy urzędu od 1 kwietnia 2021 r. do 7 maja 2021 r. w siedzibie Urzędu Gminy Lubomia, 44-360 Lubomia, ul. Szkolna 1 w Referacie Inwestycji i Budownictwa, w godzinach pracy urzędu, z uwzględnieniem wszelkich wymogów wynikających z aktualnych obostrzeń oraz ograniczeń sanitarnych.

Informacje dotyczące rozwiązań projektu planu udzielane będą wyłącznie po uprzednim, co najmniej jednodniowym wyprzedzeniu i potwierdzeniu wizyty telefonicznie pod nr tel. 32 4516128 w. 24 lub e-mailowo na adres: r.kozub@lubomia.pl

Wersja elektroniczna powyższego projektu wraz z prognozą oddziaływania na środowisko będzie dostępna w Biuletynie Informacji Publicznej pod adresem: <https://ugl.lubomia.finn.pl> w zakładce: Ogłoszenia.

Dyskusja publiczna nad przyjętymi w wyżej wymienionym projekcie rozwiązaniami odbędzie się w dniu 27 kwietnia 2021 r. o godzinie 15.30, w siedzibie Urzędu Gminy Lubomia, 44-360 Lubomia, ul. Szkolna 1 w Sali Posiedzeń Rady Gminy lub z wykorzystaniem środków porozumiewania się na odległość.

Z uwagi na aktualną sytuację epidemiczną informuje się, że w dyskusji publicznej jednocześnie będzie mogła wziąć udział ilość osób przewidziana przepisami obowiązującymi w dniu jej organizacji.

Udział w dyskusji publicznej należy uprzednio zgłosić drogą e-mailową na adres: r.kozub@lubomia.pl lub telefonicznie pod nr tel. 32 4516128 w. 24 do dnia 23 kwietnia 2021 r.

Osoby chcące wziąć udział w dyskusji publicznej zobowiązane będą do przestrzegania obostrzeń związanych ze stanem epidemii, zgodnie z wymogami przepisów na dzień przeprowadzenia dyskusji publicznej.

Zgodnie z art. 18 ust. 1 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, każdy kto kwestionuje ustalenia przyjęte w projekcie miejscowego planu, może wnieść uwagi.

Uwagi do projektu należy składać do Wójty Gminy Lubomia, z podaniem imienia i nazwiska albo nazwy oraz adresu zamieszkania albo siedziby, w nieprzekraczalnym terminie **do dnia 24 maja 2021 r.**, w formie:

- papierowej, na adres 44-360 Lubomia, ul. Szkolna 1,
- elektronicznej, w szczególności za pomocą poczty elektronicznej na adres e-mail: lubomia@lubomia.pl lub przez platformę ePUAP,
- z wykorzystaniem formularza zamieszczonego na stronie podmiotowej Urzędu Gminy Lubomia pod adresem: <https://ugl.lubomia.finn.pl> w zakładce: Ogłoszenia.

Jednocześnie informuję, że zgodnie z art. 21 ustawy o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko, w Biuletynie Informacji Publicznej zamieszczone są informacje o dokumentach:

- o projekcie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Gminy Lubomia w jej granicach administracyjnych,
- o prognozie oddziaływania na środowisko sporządzonej do w/w projektu.

Zgodnie z art. 46 ust. 1 pkt 1 oraz art. 54 ust. 2 ustawy o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko, wyżej wymieniony projekt planu podlega strategicznej ocenie oddziaływania na środowisko, z zapewnieniem możliwości udziału społeczeństwa – w okresie wyłożenia do publicznego wglądu, o którym mowa wcześniej.

Uwagi w postępowaniu w sprawie strategicznej oceny oddziaływania na środowisko – stosownie do przepisu art. 39 i art. 54 ust. 3 ustawy o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko – należy składać na piśmie do Wójty Gminy Lubomia, w nieprzekraczalnym terminie **do dnia 24 maja 2021 r.**

Uwagi lub wnioski złożone po upływie ww. terminu pozostawia się bez rozpatrzenia.

Organem właściwym do rozpatrzenia uwag jest Wójt Gminy Lubomia. Zgodnie z art.17a ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, na stronie BIP Urzędu Gminy Lubomia oraz na tablicach ogłoszeń w siedzibie Urzędu, została zamieszczona informacja dot. przetwarzania danych osobowych, zgodna z art.13 ust.1 i 2 RODO (stanowiąca załącznik nr 1 do Obwieszczenia).

Wójt Gminy Lubomia



TYDZIEŃ OTWARTYCH DRZWI

Nie wiesz jaką szkołę wybrać po podstawówce? Zapraszamy na Tydzień Otwartych Drzwi

- 👉 Kończysz w tym roku szkołę podstawową?
- 👉 Jesteś rodzicem ósmoklasisty i chcesz zapoznać się z ofertą raciborskich szkół ponadpodstawowych?
- 👉 Jesteś nauczycielem?
- 👉 Jesteś uczniem lub absolwentem którejś z prezentowanych szkół?
- 👉 Jesteś ciekawy jaką ofertę mają raciborskie placówki kształcenia ponadpodstawowego?

Jeżeli chociaż na jedno z pytań odpowiedziałeś TAK,
to zapraszamy na Tydzień Otwartych Drzwi 22 – 26 marca. Start godz. 9:00



www.inspiraton.nowiny.pl/dniotwarte



**TYDZIEŃ
OTWARTYCH
DRZWI**

KAŻDEGO DNIA POZNASZ JEDNĄ SZKOŁĘ!

22 marca – Zespół Szkół Ogólnokształcących Nr 1 (I LO i Liceum Sztuk Plastycznych)

23 marca – II Liceum Ogólnokształcące im. Adama Mickiewicza

24 marca – Zespół Szkół Ekonomicznych

25 marca – Centrum Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego Nr 1 (Budowlanka i Gastronomia)

26 marca – Centrum Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego Nr 2 „Mechanik”

Tydzień Otwartych Drzwi, to również mnóstwo atrakcji: wywiady z dyrektorami, wirtualne spacer, wypowiedzi nauczycieli i absolwentów, prezentacje i vlogi uczniów oraz konkursy.

Organizatorzy Tygodnia Otwartych Drzwi:

Partnerzy projektu:



– Ujawniamy aferę mieszkaniową – mówią Kacper Biernacki i Bartosz Młotek, działacze stowarzyszenia Wodzisław 2.0. – Mieszkańcy Wodzisławia Śl. byli przez lata oszukiwani na metrażu mieszkań komunalnych – dodają. Według ich wiedzy, rekordzista płaci za 5 metrów więcej – o tyle w rzeczywistości jest mniejsza powierzchnia wynajmowanego lokalu.

NAJEMCY KOMUNALNYCH MIESZKAŃ PŁACĄ ZAWYŻONY CZYNSZ?

WODZISŁAW ŚL. Czy istnieją rozbieżności w metrażach wodzisławskich mieszkań komunalnych? Tak wynika z pomiarów i analiz przeprowadzonych przez stowarzyszenie Wodzisław 2.0. Oznaczać to może, że mieszkańcy przez wiele lat płacili wyższe czynsze, niż powinni.

Inne liczby na umowach, inne w rzeczywistości

Jak mówią nam działacze stowarzyszenia Wodzisław 2.0, Kacper Biernacki i Bartosz Młotek, to dzięki życzliwości jednego z pracowników miejskiej spółki Domaro weszli w posiadanie informacji o tym, że metraż zapisany w umowach najmu lokali komunalnych jest zawyżony. – Postanowiliśmy sprawdzić te doniesienia – przyznają nam. – Pomiary wykonaliśmy w 10 mieszkaniach w różnych miejscach i w różnym budownictwie. To, co pokazały wyniki bardzo nas zdziwiło – dodają. Kacper Biernacki mówi, że w trzech lokalach różnice pomiędzy metrażem z umowy a metrażem rzeczywistym wynosiły poniżej 1 m². W siedmiu lokalach natomiast metraż w umowie był znacznie zawyżony. – Rekordzista płaci za prawie 5 metrów więcej, niż wynosi powierzchnia wynajmowanego mieszkania – alarmuje Biernacki. Dodaje, że średnio zawyżony metraż to około 2,5 m².

Bezpłatny pomiar mieszkania

Młotek i Biernacki szacują,

że zawyżony metraż może dotyczyć nawet 70% lokali komunalnych, czyli blisko 1600 mieszkań. Co oznacza to dla mieszkańców? – To, że przez ostatnie lata płacili większy czynsz niż powinni – mówi jasno Bartosz Młotek. – Średnia kwota za ostatnie 6 lat może wynieść około 900 zł na jedno mieszkanie. Stan rzeczywisty może okazać się jednak jeszcze większy – dodaje. Działacze Wodzisławia 2.0 zauważają, że pobieranie czynszu za metraż większy niż w rzeczywistości podlega pod artykuł 410 Kodeksu cywilnego, który mówi o świadczeniu nienależnym. – W takiej sytuacji najemca może żądać zwrotu nienależnie pobranej kwoty wraz z ustawowymi odsetkami – zwracają uwagę Młotek i Biernacki. Dodają, że jako Stowarzyszenie zapewniają pomoc mieszkańcom w odzyskaniu bezpodstawnie zabranych im środków przez miasto. – Zachęcamy do kontaktu wszystkich zainteresowanych najemców mieszkań komunalnych. Każdy lokator może złożyć do spółki Domaro wniosek o przeprowadzenie pomiaru metrażu przez niezależną firmę. Pomiar jest bezpłatny dla mieszkańców – zauważają.

Mieszkańcy nie odczują podwyżki czynszów?

Przypomnijmy, że w połowie listopada zeszłego roku prezydent Mieczysław Kieca podpisał zarządzenie w sprawie stawek czynszu za najem lokali mieszkalnych wchodzących w skład mieszkaniowego zasobu

miasta. Zgodnie z treścią dokumentu stawka bazowa czynszu za m² powierzchni użytkowej lokalu mieszkalnego z 4,86 zł wzrosła do 5,36 zł miesięcznie. Mimo sprzeciwu mieszkańców, nowe stawki weszły w życie w marcu. – Wykazanie rozbieżności w metrażu może być sposobem na uniknięcie wyższej opłaty przez mieszkańców – zauważa Kacper Biernacki. – Jesteśmy świadomi, że jednorazowa wypłata środków, które przez lata były dla miasta bezpodstawnym wzbogaceniem się, może być sporym ciosem dla budżetu. Będziemy chcieli więc iść na ugodę i zakończyć sprawę bez udziału sądu. Spłata ta może być rozłożona na raty przez okres np. 3 lat, co pozwoli zniwelować podwyżkę czynszów dla mieszkańców – tłumaczy.

Prezydent potwierdza nieścisłości

Prezydent Mieczysław Kieca 12 marca był porannym gościem Radia 90. Dziennikarz zapytał wóldarza, czy ten wiedział o rozbieżnościach w metrażach mieszkań komunalnych. – O tym, że mogą być dysproporcje, mieszkańcy Wodzisławia wiedzą od 20 lat. Nie jest to żadna rzecz odkrywczą. Pierwsze informacje o tych dysproporcjach w mieszkaniach komunalnych pojawiały się w kadencji samorządowej 2002-2006. W trakcie mojej kadencji zostało wydane polecenie o tym, aby przygotować kontrolę metrażu i od lat wiele spraw jest wyjaśnianych. Bo



Działacze stowarzyszenia Wodzisław 2.0 Bartosz Młotek i Kacper Biernacki zachęcają do kontaktu wszystkich zainteresowanych najemców mieszkań komunalnych. Jak podkreślają, każdy lokator może złożyć do spółki Domaro wniosek o przeprowadzenie bezpłatnego pomiaru metrażu lokalu przez niezależną firmę.

rzeczywiście rozbieżności były. One dotyczą m.in. stawianych ścianek działowych – mówił na antenie Radia 90 Mieczysław Kieca. W świetle tych informacji poprosiliśmy wodzisławski magistrat o komentarz do sprawy. Zapytaliśmy kiedy w ostatnich 15 latach metraże mieszkań komunalnych były poddawane weryfikacji i jakie były konkluzje tych analiz. Odpowiedzi na to pytanie nie uzyskaliśmy. Wojciech Gruszczyk z biura gospodarki lokalowej wyjaśnił nam jedynie, że jeżeli wystąpił problem w rozbieżnościach metrażowych, to w pierwszej kolejności najemcy lokali powinni to zgłaszać do administratora bądź właściciela w celu weryfikacji informacji, kontroli prawidłowości

zapisów oraz dokonania ewentualnej korekty.

Sytuacja jest dynamiczna

Jak poinformowała nas Barbara Chrobok, prezes spółki Domaro, która zarządza miejskimi nieruchomościami, ostatnie pomiary powierzchni użytkowych mieszkań komunalnych były prowadzone przez firmę zewnętrzną w roku 2008 na zlecenie miasta. Pomiary te stanowiły weryfikację dokumentów przekazanych przez poprzednich właścicieli nieruchomości. – Tam, gdzie wystąpiły rozbieżności, nastąpiła korekta naliczeń, strony podpisały aneksy do umów. Wówczas, dla niektórych wystąpiły do-

płaty, a dla niektórych zwroty do naliczonych czynszów – poinformowała nas pani prezes. Dodała, że od tego czasu, w budynkach nie dokonywano żadnych zmian elementów konstrukcyjnych mających wpływ na powierzchnię użytkową. – Od czasu ostatnich pomiarów, ani do spółki, ani do miasta nie wpłynęło żadne pismo w sprawie rozbieżności metrażowych – zauważyła na koniec Barbara Chrobok. To się może w niedługim czasie jednak zmienić. Jak przekazała nam działaczka Wodzisławia 2.0, zgłasza się do nich coraz więcej osób, które wychwyciły różnice w metrażu z umowy, a metrażu rzeczywistym. – Sytuacja jest dynamiczna – mówią. (juk)

Kącik ZUS

BEATA KOPCZYŃSKA rzecznik regionalny ZUS Województwa Śląskiego

Jestem zatrudniona na umowę zlecenie. Czy w przypadku choroby przysługuje mi zasiłek chorobowy, a po urodzeniu dziecka – mogę liczyć na macierzyński?

Każda osoba, która chce pobierać zasiłek macierzyński, musi podlegać ubezpieczeniu chorobowemu na dzień urodzenia dziecka lub przyjęcia dziecka na wychowanie. W przypadku zatrudnienia w ramach umowy o pracę taka osoba podlega do ubezpieczenia chorobowego obowiązkowo, natomiast przy umowie zlecenia – może podlegać do ubezpieczenia chorobowego dobrowolnie. Takie ubezpieczenie daje prawo do zasiłków w tym zasiłku chorobowego (po 90 dniach

opłacania składki na to ubezpieczenie) i macierzyńskiego. Osoba zatrudniona w ramach umowy zlecenia, sama powinna zgłosić chęć odprowadzania składki na ubezpieczenie chorobowe. Każda kobieta zatrudniona na umowie zlecenia może nabyć prawo do zasiłku macierzyńskiego jedynie pod warunkiem, że w dniu urodzenia dziecka podlega do ubezpieczenia chorobowego. Przydzielanie świadczenia odbywa się na takich samych zasadach i w takim samym wymiarze, jak w przypadku zatrudnienia na umowie o pracę. Zasiłek macierzyński z tytułu umowy zlecenia wypłacany jest przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych lub przez praco-

dawcę. Uzależnione to jest od tego ile osób płatnik składki zgłasza do ubezpieczenia chorobowego. Jeżeli na dzień 30 listopada poprzedniego roku kalendarzowego płatnik zgłaszał do tego ubezpieczenia powyżej 20 ubezpieczonych to wypłatę zasiłków, w tym również zasiłku macierzyńskiego będzie realizował pracodawca, a w pozostałych przypadkach ZUS. Wysokość zasiłku macierzyńskiego jest uzależniona od daty złożenia wniosku o ten zasiłek oraz od okresu na który wniosek został złożony. Jeżeli osoba ubezpieczonaawnioskuje o pełny wymiar zasiłku macierzyńskiego za okres odpowiadający okresowi urlopu macierzyńskiego

i urlopu rodzicielskiego, oraz wniosek złoży w terminie do 21 dni po urodzeniu dziecka lub po przyjęciu na wychowanie to zasiłek macierzyński będzie wypłacany w jednakowej wysokości 80% podstawy wymiaru zasiłku. Gdy osoba nieawnioskuje o pełny wymiar zasiłku lub nie zachowa terminu na złożenie wniosku będzie otrzymywała zasiłek macierzyński w wysokości zróżnicowanej tj. najpierw 100% podstawy wymiaru, a później 60% podstawy wymiaru zasiłku.

Chciałbym wyjaśnić kilka wątpliwości odnośnie zgłaszania do ZUS podpisanych umów o dzieło. Pierwsze z

nich dotyczy tego, czy umowy o dzieło zawarte przed 1 stycznia 2021 r., ale aneksowane już w 2021 r. trzeba zgłosić do ZUS na druku RUD? Po drugie, czy umowę o dzieło związaną z działalnością twórczą muszę zgłaszać na formularzu RUD, bo osoba, która je wykonuje jest zgłoszona w ZUS jako twórca (kod tytułu ubezpieczenia 0520). I jeszcze jedna sprawa. Mam zawartą umowę o dzieło z pracownikiem przebywającym na macierzyńskim, a wkrótce skorzysta z urlopu wychowawczego. Muszę to zgłaszać w ZUS?

Odpowiadając na pierwsze z Pana pytań wyjaśniam, że jeśli

umowy o dzieło są cyklicznie zawierane (aneksowane) po 31 grudnia 2020 r., to każdą taką umowę o dzieło trzeba zgłosić do ZUS na formularzu RUD jako odrębną umowę o dzieło. W odpowiedzi na drugie z pytań będzie taka: jeśli przedmiot tych umów jest związany z przedmiotem prowadzonej działalności twórczej (wchodzi w zakres prowadzonej działalności) to nie trzeba zgłaszać na formularzu RUD umów o dzieło. Umowy o dzieło zawarte z własnym pracownikiem, który korzysta z zasiłku macierzyńskiego lub przebywa na urlopie wychowawczym nie trzeba zgłaszać w ZUS.

DUŻY KALIBER

23 marca 2021 r. magazyn sensacyjny

Kolejna próba mordu byłej partnerki

Policjanci z Wodzisławia Śląskiego zatrzymali 31-letniego mężczyznę, który zaatakował nożem byłą partnerkę. Jak wynika ze wstępnych ustaleń, były konkubent, pod pretekstem kontaktu z dzieckiem, namówił 25-latkę do spotkania. W sobotę sąd zastosował wobec mężczyzny środek zapobiegawczy w postaci tymczasowego aresztu.

WODZISŁAW ŚL. W czwartek około 9.30 na ulicy Wałowej w Wodzisławiu Śląskim 25-letnia kobieta została zaatakowana przez byłego partnera. 31-letni mieszkaniec Zabrze przyjechał do Wodzisławia Śląskiego, gdzie przebywała jego była konkubina i pod pretekstem kontaktu z dzieckiem zwał ją wraz z 1,5 rocznym dzieckiem do swojego auta. Tam mężczyzna zaczął grozić kobiecie nożem, żądając jej powrotu. Ostatecznie udało jej się wydostać się z pojazdu.

Jednak gdy próbowała wyciągnąć z auta dziecko, mężczyzna ugodził ją nożem w okolice podudzia. Głośne krzyki usłyszały pracownice Powiatowego Centrum do spraw Przemocy w Rodzinie, które spłoszyły mężczyznę i udzieliły kobiecie pomocy. Działania wodzisławskich kryminalnych pozwoliły na ustalenie miejsca pobytu poszukiwanego mężczyzny. Dzięki współpracy z policjantami z Kuźni Raciborskiej zatrzymano go na terenie miejscowości Rudy. Stan

kobiety nie zagrażał jej życiu i po udzieleniu pierwszej pomocy, została ona zwolniona do domu. Mężczyzna usłyszał już zarzut usiłowania zabójstwa, a sąd postanowił o jego tymczasowym aresztowaniu. Sprawcy grozi kara dożywotniego więzienia.

To już niestety kolejne takie zdarzenie w powiecie wodzisławskim, do którego doszło w ostatnich miesiącach. 1 grudnia 2020 r. 29-letni mieszkaniec Wodzisławia zaatakował i ranił nożem 33-letnią, wy-

chodzącą z mieszkania sąsiadkę. Bo ta nie reagowała na jego zaloty. Tuż po północy w Nowy Rok, na ul. Chrobrego w Wodzisławiu 41-latek próbował zabić swoją byłą partnerkę, 37-letnią mieszkankę Wodzisławia Śl. Do najdramatyczniejszego wydarzenia doszło w Rydułtowach, gdzie 11 grudnia przy ul. Obywatelskiej 67-letni mężczyzna zabił 49-letnią kobietę, swoją byłą partnerkę. Pomimo upływu czasu, nie mógł pogodzić się z rozstaniem. Zadzgał ją nożem. (art)

Napastnik
został zatrzymany
w Rudach

FOT. KPP W WODZISŁAWIU ŚL.

Ogromne straty po pożarze domu jednorodzinnego w Markłowicach

MARKLOWICE W piątek, 19 marca w godzinach porannych strażacy zostali wezwani do pożaru domu jednorodzinnego w Markłowicach przy ul. Wyżolenia. Ogień rozprzestrzenił się bardzo szybko ze względu na łatwopalny materiał, jakim był pokryty dach (tzw. ondulina).

Jak przekazał nam oficer prasowy Komendanta Po-

wiatowego PSP w Wodzisławiu Śląskim, Jacek Filas zniszczenia po pożarze są ogromne. Na chwilę obecną nie wiadomo, co dokładnie było przyczyną pojawienia się ognia, który strawił dach, belki stropowe i dwa pomieszczenia w dolnej części budynku. Dom zamieszkiwany był przez jedną osobę – mężczyznę powyżej 70 roku życia. Na szczęście nic

mu się nie stało. Na miejscu zdarzenia szybko pojawili się pracownicy Ośrodka Pomocy Społecznej, lecz schronienie mężczyźnie zaoferował jego brat.

Straty szacowane są na ponad 200 000 zł. Na chwilę obecną dom nie nadaje się do zamieszkania (nie ma prądu, cała instalacja jest do wymiany, nie ma też ogrzewania).

AgaKa

Policjanci Wydziału Kryminalnego zatrzymali 19-letniego mieszkańca powiatu wodzisławskiego, który 7 marca napadł z nożem na jeden z wodzisławskich lokali gastronomicznych. Policjanci ustalili, że młody mężczyzna nie działał sam. Jego pomocnika zatrzymano dwa dni później.

19-LATEK NOŻEM STERRORYZOWAŁ PRACOWNIKA LOKALU GASTRONOMICZNEGO

WODZISŁAW ŚL. 7 marca około 22.30 do jednego z punktów gastronomicznych na ulicy 26 Marca w Wodzisławiu Śląskim wszedł mężczyzna ubrany w niebieską kamizelkę z kapturem i zażądał od sprzedawcy wydania pieniędzy. Przestraszony pracownik, widząc, jak

sprawca wyciąga nóż i wbija go w biał bar, oddał mu gotówkę z utargu. Napastnik z pieniędzmi uciekł z lokalu. Jak wynikało z przeprowadzonego postępowania, mężczyzna nie działał sam. Wodzisławscy kryminalni zatrzymali ostatecznie dwóch mieszkańców powiatu. Spraw-

cą napadu okazał się 19-latek, wobec którego sąd, na wniosek prokuratury, zastosował trzy miesiące tymczasowego aresztu. W stosunku do drugiego z mężczyzn sąd zastosował dozór policyjny. Sprawcom za to przestępstwo grozi kara do 12 lat więzienia. (art)

(art)

Mieszkanie z hodowlą konopi indyjskiej

WODZISŁAW ŚL. Policjanci Wydziału Kryminalnego wodzisławskiej komendy w środę 10 marca podczas czynności służbowych ujawnili w jednym z mieszkań na terenie Wodzisławia plantację konopi indyjskich. Oprócz krzewów nielegalnej rośliny policjanci zabezpieczyli również specjalistyczny sprzęt służący do jej uprawy. Hodowcy konopi, 25-letniemu mężczyźnie grozi kara do 3 lat więzienia.

Wodzisławscy kryminalni zajmujący się zwalczaniem przestępczości narkotykowej wpadli na trop 25-latkę, który miał uprawiać w mieszkaniu konopie indyjskie. Przypuszczenia śledczych się potwierdziły. W mieszkaniu mężczyzny ujawnili profesjonalną plantację a w niej znajdowało się 8 krzewów konopi, z których można by uzyskać około 200 porcji dealerskich. Ponadto w trakcie przeszukania mieszkania, policjanci ujawnili jeszcze pojedyncze zawiniątka papierowe z zawartością suszu brunatnego oraz w jednej z szafek pudeł-



Hodowla konopi indyjskich
wykryta w jednym z mieszkań
na terenie Wodzisławia

FOT. KPP W WODZISŁAWIU ŚL.

ko, w którym również znajdował się susz roślinny koloru brunatno-zielonego. Zatrzymany mężczyzna usłyszał już zarzuty, zastosowano wobec niego dozór Policji i poręczenie majątkowe. Za popełnione przestępstwo mężczyźnie gro-

zi kara pozbawienia wolności do 3 lat. Przypomnijmy, że z suszu konopi indyjskich uzyskuje się marihuanę, z kolei ze sprasowanej żywicy wydzielanej przez konopie uzyskuje się haszysz.

(art)

LIST OTWARTY DO PREZYDENTA WODZISŁAWIA ŚLĄSKIEGO

Szanowny Panie Prezydencie!

Jako rdzennemu wodzisławianinowi przykro mi się patrzy na kondycję współczesnego miasta, a niestety pomimo wielu Pańskich obietnic i piętnastu lat prezydentury kondycja ekonomiczna Wodzisławia Śląskiego wcale nie uległa polepszeniu. Nastąpiła pora, by poruszyć kilka problemów związanych z Wodzisławiem Śląskim i Pańską prezydenturą.

Z uwagą przeczytałem Pański list do prezesa Wydawnictwa Nowiny z 26 lutego 2021 r. Z góry uprzedzam, że nie znam ani Pana Arkadiusza Gruchota ani Pana Dezyderiusza Szwa-grzaka i nie chcę bronić tych Panów gdyż są to dorośli ludzie. Pański list jednak nie dał mi spokoju i postanowiłem odpowiedzieć na niego nie w kontekście dwóch przytoczonych powyżej Panów, ale w Pańskim kontekście Panie Prezydencie. Napisał Pan, że „najpierw ze zdziwieniem, a później ze zniesmaczeniem” przyjął wtorkowy komentarz Redaktora Gruchota i trafił Pan w punkt ponieważ zdziwienie i zniesmaczenie Panie Prezydencie są to bardzo trafne słowa i muszą przyznać, że podzielał je razem z Panem. Z tą różnicą, że moje zdziwienie i zniesmaczenie nie dotyczy artykułu dziennikarza tygodnika Nowiny Wodzisławskie, tylko Pańskiej prezydentury.

15 długich lat

Gdy chodzę po współczesnym Wodzisławiu przecieram oczy ze zdumienia, bo nie chce mi się wierzyć, że między 1975 a 1992 rokiem Wodzisław Śląski był miastem, które nie zeszło poniżej stu tysięcy mieszkańców, a ze swoim zapleczem ekonomicznym było jednym z najważniejszych ośrodków miejskich na czechosłowackim pograniczu. Oczywiście jego żalosny upadek i całkowita likwidacja przemysłu nie stanowią Pańskiej winy, ale obecny stan współczesnego Wodzisławia już jak najbardziej tak, i to z jednego konkretnego powodu.

Rządzi Pan tym miastem Szanowny Panie Prezydencie od 2006 r. W momencie gdy pisać te słowa to już piętnaście długich lat. Przez ten okres czasu, przez te piętnaście lat nie zrobił Pan nic, dosłownie nic, by w jakikolwiek sposób polepszyć jego kondycję ekonomiczną. Z resztą wyniki opublikowanej ankiety bardzo dobitnie to podkreślają. Jak wiadomo ponad 57% respondentów chce się wyprowadzić z rządzonego przez Pana miasta. A wie Pan dlaczego? Ponieważ współczesny Wodzisław to wyludniona i opustoszała rudera, wewnątrz której podejmuje się wyłącznie prace o charakterze kosmetycznym i naprawczym inwestując w te nieruchomości, które z remontem nie mogą już dłużej czekać. Oczywiście wyremontowane budynki jak dworzec kolejowy, Pałac Dietrichsteinów, czy kamienice przy ulicy Kościelnej bardzo pięknie wyglądają. Nawet Karuzelę, która jest w rzeczywistości prostym pasażem handlowym należy zapisać na Pański plus. Problem tylko w tym Panie Prezydencie, że inwestycje te w niczym nie przyczyniają się do polepszenia kondycji ekonomicznej mieszkańców, ponieważ jak już pisałem mają one charakter kosmetyczno-naprawczy. Z resztą przykładów jest więcej. Wybudował Pan tak zwany Mały Rynek, który ostatecznie niczego nie zmienił prócz tego, że wydano na niego pieniądze. Oczywiście estetyka jest bardzo ważna, ale to co dzisiaj decyduje o rozwoju miast i regionów, to technologie oraz innowacje. Z resztą przykłady świadczą o tym dobitnie. Wałbrzych i Mielec były w latach dziewięćdziesiątych miastami wielkiego kryzysu. Zdawało się już wówczas, że znalazły się w zapaści, która nigdy się nie odmieni. Dzisiaj są to miasta, które patrzą w przyszłość ponieważ nie tylko odrobiły zaległości, ale bardzo gwałtownie nadrobiły stracony czas. Dla Wodzisławia Śląskiego tymczasem czas się zatrzymał gdzieś w 2001 r., kiedy już po odłączeniu wszystkich przemysłowych dzielnic wygaszo-

no nam kopalnię i jak dzieci we mgle do dziś nie wiemy co robić dalej. Wtedy jednak po nieudanej prezydenturze Pana Adama Krzyżaka antidotum na wszystko wydawał się młody chłopak pełen energii i zapału, który nazywał się Mieczysław Kieca.

Zawiedziona nadzieja

W 2006 roku byłem jednym z tych, którzy wierzyli w Pana. Dziś trochę śmieję się z siebie, a trochę jest mi wstyd jak bardzo byłem naiwny. Pocięszam się jednak tym, że tak jak inni uwierzyłem wtedy w Galerię Odra i wszystkie Pańskie obietnice. Wierzyłem, że Mieczysław Kieca jest wreszcie odpowiednią osobą na odpowiednim miejscu. Czas pokazał jednak jak bardzo się myliłem. Oczywiście nie jest prawdą, że czas Pańskiej prezydentury jest czasem bezowocnym, ale podsumowując wszystkie Pańskie osiągnięcia w połączeniu z latami sprawowania władzy z przykrością stwierdzam, że pełni Pan faktycznie rolę administratora. Czasem żartuję nawet, że prawdziwy Mieczysław Kieca został porwany przez kosmitów, a na stanowisku zastępuje go wyłącznie sobowtór ponieważ nie chce mi się wierzyć, że ten młody chłopak, który miał tyle chęci i pomysłów, po prostu blefował. Rzeczywistość jednak nie pozostawia złudzeń. W tym wszystkim przykre jest jednak to, jak prosto można zdobyć mieszkańców Wodzisławia Śląskiego, a w tym Pan Prezydent jest niekwestionowanym mistrzem. Elegancki garnitur, nienaganna fryzura, uśmiech na twarzy, gesty przyjaźnie rozłożonych rąk i ciszony głos, spokojnie opowiadający kolejną bajkę. 3 grudnia 2006 roku redaktorzy Józef Krzyk i Przemysław Jedlecki napisali w Gazecie Wyborczej, że prezentuje Pan „amerykański styl”. Dziś można do tego dodać, że prawdopodobnie mieli wtedy na myśli skąpane kryzysem Detroit. Myślę, że gdyby podsumować części składowe tej nieustannej historii niekończącego się rozwoju, którą Pan

opowiada, domniemać można, że dziś czyli w piętnastym roku Pańskiej prezydentury Wodzisław Śląski powinien być miastem rywalizującym o prymat na Górnym Śląsku. A w praktyce nie jest to już nawet miasto, a miasteczko i to głębokiego kryzysu oraz bardzo lub mniej ukrytej biedy, w którym rządzący od piętnastu lat człowiek umiejętnie zwoździ za nos wyborców sprytnie zdobywając ich głosy. Dawniej nazywałem ludzi, którzy co kadencję nabierają się na obietnice Mieczysława Kiecy mianem niemądrych, ale dziś przepraszam ich za to i wstydę się, że mogłem tak pomyśleć. W praktyce są to przecież biedni ludzie, którzy codziennie boją się o swoje jutro i przyszłość swoich dzieci mając tą niekończącą się nadzieję na poprawę swojego bytu w rodzinnym mieście, w którym zainwestowali w mieszkania lub domy i nie chcą się z nich wyprowadzać. Wielokrotnie są też związani zobowiązaniami finansowymi, którym muszą sprostać. Z resztą Ich nadzieję na lepsze jutro cały czas podtrzymuje Pan, Mieczysławie Kieco. Myślę jednak, że nawet najbardziej naiwni ludzie po piętnastu latach Pańskich rządów dostrzegą w końcu kiedyś, że król jest nagi. Gdzieś przecież musi istnieć granica ludzkiej naiwności i granica wiary w niespełnione obietnice, rzucane przez lata jak liście na wiatr.

Dlaczego Wodzisław to nie Nowy Jicín?

29 marca 2020 roku ukazał się w Nowinach Wodzisławskich artykuł „Koronawirus pokazał, że nasz Śląsk to Polska C” inspirowany telefonem czytelnika. Dziś mogę zdradzić, że to ja byłem tym czytelnikiem, który wtedy zadzwonił do redakcji. Nie mieści się to bowiem w mojej głowie, że w piętnastym roku rządów tego samego prezydenta wodzisławianie są zmuszeni podejmować pracę na czeskich montowniach mieszczących się w takich „metropoliach” jak Nowy Jicín zamieszkivany przez niecałe 24 tysiące ludzi.

Tam jednak funkcjonują dwie duże fabryki i ludzie z powiatowego Wodzisławia jeżdżąc codziennie do pracy pokonując w jedną stronę ponad 72 kilometry, a więc autobusem jadą tam ponad godzinę. Podkreślam, że w jedną stronę! Czy Pan Prezydent zadał sobie kiedyś trud żeby policzyć wyjeżdżające z Wodzisławia autokary i porachować je przez liczbę pasażerów? Śmiem wątpić chociażby dlatego, że wymaga to pobudki o czwartej rano gdyż około 04:20 wyjeżdżają autokary, a o tej godzinie Pan Prezydent jeszcze chyba smacznie śpi. Bardzo przykry jest w tym wszystkim fakt, że bardzo wielu z tych ludzi to osoby, które posiadają o wiele lepsze wykształcenie niż jeden wodzisławski urzędnik. Poznałem wielu inżynierów i magistrów, którzy w Czechach składają samochodowe reflektory lub montują klimatyzację.

Sukces osobisty

Ale abstrahując już nawet od tych wykształconych, przecież nawet dla bardzo dobrze wykształconych rzemieślników po technikach i szkołach zawodowych Wodzisław Śląski nie stwarza żadnych możliwości nie tylko rozwoju, ale zwykłej pracy w zawodzie. Tym samym z ekonomicznego punktu widzenia miasto upłynnia całą swoją siłę produkcyjną. O klasie zarządzającej nawet już nie wspomnę. Wszyscy wartościowi ludzie pracują poza Wodzisławiem Śląskim, a w rodzinnym mieście płacą tylko podatki. Czy taka była ambicja Pana Prezydenta gdy piętnaście lat temu obejmował Pan władzę? 3 grudnia 2006 roku redaktorzy Józef Krzyk i Przemysław Jedlecki napisali w Gazecie Wyborczej artykuł o Panu gdyż jako najmłodszy prezydent miejski w Polsce wzbudzał Pan zainteresowanie. W tym tekście zostały zamieszczone Pańskie słowa jakoby Pan „Zapowiedział, że nie będzie czekał na inwestorów z założonymi rękami, tylko sam ich poszuka”. Dziś w 2021 roku odkrywam karty i mówię – sprawdzam! Ilu inwestorów

sprowadził Pan do miasta przez te piętnaście lat władzy? Z resztą w tym samym artykule ci sami redaktorzy zacytowali wypowiedź ówczesnego szefa wodzisławskiego oddziału Platformy Obywatelskiej Pana Romana Juzek, który powiedział o Panu Panie Prezydencie, że „Kieca wypadł najlepiej bo jest elokwentny i medialny. Potrafi zabrać głos nawet w sprawie, na której się nie zna i robi to tak, że nie daje się przylapać”. Równie dobrze można w tym miejscu zacytować klasyka „ja to Panie całe życie na farcie lecę, wie Pan i nigdy jeszcze nie wpadłem”. Szanowny Panie Prezydencie każdy przyzna, że przez minione piętnaście lat prezydentury zapisał Pan piękną karierę samorządowca, zarobił niezłe pieniądze, problem tylko w tym, że to sukces wyłącznie personalny. Tymczasem zajmując stanowisko miejskiego prezydenta bierze się na siebie odpowiedzialność także za ludzi, którzy nie są w stanie wziąć na siebie odpowiedzialności sami. Niestety pomimo wielu hucznych zapowiedzi nie zdołał Pan wyprowadzić Wodzisławia Śląskiego z letargu, w jakim się znalazł. Co więcej, problemy miasta przybrały już charakter niemal wielopokoleniowy, a Pan rządząc od 2006 roku nie uporał się z nimi do tej pory. W tym miejscu rodzi się pytanie o Pańską własną satysfakcję z rządów. Nie odczuwa Pan poczucia niespełnienia, że przez piętnaście lat prezydentury nie udało się dorównać żadnemu z powiatowych miast górnośląskiego południa? Tak jak w 2006 roku gdy obejmował Pan stanowisko tak nadal z pośród Rybnika, Żor, Jastrzębia i Raciborza wciąż najsłabszy jest Wodzisław Śląski. Z resztą sam Pan dobrze wie, że jako miasto nie mamy niczego konkretnego do zaferowania. Owszem, możemy pomówić o pięknej historii i legendach z nią związanych, ale bazując tylko na niej nie zapewnimy miastu rozwoju. Pan jednak nie o historii opowiadał obiecując ludziom rozwój! 18 lutego 2021 roku Nowiny Wo-

dzisławskie zamieściły artykuł o nowym inwestorze, który w Jastrzębiu będzie wytwarzał urządzenia do pomiaru temperatury. Mnie to jednak nie dziwi ponieważ słuchając wypowiedzi Pani Anny Hetman na wielu filmach zamieszczonych w Internecie widać i słysząc, że jest to bardzo rzeczowa osoba wypowiadająca się o konkretach. Pan niestety Panie Prezydencie jak nie opowiada o budowaniu z klocków lego, to obiera Pan warzywa i opowiada jak dobra jest skórka z pomarańczy do mycia zębów albo, że można zrobić lampkę z jakiejś puszki po owocach. Nie wątpię, że są tacy, którzy słuchają tego z pasją, ale dla mnie Panie Prezydencie to jest tragikomedia. Pocieszę jednak Pana Prezydencie, że nie jest Pan jedynym, który wzbudza we mnie negatywne uczucia. Gdy patrzę na niektórych samorządowców i widzę ich w tych kraciastych garniturach to – choć jesteśmy na Śląsku – od razu mam przed oczami takich typowych warszawskich cwaniaków z lat dwudziestych, którzy akcentują na „ś” i na „gie” czym nie wzbudzają zaufania i coś mi się wydaje, że potencjalni inwestorzy również dzielą się to odczucie.

Zgrana opowieść

21 lutego 2021 roku Nowiny Wodzisławskie zamieściły artykuł, w którym studenci architektury z raciborskiej PWSZ przygotowują projekty na rewitalizację wodzisławskiego Rynku. Ich prace mają być przedstawione jesienią bieżącego roku. Jednak dziewięć miesięcy wcześniej te same Nowiny zamieściły artykuł jakoby prezydent Wodzisławia Śląskiego żalił się na brak pieniędzy w miejskiej kasie. Wtedy, by budżet został dopięty zabrakło dwóch milionów złotych. Jak więc miasto chce zrealizować którykolwiek z pomysłów na rewitalizację Rynku w 2022 czy w 2023 roku skoro w 2020 zabrakło w budżecie dwóch milionów złotych, a przecież 2021 rok nie przyniesie żadnej nadwyżki finansowej? No chyba, że miasto planuje zrobić tę rewitalizację za pięć czy dziesięć lat, ale wtedy to już nie będzie miało znaczenia i równie dobrze będziemy mogli posadzić na Rynku ziemniaki dla emerytów, którzy tu zostaną. Wszystko wskazuje, Szanowny Panie Prezydencie, że jest to znów jedna z wielu Pańskich opowieści, która podobnie jak Galeria Odra spełnia na etapie makiet. W przyszłym roku Odra założona przez Powstańców Śląskich będzie

obchodzić stulecie istnienia. Szkoda tylko, że musi grać na stadionie, który jest dziś ruiną pomimo tego, że u progu swej samorządowej kariery miał Pan na niego zupełnie inne plany. W Pańską chęć ożywienia Starego Miasta również trudno mi uwierzyć gdyż trudno wierzyć człowiekowi, który deklaruje chęć ożywienia Rynku, a parę lat wcześniej przyczynia się do wyburzenia muszli koncertowej tylko po to, by w jej miejscu posadzić trawę. Oczywiście zdaje sobie sprawę, że wszystko opiera się o pieniądze, a raczej ich brak. Myślę jednak, że sprostanie brakom finansowym Wodzisławia Śląskiego jest banalnie proste. Wystarczy zatrudnić czwartego, a potem piątego i szóstego wiceprezydenta i każdemu zapewnić pensję, co najmniej w wysokości 10 tysięcy złotych netto, a pieniądze na tą czy inną inwestycję z pewnością się znajdą. Z resztą Pański obecny drugi zastępca powiedział jakiś czas temu, że on to jest od roboty. Przypomniał mi się wtedy taki kawał, w którym na zebraniu partii jeden z towarzyszy mówi – nazywam się Walczak bo walczyłem i będę walczył, a drugi wstaje i dopowiada – a ja nazywam się Pieprz... Mnie jednak im bardziej za-

gębiam się w sprawy miasta tym bardziej wydaje się, że w całym tym inwestowaniu po wodzisławsku nie chodzi o inwestowanie, tylko stwarzanie pozorów inwestycyjnego. Moja rodzina – z resztą podobnie jak i Pańska – zna ziemię wodzisławską jeszcze z czasów pruskich. Z tą różnicą, że moi przodkowie byli biedni. Nie posiadali kamienicy w Wodzisławiu, a koniec z końcem związali z dnia na dzień.

Podwójna moralność

Jeśli źle myślę to proszę mi podpowiedzieć, ale wydaje mi się, że osoba, która nie została skazana, ale udowodniono jej przestępstwo traci wiarygodność. Tym bardziej jeśli jest to prawnik, a w dodatku podobno absolwent Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego im. Jana Pawła II w Lublinie. Czy moralny jest wybór takiej osoby na odpowiedzialne stanowisko? To zdecydowanie pytanie, które nie powinno kończyć się pytankiem. W tym kontekście zadziwiające wydaje się stwierdzenie jakoby „pełnienie przez Szwagrzaka funkcji przewodniczącego narażało na szwank autorytet całej rady” (Nowiny Wodzisławskie z 12.02.2021), bo czy wybór Pani Kalinowskiej na stanowisko wiceprezydenta buduje

autorytet Wodzisławia? W tym miejscu należy zadać więc pytanie, czy moralne jest sprawowanie urzędu przez Panią Kalinowską? Oczywiście Pani wiceprezydent nie została skazana i Pan Prezydent miał pełne prawo dokonać jej wyboru, ale jest to co najmniej dziwna sytuacja, by radną, której sąd udowodnił fałszerstwo podpisu w dokumentach wybierać na tak odpowiedzialne stanowisko. Złośliwi z pewnością nazwaliby całą sytuację mianem podwójnych standardów lub filozofią Kalego, ale ja przecież nie chcę być złośliwy wobec Pana Prezydenta. Monopol na tę cechę pozostawiam Panu o jakże wdzięcznym pseudonimie Honoratka, a to że okazał się on mężem Pani wiceprezydent oraz pełnomocnikiem finansowym komitetu Nasz Wodzisław, z którego startował Szanowny Pan Prezydent uważam oczywiście za zbieg okoliczności. Z resztą Pan Prezydent odciął się od sprawy i jak to w Polsce bywa nie ma tematu. Ja jednak – jeśli się mylę to proszę mi podpowiedzieć – uważam, że jeśli potwierdzi się wina Pana Szwagrzaka, to powinien on stracić stanowisko przewodniczącego w przeciwnieństwie do Pani Kalinowskiej, która abstrahuje od braku skazania, po zaist-

niałej aferze z podpisem wiceprezydentury nie powinna nigdy otrzymać. Wiadomo, Szanowny Panie Prezydencie i nie jest żadną tajemnicą, że wśród przeciwników nie cieszy się Pan uznaniem, ale problem polega na tym, że nawet wśród wielu Pańskich umiarkowanych zwolenników przeważa opinia, że otacza się Pan bardzo negatywnymi osobami pomimo tego, że są one przez Pana uznawane za pozytywne.

Kończąc przepraszam wszystkich czytających za to, że pozostaję anonimem, ale jest to spowodowane wyłącznie tym, że na terenie Wodzisławia Śląskiego wciąż pracuje moja rodzina, której jako, że nosimy to samo nazwisko nie chcę sprawiać problemów i przykrości. Wiem, że niektórzy nazwą mnie przez to trollem, no ale nie każdy może być królem, który jak wiadomo jest tylko jeden. Szkoda tylko, że jego królestwo pozostaje niezmiennie w tak żałosnej kondycji.

Celem mojego listu jest próba zainicjowania społecznej debaty na temat kondycji ekonomicznej Wodzisławia Śląskiego, jak i przyszłości miasta.

Z wyrazami szacunku, Spiker
Imię i nazwisko do wiadomości redakcji

REKLAMA

Wyrusz na połów Pereł z Telewizją TVS

Wystartował nowy, trzeci sezon popularnego programu "Pereł Śląska", w którym Mirek Szołtysek pokazuje niezwykle historie ludzi, którzy swoją pasją i zaangażowaniem są istną perłą na Śląskiej mapie.

Program zadebiutował w lipcu ubiegłego roku. Pokochały go tysiące ludzi w całej Polsce, dzięki czemu wpisał się już na stałe w ramówkę **Telewizji TVS**. Program emitowany jest w każdą **sobotę o 17:15**. Tematem przewodnim audycji jest człowiek, jego historia, pasje, a także tradycja którą pielęgnuje.

Prowadzący w trzecim sezonie ponownie przemierzy cały Śląsk. Tym razem zwiedzi Szlak Orlich Gniazd, przyjrzy się również sztuce rycerskiego fechtunku oraz zapozna się z tradycjami wielkanocnymi Śląska cieszyńskiego.

To wszystko i wiele innych ciekawych przygód możecie zobaczyć w premierowych odcinkach tylko w **Telewizji TVS**. **Pereł Śląska, sobota 17:15.**

PREMIEROWE ODCINKI PROGRAMU

Pereł Śląska

W KAŻDĄ SOBOTĘ O 17:15
TYLKO W



POZYCJA 85



POZYCJA 87



WOJ. ŚLĄSKIE



POZYCJA 129



POZYCJA 111/352



POZYCJA 62



PILOT.WP.PL

Wodzisławscy radni zwolnili przedsiębiorców z tegorocznej opłaty za sprzedaż alkoholu. To kolejna już gmina w naszym regionie, która pojęła taką decyzję.

Miasto zwalnia z części opłat za sprzedaż alkoholu

WODZISŁAW ŚL. Opłaty koncesyjne za sprzedaż alkoholu regulowane są ustawowo. Dzięki zmianie przepisów rząd umożliwił radom miast i gmin podjęcie uchwał zwalniających przedsiębiorców z kolejnych opłat, odraczających ich termin bądź pozwalających uzyskać zwrot części poniesionych już opłat. Z tych uprawnień skorzystały już Gorzyce i Mszana. W ich ślady poszedł również Wodzisław Śl.

Nie tylko zwolnienie

Wodzisławska uchwała w sprawie zwolnienia z opłaty i zwrotu części opłaty pobranej od przedsiębiorców za korzystanie z zezwoleń na sprzedaż napojów alkoholowych przeznaczonych do spożycia w miejscu sprzedaży za rok 2021 została podjęta podczas lutowej sesji. Zgodnie z jej zapisami „zwalnia się przedsiębiorców prowadzących punkty sprzedaży na terenie miasta Wodzisławia Śl. z drugiej i trzeciej raty opłaty za korzystanie z zezwoleń na sprzedaż



Wodzisławska uchwała, która została podjęta podczas lutowej sesji, zwalnia z części opłaty, a także umożliwia zwrot wniesionych już rat opłaty za korzystanie z koncesji alkoholowej w tym roku.

napojów alkoholowych przeznaczonych do spożycia w miejscu sprzedaży”. Uchwała przewiduje także zwrot równowartości dwóch raty tym przedsiębiorcom, którzy w styczniu dokonali już opłaty jednorazowej za cały rok 2021.

Pytania radnych

W trakcie lutowego posiedzenia komisji budżetu radni dopytywali o szczegóły doku-

mentu. Chcieli się dowiedzieć m.in. o ile mniejszy będzie wpływ do budżetu miasta z tytułu podjęcia uchwały. Naczelnik wydziału spraw obywatelskich i urzędu stanu cywilnego Joanna Kamińska wyjaśniła im, że mowa o kwocie oscylującej w okolicach 80 tys. zł. Radny Łukasz Chrzęszcz zapytał, na jakiej podstawie urzędnicy zaproponowali zwolnienie dwóch rat. Pani na-

czelnik tłumaczyła, że istnieje możliwość zwolnienia z jednej bądź z dwóch rat, ale nie z trzech. – Wiele gmin w naszym województwie podejmowało uchwały zwalniające przedsiębiorców ze wszystkich trzech rat. Nadzór wojewody uchylał jednak takie decyzje. Tłumaczono nam, że można zwolnić z czegoś, co ma nastąpić, a nie co już nastąpiło – tłumaczyła dodając, że pierwsza rata była płatna do 31 stycznia, druga jest do końca maja, a kolejna do końca września. Radny Roman Kapiak pytał natomiast, czy propozycja zwolnień nie jest zbyt daleko idąca. – Może na początku zwolnimy tylko z drugiej raty, a gdyby gastronomia nie zaczęła normalnie działać, wówczas zwolnimy z kolejnej – mówił. Radny Chrzęszcz zwrócił uwagę, że jeżeli nawet gastronomia się otworzyła, to zwolnienie z opłaty powinno być formą zadośćuczynienia przedsiębiorcom za czas kiedy ich działalność była mocno ograniczona.

(juk)

Rodzice wciąż mogą korzystać z dodatkowego zasiłku opiekuńczego. Został on przedłużony do 28 marca. Przysługuje on m.in. w razie zamknięcia z powodu COVID-19 żłobka, przedszkola lub klubu dziecięcego.

DODATKOWY ZASIŁEK opiekuńczy do 28 marca

KRAJ Okres, na jaki przysługiwał dodatkowy zasiłek opiekuńczy, był już wielokrotnie przedłużany, również tym razem rodzice mogą korzystać z niego na kolejne dwa tygodnie, czyli od 15 do 28 marca. – To szczególne wsparcie dla rodzin w czasie pandemii, gdy placówka, do której uczęszcza dziecko została zamknięta z powodu koronawirusa, a nie ma innych domowników, którzy mogliby przejąć opiekę nad naszą pociechą – mówi Beata Kopczyńska, regionalny rzecznik prasowy ZUS województwa śląskiego.

Dodatkowy zasiłek opiekuńczy przysługuje za okres, na jaki zostały zamknięte żłobki, kluby dziecięce, przedszkola, szkoły, placówki pobytu dziennego i inne placówki lub w związku z niemożnością sprawowania opieki przez nianie lub opiekunów dziennych z powodu COVID-19. Dodatkowy zasiłek opiekuńczy przysługuje również w razie ograniczonego otwarcia takich placówek.

Świadczenie to przeznaczone jest zarówno na opiekę nad dziećmi do 8 lat, jak i starszymi dziećmi z odpowiednim orzeczeniem o niepełnosprawności. Przysługuje ubezpieczonym rodzicom dzieci do 16 lat, które mają orzeczenie o niepełnosprawności; do 18 lat, które mają orzeczenie o znacznym lub umiarkowanym stopniu niepełnosprawności; i do 24 lat, które mają orzeczenie o potrzebie kształcenia specjalnego.

Miesięczny zasiłek opiekuńczy – zarówno dodatkowy z powodu COVID-19, jak i przyznawany na tzw. zasadach ogólnych – wynosi 80 proc. wynagrodzenia. Wypłaca się go za każdy dzień, w którym sprawowana jest opieka, również za dni ustawowo wolne od pracy. Co ważne dodatkowego zasiłku, nie wlicza się do limitu 60 dni zasiłku opiekuńczego w roku kalendarzowym, przyznawanego na tzw. zasadach ogólnych.

(red.)

Wracają ograniczenia w komunikacji powiatowej. Kilka linii zawieszonych

Z uwagi na wprowadzone obostrzenia od 20 marca zostały wprowadzone ograniczenia w komunikacji powiatowej. Część linii czasowo zostanie zawieszona, inne będą funkcjonować jak w dni wolne od nauki szkolnej.

Linie 31, 32, 33, 37, 40, 42 czasowo zawieszone

Od 20 marca do 11 kwietnia w związku z wprowadzonymi ograniczeniami dotyczącymi covid-19 zostaną zawieszone linie 31, 32, 33, 37, 40, 42.

Linie 34, 36, 38, 41 jak w dni wolne od nauki szkolnej bez sobót

W okresie od 20 marca do 11 kwietnia autobusy na liniach 34, 36, 38, 41 kursować będą jak w dni wolne od nauki szkolnej z wyłączeniem sobót.

Czasowe zmiany przebiegu linii 36 i 38

Przypominamy, ponadto że z powodu zamknięcia ulicy Piaskowej w Gorzycach czasowo uległ zmianie przebieg linii 36 w Czyżowicach i Gorzycach. Autobusy kursują z pominięciem przystanków Czyżowice Gorzycka, Gorzyce Piaskowa i Gorzyce Piaskowa Urząd Gminy. Ponadto od 22 marca z powodu remontu skrzyżowania ulicy Jastrzębskiej oraz ulicy Kopernika w Wodzisławiu Śl. ulega zmianie przebieg linii 38. Autobusy omijając będą przystanek Kopernika Szachta.

(red.)

Koleje Śląskie zawieszają połączenia do Bohumina



RACIBÓRZ W związku z rosnącą liczbą osób zakażonych wirusem COVID-19 oraz wprowadzonymi na terenie Rzeczypospolitej Polskiej, Republiki Czeskiej i Słowacji obostrzeniami, Koleje Śląskie oraz słowacki przewoźnik ZSSK wprowadzają ograniczenia w ruchu transgranicznym.

– Restrykcyjne przepisy dotyczące reżimu sanitarnego wprowadzone w Czechach skłoniły nas do podjęcia niezbędnych decyzji. Zawieszone od 20 marca 2021 r. do odwołania zostają relacje transgranicznego połączenia pomiędzy Polską a Czechami na odcinku

Chałupki – Bohumin – Chałupki. Republika Czeska wprowadziła znaczące ograniczenia w poruszaniu się. Region zamieszkania można opuszczać tylko z uzasadnionych powodów, natomiast od godz. 21.00 do godz. 5.00 obowiązuje godzina policyjna, podczas której bez uzasadnionej przyczyny nie wolno wychodzić z domu. Zawieszeniu ulegają także połączenia transgraniczne ze Słowacją na odcinku Żilina – Zwardoń – Żilina obsługiwane przez słowackiego przewoźnika ZSSK. Zmiany te obowiązować będą od 29 marca do 30 kwietnia – informują Koleje Śląskie.

(ż)

SZANSA NA KOLEJNĄ INWESTYCJĘ POWIATU W SZPITALACH

WODZISŁAW ŚL. Zarząd Powiatu Wodzisławskiego pozytywnie rozpatrzył wniosek dyrektora Powiatowego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej w Rydułtowach i Wodzisławiu Śl. i zwróci się do Rady Powiatu Wodzisławskiego o wyasygnowanie prawie 350 tys. zł na kolejną pomoc dla szpitali.

Środki mają zostać przeznaczone na zakup sterylizatora plazmowego oraz systemu uzdatniania wody, a także kolejną transzę wkładu własnego w unijnym projekcie poprawy efektywności energetycznej i termomodernizacji budynków szpitalnych.

W poprzednim roku powiatowe szpitale kupiły jeden sterylizator, który został sfinansowany przy udziale środków Powiatu Wodzi-

ślawskiego oraz Województwa Śląskiego. Dalszym etapem jest kupno sterylizatora plazmowego oraz systemu uzdatniania wody. Koszt tej inwestycji wynosi niemal 300 tys. zł.

Kolejne 50 tys. zł pomocy od Powiatu ma być przeznaczone na pokrycie następnej części wkładu PPZOZ w projekcie „Poprawa efektywności energetycznej poprzez wymianę zewnętrznej sieci ciepłowniczej, sieci c.w.u. wraz z węzłami ciepłymi i regulatorami pogodowymi oraz termomodernizacja budynków PPZOZ w Wodzisławiu Śl. i Rydułtowach”.

O tym jednak, czy i w jakiej wysokości pomoc zostanie PPZOZ przyznana zdecydują powiatowi radni podczas najbliższej sesji.

(red.)

Szukasz pracy? A może chcesz zmienić pracę?

Masz firmę? Poszukujesz pracowników?

praca **nowiny.pl**

NOWY SERWIS REKRUTACYJNY



PROMOCJA
ogłoszenia już od
25 zł!

W SERWISIE:

- setki ogłoszeń o pracę
- wizytówki pracodawców
- aktualności z regionalnego rynku pracy
- porady dotyczące zatrudnienia

MEGA ZASIĘG:

ok. 1 milion mieszkańców
RACIBÓRZ, RYBNIK, WODZISŁAW ŚL.,
JASTRZĘBIE-ZDRÓJ, ŻORY, GLIWICE,
KĘDZIERZYN-KOŹLE

Tu znajdziesz dobrą pracę dla siebie!

Tu przeprowadzisz skuteczną rekrutację!

praca.nowiny.pl ➡ Sprawdź nas już dziś!

Nadal trwa przebudowa wiaduktu wzdłuż ul. Mariackiej w Radlinie. Sprawdziliśmy, co się dzieje na placu budowy.

Nie wiadomo kiedy zakończy się remont wiaduktu

RADLIN Od listopada 2019 r. trwają prace budowlane na wiadukcie wzdłuż ul. Mariackiej w Radlinie. Kierowcy, ale również mieszkańcy czekają z niecierpliwością na zakończenie inwestycji, a w efekcie na oddanie obiektu do użytku. Kiedy to nastąpi? Póki co nie wiadomo.

Jakie prace stoją przed budowniczymi?

Jak mówi nam rzecznik prasowy radlińskiego urzędu miasta Marek Gajda, prace budowlane na wiadukcie postępują sukcesywnie i są cały czas realizowane. – Oczywiście na tyle na ile pozwala pogoda – zwraca uwagę. Dodaje, że w ostatnim czasie położono zbrojenie płyt pomostu, płyty przejściowej i poprzecznic oraz wykonano betonowanie tych elementów. Wykonano również dalszą część muru oporowego. – Rozebrano część ul. Mariackiej od strony DK 78, by połączyć istniejące studnie kanalizacji deszczowej z nowymi studniami i przejściem kanalizacji deszczowej przez wiadukt oraz by skorygować łuk ulicy do szerokości przebudowanego wiaduktu. Prze-

budowano także chodniki od strony DK 78 – informuje Marek Gajda. Przed budowlaniami kolejne prace. To m.in.: odbudowa dojazdów do wiaduktu, montaż balustrad i barier energochłonnych, a także budowa oświetlenia, kap chodnikowych oraz schodów na skarpach, z obu stron wiaduktu.

Kiedy prace zostaną ukończone?

Przed rozpoczęciem inwestycji radlińscy urzędnicy szacowali, że zostanie ona zakończona do lipca 2020 r. Tego terminu nie udało się jednak dotrzymać. W efekcie miasto umowę z wykonawcą aneksowało do końca grudnia. Do tego czasu wiadukt także nie został ukończony. Później urzędnicy planowali, że prace zostaną zakończone w okolicy kwietnia 2021 r. Czy ten termin jest nadal realny? Okazuje się, że niestety nie. – Trwają rozmowy z wykonawcą odnośnie wyznaczenia nowego terminu zakończenia prac – przekazuje nam Marek Gajda. Zwraca jednak uwagę, że nie wiąże się to z otwarciem wiaduktu dla

ruchu samochodowego oraz pieszego. – To dwie osobne kwestie. Otwarcie wiaduktu dla ruchu możliwe będzie po uzyskaniu decyzji o pozwoleniu na użytkowanie, którą wydaje Wojewódzki Inspektor Nadzoru Budowlanego w Katowicach – podkreśla.

Będzie lepszy standard obiektu

Przypomnijmy, że za kwotę nieco ponad 4,5 mln zł modernizacją wiaduktu zajęło się przedsiębiorstwo z Gliwic. W efekcie obiekt złożony z trzech prześł stanął się obiektem jednoprzęsłowym o rozpiętości 17,7 m. Wzmocnienia przy skarpach z kolei zastąpione będą ścianami oporowymi z gruntu zbrojonego. Jak zapowiadają radlińscy władze, po zakończeniu inwestycji zmiana ma ulec standard poruszania się po jezdni. Zachowa ona szerokość 6 m, ale chodniki zostaną poszerzone do 2 m. Po obu stronach jezdni pojawią się również bariery



Jak mówi nam rzecznik prasowy radlińskiego urzędu miasta Marek Gajda, prace budowlane na wiadukcie postępują sukcesywnie i są cały czas realizowane. Trwają właśnie rozmowy z wykonawcą odnośnie wyznaczenia nowego terminu zakończenia prac. Niekończąca się opowieść trwa w najlepsze.

energochłonne. – Przepraszamy za wszystkie nieprzyjemności i utrudnienia, z jakimi mają nasi mieszkańcy do czynienia przy tej budowie.

Przed nami kolejne, trudne z pewnością, tygodnie prac związanych z wiaduktem. Pracownikom, jeśli chcemy doprowadzić do końca budo-

wę nowego, bezpiecznego dla pieszych i samochodów obiektu mostowego – zwraca uwagę rzecznik prasowy radlińskiego magistratu. (juk)

Szef Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Wodzisławiu Śl. zwrócił się z wnioskiem do władz powiatu wodzisławskiego. Chodziło o dofinansowanie zakup dwóch samochodów ratowniczo-gaśniczych. Wszystko wskazuje jednak na to, że pieniądze będą tylko na jedno auto.

Straż potrzebuje 2,5 mln zł na nowe wozy

POWIAT W trakcie jednego z ostatnich posiedzeń zarządu powiatu wodzisławskiego Komendant Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej Marek Misiura poruszył sprawę dofinansowania, jakiego powiat mógłby udzielić jednostce. Prosił o pół miliona zł wsparcia do zakupu samochodów ratowniczo-gaśniczych. Włodarze zaproponowali jednak mniejszą kwotę. Ostateczną decyzję podejmie rada powiatu wodzisławskiego.

Wyeksploatowane samochody strażaków

Na początku swojej wypowiedzi Marek Misiura poinformował uczestników spotkania, że na terenie powiatu wodzisławskiego jednostki ochrony przeciwpożarowej odnotowują łącznie około 1900 interwencji rocznie. Większość z tych zdarzeń obsługują pojazdy, które są już wyeksploatowane i często zawodne, a z roku na rok sytuacja się pogarsza. – Duża zawodność obecnie posiadanego sprzętu stwarza ryzyko, że pomoc może nie dotrzeć na czas – zwrócił uwagę pan komendant. – Dlatego plano-

wana jest wymiana taboru samochodowego w Komendzie. W ramach tej inwestycji zamierza się zakupić samochód wyjazdowy dla Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej w Wodzisławiu Śl., który zastąpi eksploatowany od 10 lat pojazd, a także ciężki samochód ratowniczo-gaśniczy dla Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej w Rydułtowach, który zastąpi samochód eksploatowany od 13 lat – wyjaśnił.

Prośba o 0,5 mln zł dotacji

W trakcie obrad szef wodzisławskiej Komendy poinformował, że wartość zakupu obu pojazdów pożarniczych wynosi około 2,5 mln zł. – Nie uda się tej inwestycji zrealizować bez wsparcia ze strony samorządów powiatu wodzisławskiego, dlatego zwrócono się do nich o udzielenie pomocy finansowej – mówił Misiura. W efekcie samorządy ujęły w swoich budżetach, bądź zadeklarowały gotowość wsparcia Komendy na łączną kwotę wynoszącą około 600 tys. zł. Marek Misiura zadeklarował, że z dotacji zewnętrznych jednostka otrzyma około 1,4

mln zł. Do zakupu samochodów brakuje około 500 tys. zł. Z prośbą o przekazanie tej sumy pieniędzy zwrócił się do władz powiatu. – Przy odpowiednim wsparciu finansowym uda się zrealizować przedmiotową inwestycję, co pozwoli zapewnić wyższy poziom bezpieczeństwa mieszkańców powiatu – podkreślił.

Starczy na zakup nie dwóch, a jednego?

W odpowiedzi głos zabrał starosta Leszek Bizoń. Zwrócił uwagę, że członkowie zarządu mieli możliwość zapoznać się wcześniej z wnioskiem Komendanta i rozważane były możliwości finansowe powiatu w zakresie udzielenia wsparcia. – Ze względu na liczne zadania powiatu, przy ograniczonych środkach, nie jest możliwe udzielenie wsparcia w wysokości wnioskowanej przez Komendanta – stwierdził. Zapewnił, że wszystkim zależy na bezpieczeństwie mieszkańców i uważa planowaną przez Komendę inwestycję za cenną i potrzebną, którą chętnie by wsparł w pełnej wnioskowanej wysokości, jednak mając

na uwadze własne zadania powiatu, posiadane środki finansowe i obecne trudne uwarunkowania wynikające z pandemii, może udzielić wsparcia tylko częściowego, wynoszącego 300 tys. zł. Wicestarosta Tadeusz Skatuła zapytał komendanta Misiurę jak sytuacja zakupu samochodów ratowniczo-gaśniczych będzie się przedstawiała w przypadku udzielenia wsparcia finansowego w niższej wysokości. Ten odpowiedział, że jeżeli nie uda się zebrać środków we wnioskowanej wysokości, to zapewne trzeba będzie ograniczyć planowaną inwestycję i zakupić tylko jeden samochód dla jednostki w Wodzisławiu Śl.

Ostatnie zdanie należy do radnych

Ostatecznie starosta Bizoń podtrzymał, aby udzielić wodzisławskiej Komendzie PSP wsparcia finansowego w wysokości 300 tys. zł. W efekcie projekt uchwały w przedmiotowej sprawie zostanie przedstawiona radzie powiatu na najbliższej sesji. To oni ostatecznie zdecydują o poziomie dotacji. (juk)

18 marca odbyła się gala konkursu SGL Local Press 2020. Ze względu na obostrzenia epidemiologiczne, wydarzenie zostało zorganizowane w zdalnej formule.

Trzy nominacje dla Nowin w konkursie SGL Local Press 2020

POWIAT W tegorocznej edycji konkursu SGL Local Press otrzymaliśmy trzy nominacje. Katarzyna Gruchot została wyróżniona za reportaż „Oswajanie śmierci”. Jury konkursu doceniło też „Nowiny Raciborskie” za akcję społeczną „Bohaterki i bohaterowie czasów pandemii”. Z kolei Nowiny.pl zostały nominowane w kategorii portali internetowych.

Dodajmy, że Nowiny po raz kolejny zostały docenione przez jury konkursu. W 2017 roku portal Nowiny.pl został uznany najlepszym portalem lokalnym w Polsce. W minionych latach byliśmy też nominowani m.in.: za akcje społeczne „Nowin Raciborskich” oraz „Nowin Wodzisławskich” (Połącze-

nie kolejowe z Raciborza do Bohumina, Czas na Zawodowców, Kapsuła Czasu, Strażaki to najlepsze chłopaki, Sto autorytetów na stulecie niepodległości, Bezradni bez poradni), materiał wideo Starość na kanapie, okładkę dziesięciolecia oraz indywidualne materiały dziennikarskie (m.in. Artur Marcisz, Magdalena Kulok, Maciej Kozina).

Organizatorem SGL Local Press jest Stowarzyszenie Gazet Lokalnych. Konkurs ma charakter otwarty, tzn. mogą w nim brać udział materiały nadesłane przez media lokalne (o zasięgu mniejszym niż województwo) bez względu na przynależność do SGL. W tym roku gazetą lokalną został Tygodnik Podhalański.

(żet)

Mimo zapewnień marszałka, również pisemnych, na razie nie znalazły się pieniądze na dokończenie remontu ulicy Młodziejowej w Kokoszycach. Mieszkańcy mają już dość. Po roztopach połatano jedynie większe dziury, ale nadal bezpieczeństwo kierowców i pieszych na 400-metrowym odcinku jest zagrożone.

Pieniądzy na Młodziejową na razie nie widać

WODZISŁAW ŚLĄSKI W sklepach wzdłuż ulicy Młodziejowej w Kokoszycach odpadają kafelki ze ścian. W domach dzwonią szklanki. Wszystko przez ciężki transport, który codziennie przejeżdża tą trasą. Dla pieszych problemem są chodniki – zapadnięte i z kałużami po deszczu. Pieszy ma więc wybór, albo wejść do wody, albo iść jezdnią między samochodami. A pieniędzy na modernizację drogi jak nie było, tak nie ma, choć wielokrotnie padały zapewnienia o przeprowadzeniu remontu w tym roku. – To zaskakujące, że mamy marzec i jeszcze nie doszło do przekazania wojewódzkich środków budżetowych na rzecz dokończenia remontu ulicy Młodziejowej na odcinku w Kokoszycach. Sprawa ta dziwi tym bardziej, że podczas ubiegłorocznej wizyty przedstawicielei Wojewódzkiego Inspektora Nadzoru Budowlanego odcinek ten został określony jako „trwająca budowa, bez aktualnie prowadzonych prac” – dziwi się Jan Zemło, przewodniczący Rady Dzielnicy Zawada, dla którego dokończenie Młodziejowej stało się jednym z priorytetów od momentu odejścia wykonawcy z placu budowy. – Wspólnymi siłami udało się



Kokoszycki odcinek Młodziejowej to regularna rompla. Po zimie największe dziury zostały załatane, ale to nie rozwiązuje problemu niedokończonego remontu, tym bardziej, że WINB po swojej kontroli uznał, że trwa tam budowa.

doprowadzić do dokończenia odcinka w Zawadzie, a teraz tak samo musi być w Kokoszycach. Tam sytuacja jest o wiele gorsza, a niebezpieczeństwo dla kierowców i pieszych zgoła wyższe – podkreśla Zemło. Niedawno odbyło się spotkanie nieformalnej grupy – zespołu mieszkańców Zawady i Kokoszyce, którzy działają na rzecz wyremontowania ulicy Młodziejowej. Członkowie

zespołu omawiali różne możliwości interwencji, aby w końcu znalazły się obiecane pieniądze. Uznali, że poczekają do sesji sejmiku 15 marca i jeśli do tego czasu nie będzie konkretnych decyzji, skierują swoje kroki do odpowiednich instytucji kontrolnych. – W rozmowie z dyrektorem Wydziału Infrastruktury i Transportu Urzędu Marszałkowskiego zostałem zapewniony, że ulica

Młodziejowa jest na samej górze listy inwestycji, na które zarząd województwa oraz wydział poszukują obecnie środków – dodaje Jan Zemło.

Zapewnienia i cisza

Przy wspomnianym odcinku znajdują się sklepy, ośrodki zdrowia, szkoła i przedszkole. Dodatkowo wykonana kanalizacja deszczowa nie może przyjąć wody ze względu na

podniesione studzienki. To sprawia, że woda spływa pod podbudowę drogi. – Otrzymałam informację, że na razie nie ma zabezpieczonych środków na dokończenie ulicy Młodziejowej – mówi nam senator Ewa Gawęda. – Po tej wiadomości od razu interweniowałam u wicemarszałka Dariusza Starzyckiego oraz u przewodniczącego Komisji Rozwoju i Zagospodarowania Przestrzennego Sejmiku Województwa Śląskiego, dlatego liczę na to, że te środki się jednak znajdą – podkreśla senator Ewa Gawęda. Warto wspomnieć, że w tej sprawie odwiedziła Urząd Marszałkowski Województwa Śląskiego już w lipcu ubiegłego roku. Wtedy udało się wyjaśnić i ostatecznie potwierdzić dokończenie prac na części ul. Młodziejowej w Zawadzie. Zaś z końcem roku pojawiło się zapewnienie o planowanym dokończeniu Młodziejowej na odcinku w Kokoszycach.

Na razie dziura budżetowa

W tej sprawie u marszałka interweniował pod koniec ubiegłego roku także radny sejmiku Jarosław Szczęsny. To on otrzymał pisemne zapewnienie, że pieniądze będą w pierwszym kwartale.

Teraz nie kryje rozczarowania. – Sprawa Młodziejowej trochę się rozjechała. Nie ma nadwyżki budżetowej, jest sporo dziur w budżecie, które trzeba załatać. Problem wziął się z konieczności większego dotowania służby zdrowia. Mamy 42 wojewódzkie instytucje służby zdrowia, a tylko 8 z nich nie przynosi strat. I na tą chwilę nie ma decyzji o realizacji tej inwestycji, co nie znaczy, że w ogóle w tym roku jej nie będzie – podkreśla Jarosław Szczęsny. – Jestem zadowolony, bo wicemarszałek Starzycki pod koniec roku na piśmie zapewniał mnie, że pieniądze na Młodziejową będą w I kwartale tego roku. Teraz, po kolejnych rozmowach i wymianach stanowisk, marszałek Jakub Chelstowski zapewnił mnie, że kredyt który zostanie zaciągnięty na pokrycie dziury budżetowej, uwzględni również konieczność dokończenia przebudowy ul. Młodziejowej, ale czy tak będzie, okaże się za kilka dni – dodaje radny sejmiku. Do momentu składu tego numeru gazety nie otrzymaliśmy odpowiedzi marszałka, którego zapytaliśmy o to czy i kiedy znajdą się pieniądze na dokończenie remontu. Do sprawy wrócimy.

Szymon Kamczyk

SZUKAJĄ ZASTĘPCY KIEROWNIKA DO ZGKIM

PSZÓW Do 29 marca przyjmowane są dokumenty aplikacyjne w Zakładzie Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej w Pszowie, który szuka zastępcy kierownika. Wymagane są m.in. minimum 5-letni okres pracy na podobnym stanowisku oraz znajomość prawa budowlanego.

Poszukiwany zastępca kierownika zakładu będzie mieć nadzór nad lodowiskiem, Gościńcem Pszowskim, szaletami miejskimi, administracją ZGKiM oraz mieszkaniami i lokalami komunalnymi. Zakres obowiązków zastępcy kierownika będzie dość szeroki. Będą to m.in. dbałość o właściwy stan techniczny, sanitarny, przeciwpożarowy

i bezpieczeństwa w administrowanych obiektach, a także dbanie o pozytywne wyniki ekonomiczne podległych działów, dokonywanie ich analizy ekonomicznej ze szczególnym uwzględnieniem kształtowania się kosztów. Będzie to praca w wymiarze jednego etatu. Podpisane dokumenty aplikacyjne kandydaci mogą składać drogą pocztową lub osobiście w Zakładzie Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej ul. Traugutta 101, 44-370 Pszów, w zaklejonej i zaadresowanej kopercie wraz z dopiskiem „Nabór na stanowisko Zastępcy Kierownika”. Szczegółowe informacje znaleźć można na stronie internetowej Urzędu Miasta Pszów www.pszow.pl.

(ska)

Kiedy rzeźby wrócą do kapliczki?

ODNOWIONO FIGURY SAKRALNE Z KAPLICZKI ŚW. JANA NEPOMUCENA W GOGOŁOWEJ

GOGOŁOWA Odrestaurowane zostały, będąc w bardzo złym stanie XIX-wieczna drewniana figura świętego Jana Nepomucena i dwie inne zabytkowe rzeźby oraz krzyż z kapliczki w Gogołowej. Prace udało się wykonać dzięki darowiźnie z Fundacji JSW, przekazanej Parafii pw. Nawiedzenia Najświętszej Marii Panny w Połomi.

Na ratowanie figur sakralnych parafia pozyskała darowiznę w kwocie 8 100 zł z Fundacji JSW, wkład własny parafii wyniósł 900 zł. – Celem przedsięwzięcia było zachowanie cennego dziedzictwa kulturowego gminy Mszana – wyjaśnia na swojej stronie

internetowej Urząd Gminy w Mszanie.

Prace renowacyjne wykonała firma Archikwant Michał Kotuła z Bytomia, ta sama, która w 2018 roku przeprowadziła prace restauracyjne Zespołu Figuralnego przy zabytkowej plebanii w Połomi.

Odnowione rzeźby wrócą do kapliczki w Gogołowej po jej remoncie, który ma się zakończyć do maja tego roku. Remont kapliczki, która jest wpisana do Gminnej Ewidencji Zabytków, trwa od listopada ubiegłego roku. Wykonywany jest na zlecenie JSW S.A. KWK Jastrzębie-Bzie w ramach likwidacji szkód górniczych.

(art)



Figury z kapliczki św. Jana Nepomucena w Gogołowej zostały już odrestaurowane

Z Wodzisławia Śl. do Radlina? Poradnia zmieni siedzibę

Pojawiła się propozycja przeniesienia Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej znajdującej się obecnie w Wodzisławiu Śl. do Radlina. Przed podjęciem decyzji zostanie przygotowana koncepcja zagospodarowania nowych pomieszczeń wraz z kosztorysem przedsięwzięcia.

POWIAT Od 2008 r. przy ul. Mendego w Wodzisławiu Śl. działa Poradnia Psychologiczno-Pedagogiczna. Trudności architektoniczne oraz stale rosnąca liczba osób korzystających z pomocy Poradni powodują, że funkcjonalność tej instytucji w tym miejscu stanęła pod znakiem zapytania. W efekcie planowane jest przeniesienie Poradni do innej lokalizacji. O sprawie rozmawiano podczas jednego z marcowych posiedzeń zarządu powiatu wodzisławskiego.

Bariera architektoniczna i funkcjonalna

W trakcie obrad członek zarządu Kornelia Newy przekazała, że, od chwili otwarcia Poradni sukcesywnie zwiększała ona swój zakres zadań, co wynikało ze zmieniających się koncepcji udzielania pomocy psychologiczno-pedagogicznej, ale także z potrzeb środowiska szkolnego oraz rodzinnego. Systematycznie wzrastała też liczba klientów korzystających z pomocy specjalistycznej. – Poradnia jest



Jeżeli wszystko pójdzie zgodnie z planem, to Poradnia Psychologiczno-Pedagogiczna znajdująca się obecnie przy ul. Mendego w Wodzisławiu Śl. zacznie działać w budynku Branżowej Szkoły I stopnia w Radlinie od 1 stycznia 2022 r.

placówką o specyficznym charakterze, jej działania odnoszą się do indywidualnych klientów oraz do grup osób i bardzo często mają charakter długoterminowy i wieloaspektowy – mówiła Kornelia Newy. Dodała, że w dwukondygnacyjnym budynku przy ul. Mendego oprócz Poradni znajduje się również Wydział Geodezji Starostwa Powiatowego w Wodzisławiu Śl. – Jednostki te funkcjonują na dwóch kondygnacjach, czyli na parterze i pierwszym piętrze, z wąskimi korytarzami i klatkami schodowymi oraz

niewielkimi pomieszczeniami. Niewątpliwie w budynku występują poważne bariery architektoniczne dla osób z niepełnosprawnością oraz dla rodziców z małymi dziećmi – zauważyła członkini zarządu. Podkreśliła, że zarówno trudności architektoniczne, jak i stale rosnąca liczba osób korzystających z pomocy Poradni powodują, że realizacja bieżących zadań statutowych i zleconych napotyka na trudności w zakresie funkcjonalności budynku, w którym mieści się obecna siedziba Poradni.

Z Wodzisławia Śl. do Radlina?

Kornelia Newy poinformowała w trakcie posiedzenia zarządu, że w trosce o lepsze warunki realizacji usług świadczonych w ramach dodatkowego zadania realizowanego przez Poradnię na mocy porozumienia zawartego pomiędzy Ministerstwem Edukacji Narodowej a powiatem wodzisławskim w zakresie utworzenia Ośrodka Koordynacyjno-Rehabilitacyjno-Opiekuńczego w ramach rządowego programu „Za Życiem”, jego realizację przeniesiono do pomieszczeń

znajdujących się w Branżowej Szkole I stopnia w Radlinie przy ul. Władysława Orkana. – Wobec powyższego proponuję przeniesienie całej Poradni do budynku przy ul. Orkana w Radlinie – mówiła. – Przeniesienie Poradni do nowej siedziby poszerzy ofertę placówki oraz umożliwi realizację większej liczby zajęć odpowiadających na potrzeby środowiska, które z powodu ograniczonej powierzchni nie mogły dotychczas być realizowane – argumentowała. Członkini zarządu zwróciła uwagę, że nieruchomość przy ul. Orkana spełnia warunki umożliwiające dostosowanie do potrzeb poradni, w tym likwidację barier architektonicznych i komunikacyjnych. Z kolei przedsięwzięcie nie będzie miało wpływu na organizację roku szkolnego w placówce.

Najpierw analizy

Zarząd powiatu w wyniku przeprowadzonej dyskusji jednogłośnie zaakceptował propozycję zmiany siedziby Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej w Wodzisławiu Śl. i zobowiązał wydział oświaty do podjęcia działań mających na celu przygotowanie koncepcji zagospodarowania pomieszczeń w budynku przy ul. Orkana w Radlinie na potrzeby Poradni wraz z analizą kosztów związanych z tym przedsięwzięciem i harmonogramem planowanych działań. Zarząd postanowił jednocześnie, że ostateczną decyzję w tej sprawie, poprzez przedstawienie stosownego projektu uchwały Radzie Powiatu Wodzisławskiego, podejmie po przeanalizowaniu kosztorysu i proponowanej koncepcji przeniesienia Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej do nowej lokalizacji. Jeżeli wszystko pójdzie zgodnie z planem, to planuje się, że Poradnia zacznie działać w nowym miejscu od 1 stycznia 2022 r. (juk)

Państwowa Szkoła Muzyczna I stopnia im. Wojciecha Kilara zaprasza do udziału w naborze na rok szkolny 2021/2022

SZKOŁA MUZYCZNA PROWADZI NABÓR

WODZISŁAW ŚL. Naukę w wodzisławskiej szkole muzycznej można podjąć m.in. na fortepianie, skrzypcach, wiolonczeli, gitarze, puzonie, saksofonie, organach, trąbce czy perkusji. Edukacja trwa sześć (w tzw. cyklu sześcioletnim – c6) lub cztery lata (w tzw. cyklu czteroletnim – c4). Do cyklu sześcioletniego przyjmowany jest kandydat, który w danym roku kalendarzowym ukończył co najmniej

7 lat, nie więcej niż 10. Z kolei do cyklu czteroletniego przyjmowani są uczniowie, którzy w danym roku kalendarzowym ukończyli co najmniej 8 lat, nie więcej niż 16.

Badanie przydatności kandydatów na rok szkolny 2021/2022 odbędzie się 14 maja. Szczegółowe informacje na temat rekrutacji dostępne są na stronie internetowej Szkoły.

AgaKa

REKLAMA

PRACOWNIA OPRAWY Obrazów

Nowiny art

Racibórz, ul. Solna 7/3
tel. 32 414 04 79, pn-pt 9⁰⁰ – 17⁰⁰

WYKONUJEMY:

Profesjonalne oprawy obrazów
Renowacje

Oprawy zdjęć weselnych i jubileuszowych

Już 15 lat na rynku!



Czytając Franciszka: Czułość

ks. Łukasz Libowski przedstawia



Czym jest czułość?

Tym razem chciałbym, mili czytelnicy, abyśmy zajrzeli do ostatniej encykliki papieskiej i wyłuskali sobie z niej jedną myśl, która, jak śmiem ufać, może być dla nas cenną: dla nas żyjących w dość chyba jednak zbrutalizowanej, agresją i jakimś niezdrowym, destrukcyjnym chłodem przepełnionej rzeczywistości – mam tu na uwadze przede wszystkim codziennie nasze bycie i funkcjonowanie i nasze zwyczajne, domowe, przyjacielskie, koleżeńskie, zawodowe, kościelne, a także te zupełnie okazjonalne, przypadkowe, uliczne, sklepowe i im podobne międzyludzkie stosunki. Oczywiście, to, że nazywam nasz świat zbrutalizowanym, wcale nie znaczy – śpieszę zaznaczyć – iż widzę go tylko i wyłącznie takim: proszę wziąć tę konstatację jedynie jako charakterystykę naszego świata grubą kreską namalowaną, a więc ogólną i, co tu dużo tłumaczyć, powierzchowną, na skromnych moich odczuciach i wrażeniach jedynie opartą, która ma to jedno zadanie, aby posłużyć nam jako punkt wyjścia. Kto na nią zgodzić się nie może, kto na nią przystać nie chce, dobrze zrobi, jeśli dalej tekstu niniejszego czytać nie będzie – raczej doń nie trafi.

A zatem – encyklika Fratelli tutti: Franciszek ogłosił ją w Asyżu 3 października ubiegłego roku, w wigilię święta swojego patrona, Biedaczyny; wypowiada się w niej Ojciec Święty na temat, bardzo chyba ważny dla niego, braterstwa i przyjaźni społecznej. W rozdziale piątym tegoż pisma, poświęconym zagadnieniu miłości w polityce – musimy to zaznaczyć, żeby słowa poniższe były dla nas klarowne, żebyśmy, wiedząc o kontekście, z jakiego zostały one wybrane, dobrze je zrozumieli – w punkcie tekstu 194. papież stwierdza – niezmiernie skądinąd ciekawe to stwierdzenie: „Również w polityce jest miejsce na czułą miłość”. Po czym, cytując swoją wypowiedź z 2017 r., Franciszek pyta: „Czym jest czułość?”. I zaraz odpowiada, dalej cytując samego siebie: „To miłość, która staje się bliska i konkretna. Jest to ruch, który pochodzi z serca i dociera do oczu, uszu, rąk”. A do tych dwóch definicji czułości Ojciec Świę-

ty dorzuca jedną uwagę: „[...] Czułość jest drogą, którą przemierzali najodważniejsi i najsilniejsi mężczyźni i kobiety” (Videomessaggio al TED 2017 di Vancouver [26 kwietnia 2017 r.]: L'Osservatore Romano, 27 kwietnia 2017 r., s. 7). Całość podsumowuje z kolei Franciszek dwoma, znów stanowiącymi autocytat, zdaniem komentarza, w którym odkrywa jeszcze jeden aspekt fenomenu czułości: „W działalności politycznej, «najmniejsi, najsłabsi, najubożsi muszą budzić w nas czułość: mają «prawo» poruszyć naszą duszę i nasze serce. Tak, oni są naszymi braćmi, i dlatego musimy ich kochać i traktować jak braci»” (Audiencia generalna [18 lutego 2015 r.]: L'Osservatore Romano, wyd. pol., n. 3 – 4/2015, s. 38).

Wybór i trwanie

Odsącmy, moi drodzy, pierwiastek polityczny, jaki mamy w przywołanych słowach papieskich, odstawiając go na bok, i spójrzmy na tę Franciszkową wypowiedź nie jako na wypowiedź o polityce – gdyby tak na nią patrzeć, podług, zresztą, intencji jej autora, stanowiłaby ona materiał na odrębną refleksję – ale jako na wypowiedź o naszym, ludzkim, ze sobą wzajemnym obcowaniu: czyż nie okazuje się ona wówczas nauką o najzwyczajniejszej, codziennej czułości, czyż nie przeobraża się ona wówczas w wielki apel o czułość, w wielką zachętę do czułości w naszym codziennym rozmaitej natury spotykaniu się ze sobą, w naszym byciu i trwaniu ze sobą wspólnie, razem? – ja przynajmniej nie widzę jakiegokolwiek powodu, dla którego nie miałbym odpowiedzieć na to pytanie twierdząco. Naturalnie, można by w tym punkcie przytaczać inne jeszcze ustępy z dokumentów Ojca Świętego, w których mówi on o czułości, może jaśniej nawet i bardziej wyczerpująco niż tu – byłoby tego doprawdy sporo – żeby wyraziście i dobitnie ukazać jego stanowisko w odnośnej kwestii, ale darujmy sobie, nie o to przecież chodzi. Nie o to chodzi, żebyśmy rekonstruowali tu myślenie papieża o czułości, w możliwie całej jego rozciągłości, żebyśmy zagłębiali się tu we Franciszkową, jeśli można tak rzec, teorię, filozofię czy teologię nawet czułości, lecz



Stanisław Wyspiański, *Macierzyństwo*, 1904, pastel (papier naklejony na tekturę), 62 x 47,4 cm (kolekcja prywatna, Poznań).

o to, żeby, sięgnąwszy do wybranych jego spostrzeżeń odnośnie do czułości, właśnie czułością się zajęli, to znaczy, konkretnie, naszą czułością, a właściwie to naszą nieczułością, naszą znieczulicą: byśmy pojęli, owszem, w jakieś tylko niewielkiej mierze, czym ona, czułość, jest, na czym polega, byśmy uświadomili sobie, że mamy z nią problem, byśmy o niej zaczęli rozmyślać, a w końcu, daj Boże, byśmy zechcieli zrobić jej w naszym życiu miejsce i do naszego życia ją zaprosić, do naszego życia ją wprzeźgnąć, ze wszystkich swoich sił starając się ją praktykować.

Ograniczając się do naszego źródła, czyli do zacytowanych wyjątków z Fratelli tutti, zapytajmy więc, czym jest czułość. Powiada Franciszek najpierw metaforycznie, poetycko i krótko: jest miłością i ruchem. Zatrzymajmy się na chwilę przy dwu tych tylko elementach papieskich definiensów, na dwu tych koniunkcyjnie połączonych orzecznikach, w których wskazuje Ojciec Święty, zgodnie z klasycznym sposobem definiowania, rodzaj najbliższy czułości, a zatem, że przynależy ona z jednej strony do tego, co znamy i co uznajemy za miłość, a zarazem, z drugiej strony – do tego, co jest w naszym prze-

życiu i wyobrażeniu ruchem. Wypada bowiem jedną, dość ważną, mniemam, rzecz tu zaznaczyć: że mianowicie orzekając o czułości takie, a nie inne predykaty, Franciszek chce zaakcentować, iż jest ona postawą, trybem czy sposobem egzystencji, iż jest ona swoistym nastawieniem do życia, świata i osób – osób ludzkich i osoby bożej: tak, Bóg także, jak każdy człowiek, pragnie, aby obchodzono się z nim z czułością! – iż jest ona osobliwym nastawieniem, dodajmy jeszcze, do zwierząt i roślin, a zatem do wszystkiego, co ma udział w cudzie życia, iż jest ona szczególnym nastawieniem także do rzeczy, do bytu, do wszystkiego tego, co istnieje, co jest. Trzeba to odnotować, ponieważ, jak się spodziewam, skorzylibyśmy myśleć, że czułość tożsama jest z czuciem, że w czuciu zamyka się ona i wyczerpuje, że w czułości idzie o czucie, a zatem o uczucia. Zgoda, odgrywają uczucia w czułości doniosłą rolę – to one otwierają nas na to, co pośród biegu naszych dni na nas spada i co przeżywamy, sprawiając, że potrafimy w to wejść, to one otwierają nas na człowieka, którego napotykamy, umożliwiając nam spotkanie z nim, pozwalając nam zorientować się w jego

doświadczeniu – ale nie grają uczucia roli na scenie czułości pierwszorzędnej: w pierwszej kolejności jest wszak czułość wyborem określonego usposobienia się względem rzeczywistości i konsekwentnym, jak najbardziej konsekwentnym trwaniem w tym wyborze, to jest w określonym onym do rzeczywistości usposobieniu.

Twórcza obecność, aktywna asysta

Jakim usposobieniu? – biegnijmy, szanowni państwo, naprzód i pytajmy się o różnicę gatunkową: jakiego rodzaju miłością i jakiego rodzaju ruchem jest czułość? Papież uczy, że chodzi o „miłość, która staje się bliska i konkretna”, i o „ruch, który pochodzi z serca i dociera do oczu, uszu, rąk”. Czułość przeto, wolno nam chyba ze słów Franciszka wnosić, to postawa naznaczona dwoma znamionami, znamieniem bliskości – Ojciec Święty powiada: „miłość, która staje się bliska [...]”, „ruch, który pochodzi z serca [...]” – oraz znamieniem konkretności – mówi Franciszek: „miłość, która staje się [...] konkretna”, „ruch, który [...] dociera do oczu, uszu, rąk”. A zatem – rozwińmy cokolwiek definicję papieża, aby mogła stać się dla nas czytelniejsza – czułość to bycie przy, bycie – z, bycie – razem, bycie – dla, to towarzyszenie połączone, związane, splecione, zależnie od okoliczności, zależnie od potrzeb, ze słowem, gestem, dotykiem, uczynkiem, to, rzekłbym, zaangażowana, kreatywna, twórcza obecność, to aktywna asysta.

Czyż, drodzy czytelnicy, za całych naszych serc nie tęsknimy za taką – a niechby było, bo nie ma to koniec końców większego znaczenia, że i za nieco inaczej pojętą – czułością? Czyż czułości, takiej czy innej, nie jesteśmy jak najgoręcej spragnieni? Jesteśmy; musimy przyznać: jesteśmy. I nic w tym dziwnego, absolutnie nic zaskakującego. Toć jak na lekarstwo jej między nami i bardzośmy jej niesyci, a to ona przecież, o czym doskonale wiemy, choć nie zawsze może w sposób świadomy, stanowi warunki, stanowi miejsce i środowisko, w którym możemy zdrowo, harmonijnie, pomyślnie rosnąć i wykwiatać. I wtóra strona medalu: czyż, mili

moi, nie odkrywamy siebie jako do czułości wezwanych, powołanych, jako do czułości przynagłanych? Czyż czułość nie jawi się nam jako nasze wielkie, wspaniałe zadanie i jako nasze przeznaczenie? Czyż nie znajdujemy w sobie przemożnego pędu ku temu, aby taką czułością całej, tak ludzkiej, jak niehumanitarnej rzeczywistości hojnie okazywać, aby taką czułością rozrzućnie szafować? Wystarczy za tym pędem iść, wystarczy pędowi temu dać się prowadzić... Rekapitulując punkt 194. Fratelli tutti papież stawia sprawę jednoznacznie, można by nawet powiedzieć, że ostro: czułość jest naszym obowiązkiem, ludzkim obowiązkiem, to jest obowiązkiem wynikającym z naszego człowieczeństwa, z faktu, że jesteśmy ludźmi – rady nie ma, musimy być czuli; pisze Franciszek: „najmniejsi, najsłabsi, najubożsi – tych najmniejszych, najsłabszych i najuboższych weźmy najszerzej jak się tylko da – muszą budzić w nas czułość: mają «prawo» poruszyć naszą duszę i nasze serce. Tak, oni są naszymi braćmi, i dlatego musimy ich kochać i traktować jak braci”. Czyż ów przedziwny obowiązek czułości, który na nas spoczywa, a od którego nijak nie umiemy się wymówić, podejmujemy?

Drogami czułości

I jeszcze jedna konstatacja papieska na ostatek nam pozostała. Otóż zauważa biskup Rzymu: „[...] Czułość jest drogą, którą przemierzali najodważniejsi i najsilniejsi mężczyźni i kobiety”. Kapitalna ta adnotacja, wywracająca, uważam, nasze pierwotne, przaśne, nieobrobione i nieułożone myślenie o czułości do góry nogami, rozsadzająca, druzgocząca to myślenie: bo zwykliśmy przecież sądzić – jakże ograniczenie, jakże drobnomieszczańsko! – że czułość jest oznaką słabości, że czuły jest człowiek załęczony i bojaźliwy. Tymczasem Ojciec Święty stawia sprawę zgoła inaczej, przedstawia ją w całkiem odmiennej optyce, arystokratycznie – i oznajmia, iż czułość jest domeną śmiałych i dzielnych.

Życzmy sobie tedy, szanowni państwo, śmiałości i dzielności, które oby wiodły nas nieodmiennie i zawsze drogami czułości!

MOTORYZACJA

KUPIĘ

• Kupię każdą Toyotę. 531-666-333

• Skup samochodów osobowych oraz dostawczych. Dojeżdżam do sprzedającego w dniu zgłoszenia. Płatne gotówką, tel. 501-011-090.

MASZYNY ROLNICZE

• Kupię ciągniki i maszyny rolnicze, tel. 602-811-423.

KREDYTY - POŻYCZKI

• Kredyt hipoteczny i mieszkaniowy. Oferta dwunastu najlepszych banków. Wkład własny od 10%. Tel. 730-809-809.

• Konsolidacja do 200 tys. zł. RRSO od 7,9 %, spłata chwilówek i kredytów, tel. 730-501-503.

• Zwrot prowizji, upadłość konsumencka, oddłużenie z długów i pisanie pism procesowych, obsługa prawna, tel. 792-114-110.

• Szybka pożyczka na dowód, tel. 500-853-100.

• Pożyczka do 60 tys bez zaświadczeń. tel. 32-700-78-98.

• Bezzwrotne dotacje dla firm w ramach Tarczy Antykryzysowej tel. 732-901-901.

NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAM

• Sprzedam budynek administracji w Kuźni Raciborskiej, tel. 607-598-082.

KUPIĘ

• Kupię dom w centrum Raciborza – może być do remontu lub działkę budowlaną. Mile widziane ulice: Warszawska, Szczęśliwa, Konopnickiej, itp. tel. kom. 693-495-957, domijul@poczta.fm.

• Poszukuję mieszkania 4-pokojowe lub 3-pokojowe z dodatkowym pomieszczeniem i z balkonem, do zamieszkania, Racibórz, 784-368-046.

PRACA

DAM PRACĘ

• Zatrudnię kierowcę kat. B (mogą być emeryci), 724-056-954.

• Zatrudnię kobiety oraz mężczyzn do pracy w polu przy pęczkowaniu, 502-620-831.

• Przyjmę pomocnika brukarza, również emeryta z okolic Wodzisławia Śląskiego, tel. 600-502-817.

• Pilnie zatrudnię kobiety z doświadczeniem do pracy w polu (do pęczkowania) w Raciborzu, 608-281-601.

• Przyjmę do mojego mieszkania w Raciborzu samotną, uczciwą starszą panią – dam utrzymanie i opiekę, tel. 511-598-653.

POSZUKUJĘ PRACY

• Osoba z Raciborza zaopiekuję się osobą starszą, samotną w zamian za dom, 516-392-147 po 14.00.

• Szukam pracy dorywczej. Pomoc w ogrodzie oraz skracanie mebli z pazurek, 579-023-428

• Doktor nauk rolniczych, emeryt z orzeczeniem o niepełnosprawności poszukuje pracy w niepełnym wymiarze czasu, 793-032-656.

• Szukam pracy jako ogrodnik w zakresie: pielęgnacja, bielenie, koszenie i inne prace porządkowe. Tel. 516-718-914.

RÓŻNE

• Kolekcje miniatur alkoholowych zagranicznych sprzedam, tel. 32-415-59-81, kom. 797-347-879 (po godz. 18.00).

• Filmy na DVD sprzedam (200 szt., różna tematyka), tel. 32-415-59-81, kom. 797-347-879 (po godz. 18.00).

• Kupię serwis do kawy (Chodzież, Ćmielów, różnokolorową porcelanę), tel. 601-237-650.

USŁUGI

• Karcher – czyszczenie dywanów, wykładzin, tapicerki meblowej, samochodowej, Racibórz – Brzeziny, Wysoka 6, 32-415-66-59, 661-758-976.

• Złomowanie pojazdów, usługi lawetą, Auto Hibner. Mateusz Hibner, 44-300 Wodzisław Śl., ul. Pszowska 129. tel. 603-512-269, 32-456-22-60.

USŁUGI REM.-BUD.

• Komplex-Dach, pokrycia dachowe-pełen zakres usług dekarckich, ocieplanie dachów styropapą, wykończenia wnętrz, solidnie, tanio, FV, 606-118-496.

• Bezpyłowe cyklinowanie, układanie parkietu, odnowa drewnianych schodów, tarasy drewniane, wypożyczalnia maszyn, 691-539-589, www.parkiety-raciborz.pl.

• Wynajem osuszaczy powietrza, młoty udarowe, odkurzacze piorące, kamera termowizyjna, bruzdownica. Firma AS-Drew, 691-539-589, www.narzedzia-raciborz.pl.

• Kominy – uszczelnianie, frezowanie, tel. 513-611-500.

• Malowanie dachów, elewacji. Papa termozgrzewalna. Mycie dachów, Montaż rynien, 514-666-992.

• Profesjonalne usługi wykończeniowe, remonty łazienek, zabudowy g-k., gładź, malowanie, krótkie terminy, pomiar, wycena gratis, 515-304-042.

• Wywóz gruzu, prace porządkowe, montaż paneli, przeprowadzki, drobne rozbiórki i wyburzenia, 536-797-328.

• Usługi remontowo-budowlane. Kompleksowe wykończenie łazienek, zabudowa k-g, kafelkowanie, malowanie. Krótkie terminy, 696-698-123.

• Ocieplanie domów, malowanie elewacji. Usługi ogólnobudowlane. Usługi remontowo-malarskie. tel. 724-056-954.

ZDROWIE

DERMATOLOGIA

• Wiktorja Kralewska-Kuźmierz, dr n. med., specj. chorób skóry, Racibórz, Solna 4 lok. 3, codziennie pn – pt, 15.00 – 17.00, tel. 32-415-37-50.

• Choroby skóry, testy alergiczne, laseroterapia, krioterapia, dermatoskopia. Racibórz, tel. 32-415-37-50, www.derma.neostrada.pl.

KARDIOLOGIA

• Lek. Aleksandra Nowak-Wawrzkiwicz, specjalista kardiolog, poniedziałki, środy, piątki od 16.00. Racibórz, ul. Ogrodowa 54/1, Rejestracja telefoniczna 602-695-679.

LARYNGOLOGIA

• Dr n. med. Jolanta Grabowska, specjalista laryngolog, pn. i czw. 15.30 – 18.00. Badania: tympanometryczne słuchu, endoskopowe gardła i krtani, Racibórz, Podwale 14/3, rejestracja 501-287-739.

OKULISTYKA

• Racibórz, Długa 17, 32-415-15-94. Anna Tapper-Barto, wtorek, środa 15.00 – 17.00., piątek, 11.00 – 14.00.

Odmień nasz los



www.owczarki.eu

CENNIK OGŁOSZEŃ DROBNYCH*

- | | | | |
|-----------------------------|-------------------------|---------------------------|----------------------------|
| • motoryzacja – 15 zł | • matrymonialne – 10 zł | • praca (promocja) – 5 zł | • usługi rem.-bud. – 15 zł |
| • biznes – 15 zł | • nauka – 10 zł | • towarzyskie – 30 zł | • usługi – 15 zł |
| • gastronomia – 15 zł | • różne – 10 zł | • transport – 15 zł | • wróżby – 15 zł |
| • kredyty, pożyczki – 15 zł | • podaruję – 10 zł | • turystyka – 15 zł | • zdrowie – 15 zł |
| • nieruchomości – 15 zł | • zguby – 10 zł | • noclegi – 15 zł | • zwierzęta – 15 zł |

• PRACA – 5 zł PROMOCJA!

• OGŁOSZENIE PODWÓJNE (16 do 30 słów) + 10 zł • DODATKOWE MOŻLIWOŚCI: • pogrubienie + 5 zł, • ramka + 5 zł, • kontra + 5 zł, • apla + 5 zł, • kolor + 5 zł.

Chcesz zamieścić ogłoszenie? – odwiedź nas w redakcji:

RACIBÓRZ

• Wydawnictwo Nowiny, Sp. z o.o., ul. Zborowa 4 czynne pn. – pt. 8.00 – 16.00
Tel. 32 415 47 27,
fax 32 414 02 60

lub naszą stronę w Internecie: ogloszenia.nowiny.pl

za 5 złotych Wyróżnij drobne ogłoszenie

POGRUBIENIE*

• Sprzedam działkę na Księżycu. Tanio. Tel. 000-000-000.

* Czcionka pogrubiona, kolor czarny

RAMKA*

• Kupię kota w butach (czterwone kozaki).

* Czcionka czarna, ramka czarna

KONTRA*

• Poszukuję towarzysza spacerów. Czerwony Kapturek.

* Czcionka biała, tło czarne

APLA*

• Dam pracę Krasnoludkom. Królewna Śnieżka.

* Czcionka czarna, tło niebieskie

KOLOR*

• Wynajmę amfibię. Atrakcyjne rabaty. Pan Samochodzik.

* Czcionka niebieska

Wymienione opcje wyróżnień można łączyć ze sobą w dowolny sposób. Oferta ważna od 15 czerwca 2010 r.

Deforma- cja złoŝa			Koło sterowe płatowca			Lek jak tátko wspak			Robert, aktor z USA			Moŝna go zagiąć na kogoś			Grzeŝa- wisko			Tomasz z TV			Kłopot tłumacza			Zasada, maksyma									
Cechuje dobrego mówcę												Chęć działania			16						Siedziba chana			Kłopot tłumacza									
Mikołaj, astronom z Torunia															Luba Robin Hooda						Resztką po produkcji			6									
			34						10			Dawna pustelnia						12			Faza lotu						Grobla bobrów						
Część nogi z łękotką															Lekka tkanina wełniana						Ali ibn Abi ...												
Naczynie woskowate						Skok z łomem			... von Stercza (u Sapkowskiego)									Dobra zabawa			Atak eskadry migów			Ze sceną i kurtyną			25						
Okręt zdobywcy złotego runa									Kulki do fuzji						Jest nim iPad			Oko astronoma						1									
14												27						Czytany po przebudzeniu															
Nieskom- plikowa- nie			Balcero- wicz			31			Granica działania			Produ- cent AGD						7			Zjazd Ultra- Maryny			Moŝno- wiadca, wielmoŝa									
Polewa, szkliwo															Imię z przeboju Kiepur			Kojący środek Część łańcucha			Kóło zatacza- ne konno												
5									Miasto, stolica Moraw			9									Spór o cenę						19						
Majstersztyk poety			Marka kawy zboŝowej						Czesław, b. kolarz									Silnik maszyny															
Ryzyko- wanie			Łechce nozdrza						Kapitan Orłów												Nauczał Nerona			Błotniŝta kałuŝa, błoto									
			28									Słynny raper z USA									18			30									
Zellwe- ger, aktorka									Forma złotów ptasich			32			Miasto bitwy narodów			Istota ludzka															
												Jest nim rozkurz						Bywa draŝliwy															
Indiański but			Schnei- der, aktorka z Wiednia			Powód zaŝeno- wania			I on nie naleŝe z pustego			24						Mniejsza od hektara						Kwietnik, klomb			Hiszpa- nie lub Polacy						
Obraŝać to on potrafi						20						21			Graniczy z Wawrem			Ze stolicą w Salem			15						17						
3									Np. Eminem												Nagana												
Futrzana narzutka			Majolika na talerze						... Kurosawa, reŝyzer japoński									Fale po- wstrzą- sowe			Imię dla kundla												
Gimnastyka dla maluchów												Dzwon - bim-bom, zegar -?			2						Konkurs radiowy			Znawca budowy ciała			8						
																		Wschod- ni sąsiad Lacha			L.at. 23												
Rodzaj smoczka dla malca			Fartuch wiejski			... Groŝny Król Brytów									Syn dla córk			Kukury- dziany stan USA			Bez- pieczne lokum			Siana dawniej na wianki			Croft z „Tomb Raider”						
13												22									Pogrom- ca łupieżu			23			29						
Sylwe- strowy bał na ...			Saudyj- ska z Rijadem						Podział na dwa stron- nictwa												Goryczy - w głosie												
Piersi			Między Notecią, Gopłem a Wisłą									33			Kontrolny odbiornik TV						Urodziła i wy- chowwała												
Balkon									Stolica nad Zatoką Fińską			4						11															
26																																	
1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25	26	27	28	29	30	31	32	33	34

HOROSKOP

BARAN 21.03 – 20.04

Znajomości zawarte teraz mogą zaowocować wspólną przyszłością, nie staraj się jednak zbyt ostro oceniać innych. Nie denerwuj szefa i postaraj się nie lekceważyć obowiązków.

BYK 21.04 – 20.05

Poczujesz, że komuś na tobie zależy, wiele Byków odnajdzie zagubione poczucie bezpieczeństwa życiowego. Zostaniesz doceniony, chociaż nikt nie okaże ci tego w sposób wylewny.

BLIŹNIĘTA 21.05 – 21.06

W miłości nie wydarzy się teraz raczej nic istotnego, zwróć uwagę na swojego ukochanego i docień jego starania aby ci dogodzić. Spróbuj inwestować w siebie.

RAK 22.06 – 22.07

Będziesz bardzo nerwowy i wpłynie to na jakość twoich relacji z najbliższymi. Postaraj się zdystansować do problemów. Jeśli poszukujesz ciekawej pracy, w tym tygodniu możesz taką znaleźć. Jednak twoje wymagania finansowe będą większe niż możliwości pracodawcy.

LEW 23.07 – 22.08

Pokaż się teraz z najlepszej strony. Atmosfera jaką stworzysz podczas spotkań we dwoje na długo zostanie zapamiętaną przez ukochaną osobę. Niech nie wyprowadzi cię z równowagi ktoś, kto od dawna próbuje cię sprowokować do gwałtownych reakcji.

PANNA 23.08 – 22.09

Wymagasz bardzo dużo od bliskich, sama też się nie oszczędzasz. Jednak warto pamiętać, że związek to nie tylko obowiązki. Spróbuj być otwarta na osoby z najbliższego otoczenia. Teraz ktoś kogo znasz od dawna może zawieść twoje zaufanie.

WAGA 23.09 – 22.10

Rodzinna sielanka, raczej uda się osiągnąć zadowolenie we wszelkich działaniach dla dobra rodziny. Nie wszystko złoto co się świeci, uważaj teraz wybierając nowych pracowników lub najlepszą ofertę współpracy.

SKORPION 23.10 – 21.11

Nowy kandydat na ukochanego przekona cię, że ma uczciwe zamiary. Jednak ty będziesz pragnąć zupełnie kogoś innego. Nie ma nic takiego co teraz byłoby dla ciebie niemożliwe.

STRZELEC 22.11 – 21.12

Zakochane Strzelce postawią teraz wszystko na jedną kartę. Ryzyko się opłaci a miłość rozkwitnie na dobre. Teraz działajcie zupełnie samodzielnie i nie polegajcie na pomocy nawet najbardziej zaufanych osób.

KOZIOROŻEC 22.12 – 19.01

Zaufaj najbliższym i przestań wymyślać niestworzone scenariusze tylko dlatego, że ukochany wróci później niż zazwyczaj. Twoja staranność i konsekwencja sprawiają, że inni cię podziwiają.

WODNIK 20.01 – 18.02

Niepokoje się wreszcie skończą. Przed tobą raczej dobre perspektywy. Pamiętaj o bliskich osobach i spędzaj z nimi więcej czasu. Popisz się teraz doskonałą znajomością przepisów lub kompetencjami w swojej dziedzinie. Nowe możliwości na zatrudnienie.

RYBY 19.02 – 20.03

Teraz wiele będzie zależęć od tego czy znowu wybaczycie czy teŹ wyciągniecie konsekwencje z zachowania bliskiej osoby. Nie oszukujcie nikogo w pracy, jeŹli popełnicie błąd trzeba się po prostu przyznać. Możecie liczyć na wyrozumiałość szefa.

opracowała Oktawa • www.wrozbyonline.pl

HUMOR

Szykują się zmiany w Kodeksie Karnym i Kodeksie Ruchu Drogowego... Za śmiertelne potrącenie emeryta mającego więcej niż 67 lat będą odejmowane punkty karne. Logiczne!

– Dlaczego w dawnych czasach na ofiary przeznaczano dziewice?

– A co za idiota poświęcałby dziewczyny, które dają?

Stuchaj, czy patrzysz swojemu mężowi w oczy podczas stosunku?
Hmm, ...raz spojrzałam, ...stał w drzwiach.

Kochanie, co ci kupić na imieniny?...
pyta żona.
Nic mi nie kupuj! ...nie mam pieniędzy.

😊😏😊
Pani mąż wygląda w tym nowym
ubraniu wyśmienicie!
To nie jest nowe ubranie, to jest.
nowy mąż.

Powinienem zwolnić swojego
kierowcę, mówi minister do żony.
Jeździ jak wariat, już piąty raz ledwo
uszedłem z życiem...
Daj mu jeszcze jedna szansę!

W biurze pyta kolega kolegi:
Co wycinasz z gazety?
Notatkę o tym, jak mąż zamordował
żonę, bo mu stale przeszukiwała
kieszenie...

Coś ty najlepszego zrobili!..... wita
żona męża, wracającego z pracy.
Gospośia złożyła wymówienie, bo
podobno ordynarnie nawymyślałeś

jej przez telefon.
A to nie byłaś ty?!

😊 😊 😊

Koledzy rozmawiają przez telefon.

- Hej, podobno u was temperatura -45 stopni!
- No co ty, -15.
- A coś w telewizji mówili, że u was teraz -45.
- Aaaa, to chyba że na dworze!

KARUZELA TRANSFEROWA – część 1

Zespoły naszego regionu w zimowym okienku transferowym dokonały kolejnych zmian kadrowych. Na początku informujemy o „przetasowaniach”, jakie nastąpiły w wyższych klasach rozgrywkowych.

I liga

GKS 1962 JASTRZĘBIE

PRZYBYLI: Jakub Niewiadomski (Lech Poznań), Konrad Sieracki i Aleksander Komor (Podbeskidzie Bielsko-Biała), Mikołaj Reclaf (Sportis Łochowo).

UBYLI: Leonid Otchenashenko (GKS Bełchatów), Dominik Sokół (Radomiak Radom), Michał Rutkowski (Garbarnia Kraków), Filip Karmański (Błękitni Stargard), Łukasz Gajda (ROW Rybnik), Wojciech Łaski (Pniówek Pawłowice), Michał Mydlarz (ŁKS Łągów).

III liga

KS ROW 1964 RYBNIK

PRZYBYLI: Łukasz Gajda (GKS Jastrzębie), Mateusz Tomaszewski (Chojniczanka Chojnice), Cezary Stolz (Pogoń Szczecin II), Adrian Pytlak (Gwarek Tarnowskie Góry), Dawid Migus (Unia Racibórz), Bartosz Plewka (Rymer Rybnik), Balázs Boda (Nyiregyháza Spartacus), Tomasz Gomola (FK Novy Jicin), Bartosz Barczyk, Mateusz Cywka, Daniel Rolka, Marcin Skupień, Olaf Sobik i Olivier Wiora (z drużyny juniorów).

UBYLI: Marcel Vasil (Bruk-Bet Termalica Nieciecza), Kamil Spratek (Pniówek Pawłowice), Marcin Wodecki (Odra Wodzisław Śląski), Szymon Jary (Unia Turza Śląska), Dawid Niedźwiedzki (Legia Warszawa II), Wiktor Piejak (Wieczysta Kraków), Dawid Wrzosek (Rymer Rybnik), Kewin Paszek (wolny zawodnik).

GKS PNIÓWEK 74 PAWŁOWICE

PRZYBYLI: Wojciech Łaski (GKS Jastrzębie), Kamil Spratek (ROW Rybnik), Kamil Turon (Kuźnia Ustron), Jakub Wróbel (Płomień Połomia), Bartosz Żyła (Zagłębie Lubin – z drużyny juniorów), Bartłomiej Siciński (z drużyny rezerw).

UBYLI: Rafał Adamek (Pogoń Siedlce), Bartosz Semenik (Decor Bełk), Krzysztof Bodziony (Drama Zbrostawice), Damian Zajączkowski (Czechowice-Dziedzice), Przemysław Pastuszek i Rafał Baron (nie wznowili treningów).

IV liga

ODRA WODZISŁAW ŚLĄSKI

PRZYBYLI: Arkadiusz Tracz (trener), Marcin Wodecki (ROW Rybnik), Daniel Podbiot (Odra Centrum Wodzisław Śląski), Michał Wiśniewski (Jeziorak Iława), Michał Antkowiak (Lincoln United), Mateusz Łuczak (SMS Łódź).

UBYLI: Adam Burek (trener),

Patryk Riabowski (Almagro CF), Szymon Szydtowski (Rymer Rybnik), Piotr Górnicki (Polonia Marklowice), Koba Shalamberidze i Grzegorz Wnuk (wolni zawodnicy).

KS UNIA TURZA ŚLĄSKA

PRZYBYLI: Szymon Jary (ROW Rybnik), Szymon Kalisz, Mateusz Wuwer, Aleksander Barteczko i Kacper Skrenik (Odra Centrum Wodzisław Śląski), Michał Rycka (Naprzód Borucin), Adam Witoszek (Radziejów-Popielów), Paweł Mitko (Start Mszana).

UBYLI: Ilias El Bouh (Stal Stalowa Wola), Szymon Kunina (zginął w wypadku), Stanisław Shtanenko (powrót na Ukrainę), Kacper Krupiński, Jakub Malinowski i Krystian Imiela (studia), Marek Gładkowski (kontuzja), Dawid Skrzyszowski i Dominik Zganiacz (zakończyli grę), Rafał Ganita (nie wznowił treningów).

LKS UNIA KSIĄŻENICE

PRZYBYLI: Wiktor Skowronek (ROW Rybnik – z drużyny juniorów), Łukasz Leszczyński (wolny zawodnik).

UBYLI: Mateusz Morawa (Rymer Rybnik).

KS DECOR BEŁK

PRZYBYLI: Bartosz Semenik (Pniówek Pawłowice), Marcel Peda (Górnik Zabrze – z drużyny juniorów), Bartosz Szary (ROW Rybnik – z drużyny juniorów).

UBYLI: Patryk Lach (Znicz Kłobuck), Kamil Maj (studia), Jacek Drapacz i Rafał Warzecha (do drużyny rezerw).

Klasa okręgowa

KS CZARNI GORZYCE

PRZYBYLI: Błażej Lamczyk (Odra Centrum Wodzisław Śląski), Radosław Kalisz (Forteca Świerklany), Denis Waś (Przyszłość Rogów), Łukasz Widenka (Odra Centrum Wodzisław Śląski – z drużyny juniorów), Jacek Bażan (wznowił treningi).

UBYLI: nikt.

LKS TWORKÓW

PRZYBYLI: Kacper Mrozek, Paweł Grud, Dawid Paweł i Łukasz Paskuda (Krzyżanowice – z drużyny juniorów).

UBYLI: Wojciech Podolak i Andrzej Miensopest (Chałupki), Przemysław Ekiert (Pawłów), Mateusz Goral (Zgoda Zawada Książęca).

LKS KRZYŻANOWICE

PRZYBYLI: Adam Tymiński (Odra Centrum Wodzisław Śląski), Patryk Gałązka (Sparta Jazgarzew).

UBYLI: Mateusz Kilian (Naprzód Czyżowice), Łukasz Skrobacz (nie wznowił treningów).

KS UNIA RACIBÓRZ

PRZYBYLI: Maksymilian Musioł (z drużyny juniorów).

UBYLI: Dawid Migus (ROW Rybnik).

LKS FORTECA ŚWIERKLANY

PRZYBYLI: Wojciech Wikar (Odra Centrum Wodzisław Śląski), Artur Oślisłok (Polonia Niewiadom), Paweł Oleś (Pomologia Pruszków – z drużyny juniorów), Jakub Filipiak (z drużyny juniorów).

UBYLI: Radosław Kalisz (Czarni Gorzyce), Tomasz Zmuda, Patryk Wita i Mateusz Zieleźny (nie wznowili treningów).

KS PŁOMIEŃ POŁOMIA

PRZYBYLI: Daniel Chyczewski (Górnik Radlin), Dawid Piszczek (wznowił treningi).

UBYLI: Jakub Wróbel (Pniówek Pawłowice), Tymoteusz Gościńiewicz (Cukrownik Chybie).

LKS GRANICA RUPTAWA

PRZYBYLI: Krzysztof Sadowski (Polonia Łaziska), Damian Jaśkowiak (Zabetków), Jakub Bierski (Pniówek Pawłowice II), Piotr Wąsik i Piotr Zbył (GKS Jastrzębie – z drużyny juniorów).

UBYLI: Paweł Pańta (kontuzja).

GKS PIERWSZY CHWAŁOWICE

PRZYBYLI: nikt.

UBYLI: Mateusz Miur (kontuzja).

KS RYMER RYBNIK

PRZYBYLI: Dawid Wrzosek (ROW Rybnik), Szymon Szydtowski (Odra Wodzisław Śląski), Mateusz Morawa (Unia Książenice), Marko Vynnychok (wznowił treningi), Paweł Semenik, Kacper Gojny i Paweł Marszolik (z drużyny juniorów).

UBYLI: Bartosz Plewka (ROW Rybnik), Mateusz Plewka (Polonia Niewiadom), Krzysztof Pierchała (kontuzja), Marcin Skoczylas (nie wznowił treningów).

LKS 1908 NĘDZA

PRZYBYLI: Dawid Fojcik (Odra Centrum Wodzisław Śląski), Rafał Fojcik (Start Pietrowice Wielkie).

UBYLI: Pavel Dziambitski (Naprzód Syrynia), Tomasz Tiebler i Jan Weiner (Zgoda Zawada Książęca).

KS NAPRZÓD BORUCIN

PRZYBYLI: Bartosz Stawarski (trener), Kacper Owczarczyk i Maciej Mańka (Odra Centrum Wodzisław Śląski), Kamil

Zychma (Przyszłość Rogów).

UBYLI: Jerzy Halfar (trener), Michał Rycka (Unia Turza Śląska), Kamil Elias (Naprzód Rydułtowy).

KS 1905 KRZANOWICE

PRZYBYLI: Patryk Gorzawski, Szymon Gromotka i Paweł Jureczka (z drużyny juniorów).

UBYLI: Konrad Świstowski (nie wznowił treningów).

LKS SILESIA LUBOMIA

PRZYBYLI: Robert Tkocz, Tomasz Czech i Kevin Mokry (Odra Centrum Wodzisław Śląski), Kamil Knura (Płomień Kobyla), Marcin Porwoł (wznowił treningi).

UBYLI: Igor Wojtala (Unia Kosztowy), Kamil Rogalski (Naprzód Syrynia), Jakub Kopel (Chałupki), Daniel Głuchaczka (Odra Nieboczowy), Mateusz Mosz (Rowień), Vinicius Raymundo, Dawid Czorniczek i Aleksander Dembowy (nie wznowili treningów).

LKS ZAMECZEK CZERNICA

PRZYBYLI: nikt.

UBYLI: Łukasz Gembalczyk (Górki Śląskie).

GKS DĄB GASZOWICE

PRZYBYLI: Jakub Kałka i Bartłomiej Kaczyński (Kaczyce).

UBYLI: Kacper Kubik (Chemicz Kędzierzyn-Koźle), Karol Wieczorek (Polonia Łaziska).

KS POLONIA MARKLOWICE

PRZYBYLI: Piotr Górnicki (Odra Wodzisław Śląski), Dawid Brodawka (Odra Centrum Wodzisław Śląski), Dawid Wala (Radziejów-Popielów), Ryszard Morgała (Buk Rudy), Rafał Radecki (Górki Śląskie), Szymon Wacławik (wznowił treningi).

UBYLI: Miłosz Krzywodaj (Radziejów-Popielów), Oliwier Podeszwa (Polonia Łaziska).

LKS POLONIA ŁAZISKA

PRZYBYLI: Mateusz Galikowski (trener), Bartosz Kuc (Odra Centrum Wodzisław Śląski), Oliwier Podeszwa (Polonia Marklowice), Karol Wieczorek (Dąb Gaszowice), Adrian Suchanek (Przyszłość Rogów), Bartosz Bielski (Naprzód Czyżowice), Franciszek Zynek, Kamil Szymura, Dawid Wójcik, Mateusz Juraszczyk i Paweł Siwiaszczyk (ROW Rybnik – z drużyny juniorów).

UBYLI: Tomasz Sosna (trener), Krzysztof Sadowski (Granica Ruptawa), Dawid Jordan (Chałupki), Piotr Sitek (Przyszłość Rogów), Michał Sosna (kontuzja), Mateusz Kafka, Wojciech Paweł, Karol Szkatuła i Kamil Kotkowski (nie

wznowili treningów).

LKS GWIAZDA SKRZYSZÓW

PRZYBYLI: Sebastian Obara (Odra Centrum Wodzisław Śląski), Kamil Kaczorowski (Naprzód Czyżowice).

UBYLI: Michał Szczerbiak (Kleszczów), Mirosław Stabla (kontuzja).

MKS 32 RADZIEJÓW-POPIELÓW

PRZYBYLI: Miłosz Krzywodaj (Polonia Marklowice), Michał Herman (Pstrązna), Mateusz Pawlak i Dariusz Czempel (ROW Rybnik – z drużyny juniorów), Wojciech Mika (wznowił treningi).

UBYLI: Adam Witoszek (Unia Turza Śląska), Dawid Wala (Polonia Marklowice), Jakub Radecki (Stal Kuźnia Raciborska), Maciej Stopa (Borowik Szczekowice), Michał Mańka (Pstrązna), Łukasz Michalski (kontuzja), Dawid Pielorz, Krzysztof Moczygemba, Mateusz Jabłonka i Szymon Kasprzak (nie wznowili treningów).

MKS CZERWIONKA

PRZYBYLI: Piotr Sowisz (trener), Leszek Fiegler (Gwarek Ornontowice).

UBYLI: Arkadiusz Majorczyk (trener), Adrian Zabłocki (Borowik Szczekowice).

(ak)

I LIGA (PZPN)

XXI kolejka (19/24.03.2021)		
GKS Jastrzębie – Chrobry Głogów	0:1	(0:0)
GKS Tychy – GKS Bełchatów	0:0	
Odra Opole – Sandecja Nowy Sącz	1:1	(0:1)
ŁKS Łódź – Zagłębie Sosnowiec	0:0	
Górnik Łęczna – Korona Kielce	0:1	(0:0)
Miedź Legnica – Arka Gdynia	1:2	(1:1)
Resovia Rzeszów – Termalica Nieciecza	3:1	(0:1)
Stomil Olsztyn – Widzew Łódź	0:1	(0:0)
Niepołomice – Radomiak Radom	(sr 13:00)	

TABELA		
1. Termalica Nieciecza	21	47 36:15
2. Górnik Łęczna	21	41 32:14
3. ŁKS Łódź	21	40 42:23
4. GKS Tychy	21	37 31:18
5. Arka Gdynia	21	35 29:21
6. Radomiak Radom	20	34 26:16
7. Miedź Legnica	21	31 35:27
8. Widzew Łódź	21	31 20:21
9. Odra Opole	21	30 21:24
10. Chrobry Głogów	21	29 27:30
11. Korona Kielce	21	28 17:26
12. Puszcza Niepołomice	20	26 22:23
13. Stomil Olsztyn	21	23 20:28
14. Sandecja Nowy Sącz	21	21 21:33
15. GKS Jastrzębie	21	19 18:34
16. Resovia Rzeszów	21	16 15:31
17. GKS Bełchatów	21	15 14:28
18. Zagłębie Sosnowiec	21	13 16:30

XXII kolejka (26/28.03.2021)
Korona Kielce – Miedź Legnica (pt 20:30), Radomiak Radom – Górnik Łęczna (sb 12:40), Sandecja Nowy Sącz – ŁKS Łódź (sb 13:00), Resovia Rzeszów – GKS Tychy (sb 15:00), Zagłębie Sosnowiec – Stomil Olsztyn (sb 16:00), GKS Bełchatów – Odra Opole (sb 16:00), Chrobry Głogów – Puszcza Niepołomice (sb 16:00), Widzew Łódź – GKS Jastrzębie (nd 12:40), Arka Gdynia – Termalica Nieciecza (nd 12:40).

III LIGA (PZPN - GRUPA 3)

XXII kolejka (20.03.2021)		
Foto Higiena Gać – ROW Rybnik	1:2	(1:1)
Zagłębie Lubin II – Pniówek Pawłowice	2:3	(1:1)
Ślęza Wrocław – ŁKS Goczałkowice	5:1	(1:0)
MKS Kluczbork – Polonia-Stal Świdnica	2:1	(2:0)
Polonia Bytom – Miedź Legnica II	1:0	(1:0)
Polonia Nysa – Stal Brzeg	1:1	(0:1)
Piast Żmigród – Górnik Zabrze II	3:1	(2:0)
Warta Gorzów Wlk. – Ruch Chorzów	1:2	(1:0)
Zielona Góra – Gwarek Tarnowskie Góry	1:1	(0:1)
Rekord Bielsko-Biała – pauza		

TABELA		
1. Ruch Chorzów	21	53 57:16
2. Polonia Bytom	20	45 44:19
3. Ślęza Wrocław	21	44 53:21
4. Pniówek Pawłowice	21	42 39:26
5. ŁKS Goczałkowice	21	36 36:30
6. Lechia Zielona Góra	20	30 30:31
7. Zagłębie Lubin II	21	29 35:26
8. MKS Kluczbork	21	29 36:38
9. Rekord Bielsko-Biała	20	27 30:23
10. Górnik Zabrze II	21	27 37:33
11. Gwarek Tarnowskie Góry	21	27 31:42
12. Stal Brzeg	21	26 36:32
13. Piast Żmigród	21	23 35:37
14. Miedź Legnica II	21	23 26:35
15. ROW Rybnik	21	23 28:38
16. Warta Gorzów Wlk.	21	21 22:38
17. Foto Higiena Gać	21	18 30:50
18. Polonia Nysa	21	16 29:55
19. Polonia-Stal Świdnica	21	10 21:65

XXIII kolejka (27.03.2021)
Górnik Zabrze II – Ślęza Wrocław (sb 12:00), Miedź Legnica II – Lechia Zielona Góra (sb 12:00), Warta Gorzów Wielkopolski – Foto Higiena Błyskawica Gać (sb 14:00), Stal Brzeg – ROW Rybnik (sb 15:30), Pniówek Pawłowice – Polonia Bytom (sb 15:30), Gwarek Tarnowskie Góry – Rekord Bielsko-Biała (sb 15:30), ŁKS Goczałkowice – Zagłębie Lubin II (sb 15:30), Polonia-Stal Świdnica – Piast Żmigród (sb 15:30), Ruch Chorzów – MKS Kluczbork (sb 17:00), Polonia Nysa – pauza.

IV LIGA (ŚLĄSKI ZPN - GRUPA 2)

XIX kolejka (20/21.03.2021)		
Decor Bełk – Iskra Pszczyna	3:0	(1:0)
Kuźnia Ustron – Unia Turza Śląska	2:4	(0:1)
Tychy II – Czechowice-Dziedzice	1:2	(1:1)
Unia Książenice – Rozwój Katowice (meczw odwołany z powodu obostrzeń Covid-19)		
Radziechowy-Wieprz – Odra Wodzisław Śląski (meczw odwołany z powodu złego stanu boiska)		
Czaniec – Jedność Przyszowice (meczw odwołany z powodu złego stanu boiska)		
Orzeł Łękawica – Spójnia Landek (meczw odwołany z powodu złego stanu boiska)		
Drzewiarz Jasienica – Podbeskidzie B-B II (meczw odwołany z powodu złego stanu boiska)		

TABELA		
1. Odra Wodzisław Śląski	17	42 52:17
2. Unia Turza Śląska	18	35 42:28
3. Unia Książenice	17	35 30:22
4. Spójnia Landek	16	33 47:15
5. Decor Bełk	18	31 33:27
6. Rozwój Katowice	17	28 38:22
7. Drzewiarz Jasienica	17	27 21:22
8. Kuźnia Ustron	18	25 34:36
9. Tychy II	18	22 39:37
10. Podbeskidzie B-B II	17	21 32:33
11. Czaniec	17	21 27:41
12. Orzeł Łękawica	16	19 25:26
13. Czechowice-Dziedzice	16	18 23:26
14. Jedność Przyszowice	16	18 17:33
15. Radziechowy-Wieprz	16	10 15:37
16. Iskra Pszczyna	18	7 14:53
17. Odra Centrum Wodzisław	16	18 29:43

XX kolejka (27.03.2021)
Podbeskidzie Bielsko-Biała II – Kuźnia Ustron (sb 11:30), Czaniec – Radziechowy-Wieprz (sb 13:00), Unia Turza Śląska – Unia Książenice (sb 15:30), Odra Wodzisław Śląski – Drzewiarz Jasienica (sb 15:30), Decor Bełk – Rozwój Katowice (sb 15:30), Orzeł Łękawica – Iskra Pszczyna (sb 15:30), Spójnia Landek – Tychy II (sb 15:30), Czechowice-Dziedzice – Jedność Przyszowice (sb 15:30).

(ak)

Uwaga! W przyszłym tygodniu ukaże się KARUZELA TRANSFEROWA – część 2, która zawierać będzie zmiany kadrowe drużyn grających w raciborskiej i rybnickiej A klasie.